

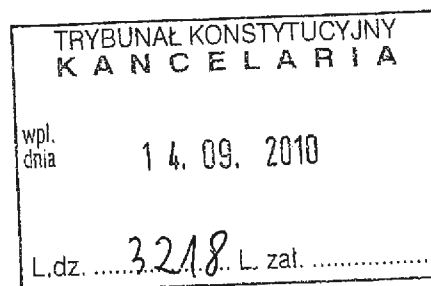


Rzeczpospolita Polska
PROKURATOR GENERALNY

Warszawa, dnia 13 września 2010 r.

PG VIII TK - 75/10

K 3/10



TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY

W związku z wnioskiem Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 25 sierpnia 2009 r. o zbadanie zgodności:

- 1) art. 25 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t.j. Dz. U. z 2002 r. Nr 123, poz. 1059 z późn. zm.), w brzmieniu nadanym przez art. 2 pkt 2 ustawy z dnia 20 lutego 2009 r. o zmianie ustawy - Prawo o adwokaturze, ustawy o radcach prawnych oraz ustawy - Prawo o notariacie (Dz. U. Nr 37, poz. 286) - z art. 2, art. 17 ust. 1 i art. 32 ust. 1 Konstytucji RP,
- 2) art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. a w związku z art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych, w brzmieniu nadanym przez art. 2 pkt 2 ustawy zmieniającej, powołanej w pkt 1 - z art. 2, art. 17 ust. 1 i art. 32 ust. 1 Konstytucji RP,
- 3) art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. b w związku z art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych, w brzmieniu nadanym przez art. 2 pkt 2 ustawy zmieniającej, powołanej w pkt 1 - z art. 2, art. 17 ust. 1 i art. 32 ust. 1 Konstytucji RP,
- 4) art. 25 ust. 1 pkt 5 lit. a w związku z art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych, w brzmieniu nadanym przez art. 2 pkt 2 ustawy zmieniającej, powołanej w pkt 1 - z art. 2, art. 17 ust. 1 i art. 32 ust. 1 Konstytucji RP,

- 5) art. 25 ust. 1 pkt 5 lit. b w związku z art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych, w brzmieniu nadanym przez art. 2 pkt 2 ustawy zmieniającej, powołanej w pkt 1 - z art. 2, art. 17 ust. 1 i art. 32 ust. 1 Konstytucji RP,
- 6) art. 25 ust. 2 pkt 2 w związku z art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych, w brzmieniu nadanym przez art. 2 pkt 2 ustawy zmieniającej, powołanej w pkt 1- z art. 17 ust. 1 i art. 32 ust. 1 Konstytucji RP,
- 7) art. 25 ust. 2 pkt 3 w związku z art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych, w brzmieniu nadanym przez art. 2 pkt 2 ustawy zmieniającej, powołanej w pkt 1- z art. 2, art. 17 ust. 1 i art. 32 ust. 1 Konstytucji RP,
- 8) art. 25 ust. 2 pkt 4 w związku z art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych, w brzmieniu nadanym przez art. 2 pkt 2 ustawy zmieniającej, powołanej w pkt 1- z art. 2, art. 17 ust. 1 i art. 32 ust. 1 Konstytucji RP,
- 9) art. 31² ust. 1 ustawy o radcach prawnych, w brzmieniu nadanym przez art. 2 pkt 4 ustawy zmieniającej, powołanej w pkt 1- z art. 2 Konstytucji RP.
- 10) art. 36 ust. 1, ust. 6 i ust. 12, art. 36¹ ust. 5 i ust. 16, art. 36⁴ - 36⁶, art. 36⁸ ust. 2 i ust. 14 ustawy o radcach prawnych, w brzmieniu nadanym przez art. 2 pkt 18 i 20 ustawy zmieniającej, powołanej w pkt 1- z art. 17 ust. 1 Konstytucji RP,
- 11) art. 16 ust. 1 w zw. z art. 16 ust. 3 ustawy z dnia 20 lutego 2009 r. o zmianie ustawy - Prawo o adwokaturze, ustawy o radcach prawnych oraz ustawy - Prawo o notariacie (Dz. U. Nr 37, poz. 286) - z art. 2 Konstytucji RP

- na podstawie art. 33 w związku z art. 27 pkt 5 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.) -

przedstawiam następujące stanowisko:

- 1) przepisy art. 25 ust. 1 pkt 3 i art. 25 ust. 2 pkt 2 w związku z art. 25 ust. 4 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (tekst**

- jednolity - Dz. U. z 2002 r. Nr 123, poz. 1059 ze zm.), w brzmieniu nadanym przez art. 2 pkt 2 ustawy z dnia 20 lutego 2009 r. o zmianie ustawy - Prawo o adwokaturze, ustawy o radcach prawnych oraz ustawy - Prawo o notariacie (Dz. U. Nr 37, poz. 286), są zgodne z art. 17 ust. 1 i art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej;
- 2) przepisy art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. a i lit. b, pkt 5 lit. a i lit. b oraz art. 25 ust. 2 pkt 3 i 4 w związku z art. 25 ust. 4 ustawy powołanej w pkt 1, w brzmieniu nadanym przez art. 2 pkt 2 ustawy zmieniającej, powołanej w pkt 1, są zgodne z art. 2, art. 17 ust. 1 i art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej;
- 3) przepis art. 31² ust. 1 ustawy powołanej w pkt 1, w brzmieniu nadanym przez art. 2 pkt 4 ustawy zmieniającej, powołanej w pkt 1, jest zgodny z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej;
- 4) przepisy art. 36 ust. 1 i ust. 12, art. 36¹ ust. 16, art. 36⁴ ust. 3 i art. 36⁸ ust. 14 ustawy powołanej w pkt 1, w brzmieniu nadanym przez art. 2 pkt 18 i 20 ustawy zmieniającej, powołanej w pkt 1, są zgodne z art. 17 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej;
- 5) przepisy art. 36 ust. 6, art. 36¹ ust. 5, art. 36⁴ ust. 1 i art. 36⁸ ust. 2 ustawy powołanej w pkt 1, w brzmieniu nadanym przez art. 2 pkt 18 i 20 ustawy zmieniającej, powołanej w pkt 1, są niezgodne z art. 17 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej;
- 6) przepis art. 16 ust. 1 w związku z art. 16 ust. 3 ustawy z dnia 20 lutego 2009 r. o zmianie ustawy – Prawo o adwokaturze, ustawy o radcach prawnych oraz ustawy – Prawo o notariacie (Dz. U. Nr 37, poz. 286) jest zgodny z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej;
- 7) na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.) postępowanie w pozostałym zakresie podlega umorzeniu, ze względu na niedopuszczalność wydania orzeczenia.

Uzasadnienie

Krajowa Rada Radców Prawnych (dalej: KRRP lub Wnioskodawca) wniosła do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności wymienionych na wstępie przepisów ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (tekst jednolity - Dz. U. z 2002 r. Nr 123, poz. 1059 ze zm.) [dalej: ustawa o radcach prawnych], w brzmieniu nadanym przez ustawę z dnia 20 lutego 2009 r. o zmianie ustawy – Prawo o advokaturze, ustawy o radcach prawnych oraz ustawy – Prawo o notariacie (Dz. U. Nr 37, poz. 286) [dalej: ustawa nowelizująca] oraz art. 16 ust. 1 w związku z art. 16 ust. 3 ustawy nowelizującej, z powołanymi w *petitum* wniosku wzorcami konstytucyjnej kontroli.

Na wstępie Wnioskodawca zauważył, iż ustawa nowelizująca zmienia zasady wykonywania zawodów zaufania publicznego: adwokata, radcy prawnego i notariusza oraz że zmiany te podyktowane zostały koniecznością dostosowania obowiązujących przepisów do treści wyroków Trybunału Konstytucyjnego z dnia: 19 kwietnia 2006 r., sygn. K 6/06 (OTK ZU seria A nr 4/2006, poz. 45), 8 listopada 2006 r., sygn. K 30/06 (OTK ZU seria A nr 10/2006, poz. 149) oraz 26 marca 2008 r., sygn. K 4/07 (OTK ZU seria A nr 2/2008, poz. 28).

Wnioskodawca podniósł, że w wyroku z dnia 8 listopada 2006 r., sygn. K 30/06, dotyczącym zawodu radcy prawnego, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, iż niektóre przepisy ustawy o radcach prawnych, odnoszące się do kompetencji samorządu radców prawnych w zakresie wpływu na ustalanie zasad składania egzaminu radcowskiego, nie wypełniają testu konstytucyjności, ponieważ są nieodpowiednie do sprawowanej pieczy nad należytym wykonywaniem zawodu radcy prawnego. Trybunał zakwestionował też niektóre przepisy odnoszące się do dostępu do zawodu radcy prawnego.

Zdaniem Wnioskodawcy, ustawa o radcach prawnych, mimo dokonanej nowelizacji, nadal budzi zastrzeżenia co do zgodności ze wskazanymi w *petitum* wniosku wzorcami konstytucyjnej kontroli. Odnosi się to do niektórych przepisów tej ustawy regulujących dostęp do zawodu radcy prawnego, w szczególności przepisów normujących wpływ samorządu zawodowego radców prawnych na określenie zasad składania egzaminu radcowskiego, oraz przepisów przejściowych.

W dalszej części uzasadnienia KRRP przedstawiła argumenty przemawiające za niekonstytucyjnością poszczególnych, wskazanych w *petitum* wniosku, przepisów ustawy o radcach prawnych, w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą.

Zarzut niezgodności art. 25 ust. 1 pkt 3 ustawy o radcach prawnych z art. 2, art. 17 ust. 1 i art. 32 ust. 1 Konstytucji.

Zdaniem Wnioskodawcy, rozwiązanie przyjęte w tym przepisie charakteryzuje niespójność systemowa, to zaś stanowi o naruszeniu wzorca kontroli z art. 2 Konstytucji.

Wnioskodawca utrzymuje, że „[n]ie jest ono koherentne z pozostałymi rozwiązaniami wprowadzanymi ustawą nowelizującą. We wszystkich bowiem pozostałych przypadkach, w których ustawodawca zwalnia osoby ubiegające się o uzyskanie prawa wykonywania zawodu radcy prawnego od wymogu odbycia aplikacji lub też od wymogów odbycia aplikacji i złożenia egzaminu radcowskiego, wprowadza jednocześnie wymóg legitymowania się przez te osoby tak czy inaczej ujętą stycznością z praktycznym stosowaniem prawa (...). Jednocześnie ustawodawca - co do zasady - wprowadza wymóg, aby ta praktyczna styczność ze stosowaniem prawa miała miejsce w okresie bezpośrednio poprzedzającym ubieganie się o wpis na listę radców prawnych (art. 25 ust. 1 pkt 4 i 5 ustawy o radcach prawnych w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą) lub ubieganie się o dopuszczenie do składania egzaminu

radcowskiego bez odbycia aplikacji (art. 25 ust. 2 pkt 2-4 i 6 ustawy o radcach prawnych w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą) - wskazując maksymalny okres poprzedzający wniosek o wpis na listę radców prawnych lub o dopuszczenie do egzaminu radcowskiego, z jakiego wymagany przez ustawodawcę okres styczności z praktyką stosowania prawa brany jest pod uwagę” (uzasadnienie wniosku, s. 12).

W ocenie Wnioskodawcy, kwestionowany przepis narusza też wzorzec kontroli z art. 32 ust. 1 Konstytucji przez to, że nie określa okresu, w jakim osoba ubiegająca się o wpis na listę radców prawnych powinna zajmować wskazane w tym przepisie stanowisko lub wykonywać wskazany tam zawód prawniczy, co jednocześnie oznacza równe traktowanie podmiotów nierównych, tzn. niewykazujących się tą samą wspólną cechą relewantną.

Jak dowodzi Wnioskodawca, „[p]rzedmiotową regulacją dyskryminowane są osoby wymienione w art. 25 ust. 1 pkt 4 ustawy o radcach prawnych w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą. Ustawodawca, przyjmując założenie, że aby móc ubiegać się o wpis na listę radców prawnych należy wykazywać się odpowiednim okresem praktycznej styczności ze stosowaniem prawa (...), w przypadku podmiotów wymienionych w art. 25 ust. 1 pkt 4 ustawy o radcach prawnych w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą sformułował bowiem wymóg, aby praktyczna styczność z prawem miała miejsce bezpośrednio przed ubieganiem się o wpis na listę radców prawnych, a w przypadku osób wymienionych w art. 25 ust. 1 pkt 3 ustawy o radcach prawnych w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą, od sformułowania tego wymogu odstąpił. Cechą relewantną w tym przypadku jest wykazanie się praktyczną znajomością aktualnie obowiązującego prawa” (uzasadnienie wniosku, s. 13).

Zdaniem Wnioskodawcy, kwestionowana regulacja narusza też art. 17 ust. 1 Konstytucji.

Sprzeczności z tym wzorcem kontroli Wnioskodawca upatruje w tym, że „kwestionowany przepis nie spełnia wymogu poddania jakiejkolwiek weryfikacji (choćby poprzez praktyczne stosowanie prawa w okresie poprzedzającym ubieganie się o wpis na listę radców prawnych) aktualnej wiedzy prawniczej osób w tym przepisie wymienionych i przez to stwarza niebezpieczeństwo dopuszczenia do wykonywania zawodu osób nie przygotowanych do tego i nie dających gwarancji należytego wykonywania zawodu, a to z kolei uniemożliwia samorządowi radcowskiemu należyte wywiązanie się z konstytucyjnej powinności pieczy nad należytym wykonywaniem zawodu radcy prawnego. (...)

Konstatację powyższą wzmacnia dodatkowo okoliczność, że kwestionowany przepis stwarza możliwość dopuszczenia do wykonywania zawodu osób, które zajmowały stanowiska lub wykonywały zawody w tym przepisie wskazane w czasie znacząco odległym przed ubieganiem się o wpis na listę radców prawnych, a następnie nie miały nie tylko praktycznego, ale i teoretycznego kontaktu z prawem” (uzasadnienie wniosku, s 13-14).

Ponadto, sprzeczności kwestionowanego przepisu z art. 17 ust. 1 Konstytucji Wnioskodawca upatruje w tym, że „odwołuje się on wyłącznie do zajmowania określonego stanowiska lub wykonywania określonego zawodu, bez wymagania pewnego stażu pracy na tym stanowisku lub w tym zawodzie”, przez co, jak argumentuje KRRP, „nie zapewnia tego, aby osoby ubiegające się o wpis na listę radców prawnych bez odbycia aplikacji radcowskiej i bez złożenia egzaminu radcowskiego wykazywały się <odpowiednią praktyką w zawodzie prawniczym>” (tamże).

Zarzut niezgodności art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. a w związku z art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych z art. 2, art. 17 ust. 1 i art. 32 ust. 1 Konstytucji.

Uregulowaniu temu Wnioskodawca zarzuca wewnętrzną niespójność, prowadzącą do niedostatecznej określoności prawa, co powoduje naruszenie wzorca kontroli z art. 2 Konstytucji.

Niespójność ta, jak argumentuje Wnioskodawca, „polega na posłużeniu się, przy określeniu okresu wymaganej praktyki w zawodzie prawniczym, z jednej strony pojęciem zajmowania stanowiska (art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. a), z drugiej zaś pojęciem wykonywania pracy (art. 25 ust. 4). W rezultacie nie jest jasne, czy dla oceny spełniania przesłanki wymaganego doświadczenia praktycznego w zawodzie prawniczym, miarodajne jest samo zajmowanie stanowisk wskazanych w art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. a, czy też efektywne wykonywanie pracy na tych stanowiskach w wymaganych okresach” (uzasadnienie wniosku, s. 15).

Te dwa różne pojęcia, jak dowodzi Wnioskodawca, nie wskazują wyraźnie, czy „pełny etat” oznacza zatrudnienie w pełnym wymiarze czasu pracy bez względu na to, w jakim zakresie praca faktycznie na danym stanowisku była świadczona, czy też faktyczne wykonywanie pracy w wymiarze odpowiadającym pełnemu wymiarowi czasu pracy.

Gdyby, jak argumentuje KRRP, „miarodajne miało być samo zajmowanie danego stanowiska, bez względu na to czy (z różnych względów, np. zdrowotnych) praca na tych stanowiskach rzeczywiście była świadczona i w jakiej <ilości>, wówczas rozwiązanie to należałoby uznać za sprzeczne z art. 17 ust. 1 Konstytucji RP z uwagi na dopuszczenie do wpisania na listę radców prawnych osób, które de facto nie wykazują się stycznością z praktycznym stosowaniem prawa (bowiem nie wykonywały czynności przypisanych do zajmowanych przez nie stanowisk) w wymaganym kwestionowanym przepisem wymiarze, co z kolei stwarza ryzyko dopuszczenia do wykonywania zawodu osób nie przygotowanych do należytego wykonywania zawodu radcy prawnego. Rozwiązanie takie oznaczałoby również naruszenie zasady równego traktowania przez władze publiczne, z uwagi na to, że dopuszczałoby do wpisu na listę

radców prawnych osoby o różnym faktycznym zakresie doświadczenia praktycznego w zakresie stosowania prawa.

Natomiast gdyby miarodajne dla stosowania kwestionowanego przepisu miało być rzeczywiste wykonywanie czynności na zajmowanym stanowisku, to należy zauważyć, że jednocześnie samorząd zawodowy nie został wyposażony przez ustawodawcę w instrumenty pozwalające mu na zweryfikowanie zakresu rzeczywistego wykonywania czynności na stanowiskach wskazanych w tym przepisie, co wzmacnia zarzut naruszenia zasad poprawnej legislacji poprzez stwarzanie rozwiązań sprzyjających omijaniu prawa i przez to naruszenia art. 2 Konstytucji RP” (uzasadnienie wniosku, s. 16).

Zarzut sprzeczności kwestionowanej normy z art. 2 Konstytucji Wnioskodawca dodatkowo uzasadnia tym, że ustawodawca posłużył się w jej opisie nieznanym systemowi prawa, i przez to niedostatecznie określonym, sformułowaniem „wykonywania pracy w niepełnym wymiarze”.

Kwestionowana norma, w ocenie Wnioskodawcy, stwarzając możliwość dopuszczenia do wykonywania zawodu radcy prawnego osoby legitymującej się aktualnym (tj. uzyskanym w okresie 5 lat bezpośrednio poprzedzających ubieganie się o wpis na listę radców prawnych) doświadczeniem zawodowym także na stanowiskach asystenta prokuratora, asystenta sędziego, asystenta sędziego w sądzie administracyjnym oraz asystenta sędziego Sądu Najwyższego, legitymującej się zwłaszcza w wymaganym okresie wyłącznie lub prawie wyłącznie doświadczeniem zawodowym na tych stanowiskach, nie zapewnia spełnienia wymaganego warunku legitymowania się odpowiednią - z punktu widzenia potrzeb wykonywania zawodu radcy prawnego - aktualną praktyką w innym zawodzie prawniczym.

Zdaniem Wnioskodawcy, kwestionowana norma pomija też istotne różnice w charakterze i rodzaju czynności wykonywanych na wskazanych w tym przepisie stanowiskach, traktując w jednakowy sposób okresy zajmowania wszystkich stanowisk jako przesłankę uzyskania wpisu na listę radców

prawnych bez złożenia egzaminu radcowskiego i odbycia aplikacji radcowskiej, co - w ocenie Wnioskodawcy - prowadzi do jednakowego traktowania niejednakowych sytuacji, gdy tymczasem, zgodnie z zasadą równego traktowania przez władze publiczne, równo powinny być traktowane podmioty charakteryzujące się występowaniem cechy istotnej w stopniu równym, przy czym cechy relewantnej Wnioskodawca upatruje, w tym przypadku, w praktycznej styczności ze stosowaniem prawa, umożliwiającej przygotowanie danej osoby do należytego, samodzielnego wykonywania zawodu radcy prawnego, a nie innego zawodu prawniczego.

Przygotowanie to KRRP określa „nie jako praktykę w zakresie wykonywania czynności zawodowych składających się na wykonywanie zawodu radcy prawnego (występowanie przed sądami i urzędami, sporządzanie projektów umów, jednostronnych czynności prawnych oraz innych aktów wywołujących skutki prawne, sporządzanie opinii prawnych, opracowywanie projektów aktów prawnych, sporządzanie pism procesowych w postępowaniach przed organami stosującymi prawo itp.) bowiem siłą rzeczy nie jest to możliwe w ramach wykonywania innych zawodów prawniczych (poza zawodem adwokata), ale jako praktyczne stosowanie prawa wykazujące związek z czynnościami zawodowymi radcy prawnego (tzn. stosowanie prawa materialnego stosowanego w ramach wykonywania zawodu radcy prawnego oraz podejmowanie czynności w postępowaniach przed organami stosującymi prawo, w których radca prawny może występować jako pełnomocnik, co mogłoby być uznane za - co prawda nie równoważne praktyce w zakresie wykonywania czynności składających się na wykonywanie zawodu radcy prawnego - ale w jakimś sensie przydatne dla prawidłowego podejmowania czynności zawodowych przez przyszłego radcę prawnego w tego rodzaju postępowaniach, z uwagi na zdobycie doświadczenia w zakresie struktury tych postępowań, zasad prawidłowego podejmowania czynności w tych postępowaniach, czy ogólnie - zasad stosowania prawa w tych postępowaniach

oraz znajomość stosowanego w praktyce zawodowej radców prawnych prawa materialnego)” [uzasadnienie wniosku, s. 17-18].

W ocenie Wnioskodawcy, czynności wykonywane na wskazanych w kwestionowanej normie stanowiskach powodują, że powyższa cecha w przypadku poszczególnych stanowisk występuje w istotnie różnym stopniu.

Jak stwierdza KRRP, różny stopień przygotowania do zawodu radcy prawnego występuje w wypadku praktyki na stanowiskach asystentów: prokuratora, sędziego, sędziego w sądzie administracyjnym oraz sędziego Sądu Najwyższego, co wynika z charakteru czynności wykonywanych na tych stanowiskach, określonych w poszczególnych pragmatykach służbowych.

W tym kontekście czynnościami niemal całkowicie nieprzydatnymi z punktu widzenia przygotowania do wykonywania zawodu radcy prawnego pozostają, w ocenie Wnioskodawcy, czynności podejmowane na stanowisku asystenta prokuratora i stan taki narusza art. 17 ust. 1 Konstytucji.

W ocenie Wnioskodawcy, nie jest też uzasadnione jednolite traktowanie asystentów sędziów w sądach powszechnych, asystentów sędziego Sądu Najwyższego i referendarzy, a także asesorów w sądach powszechnych, asesorów w sądach administracyjnych oraz asesorów prokuratorskich.

Wnioskodawca doszedł do wniosku, że o ile status asesora w sądzie powszechnym i administracyjnym kształtować się będzie co najmniej tak samo jak status referendarza sądowego, o tyle „status asesora prokuratorskiego jest wewnętrznie zróżnicowany, co już samo w sobie może powodować naruszenie zasady równego traktowania przez władze publiczne” (uzasadnienie wniosku, s. 23).

Konkludując tę część wywodów, Wnioskodawca stwierdził, że „przyjęte rozwiązanie nie mieści się w ukształtowanym w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego modelu przepływu między zawodami prawniczymi. Jako jeden z warunków dopuszczalności przepływu między zawodami prawniczymi Trybunał sformułował wymóg odpowiedniego praktycznego kontaktu z

wykonywaniem dotychczasowego zawodu prawniczego, jako jednego z elementów rozstrzygających o posiadaniu umiejętności niezbędnych dla należytego wykonywania nowego zawodu prawniczego. Miarodajne dla uzyskania lub pogłębiania umiejętności tego rodzaju może być jedynie takie wykonywanie zawodu prawniczego, które polega na stosowaniu prawa w rozumieniu ustalania stanu faktycznego, norm prawnych znajdujących zastosowanie oraz ich treści oraz subsumcji stanu faktycznego pod normę prawną. Tylko takie czynności zatem mogą być uznane za wykonywanie zawodu prawniczego miarodajne dla potrzeb dokonywania oceny dopuszczalności przepływu między zawodami. Stąd cechą relewantną porównywaną w przypadku osób wymienionych w kwestionowanym przepisie nie może być wykonywanie zawodu prawniczego w ogóle, ale tylko w takim zakresie w jakim wykazuje ono styczność z tak rozumianym stosowaniem prawa w praktyce. (...) W ocenie wnioskodawcy tak określone cechy istotne występują w istotnie różnym stopniu u osób zatrudnionych na stanowiskach wyszczególnionych w kwestionowanym przepisie. W rezultacie, w ocenie wnioskodawcy, uzasadniony jest zarzut **sprzeczność kwestionowanego przepisu z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP**” (uzasadnienie wniosku, s. 23-24).

W końcowym fragmencie uzasadnienia zarzutu niezgodności art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. a w związku z art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych z art. 2, art. 17 ust. 1 i art. 32 ust. 1 Konstytucji Wnioskodawca odniósł się do praktyki na stanowiskach aplikanta sądowego, aplikanta prokuratorskiego oraz aplikanta sądowo-prokuratorskiego i stwierdził, że uznanie zajmowania tych stanowisk za odpowiednią (w kontekście przejścia do innego zawodu prawniczego) praktykę w zawodzie prawniczym jest sprzeczne z art. 17 ust. 1 Konstytucji.

W tym zakresie Wnioskodawca powołał się na dotychczasowe orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, z którego, jak stwierdził, „zdaje się wynikać, że praktyczna styczność ze stosowaniem prawa związana z odbywaniem aplikacji nie jest w ocenie Trybunału dostateczną praktyką w

zawodzie prawniczym warunkującą przepływ do innego zawodu prawniczego” (uzasadnienie wniosku, s. 24), na fakt, że skoro odbywanie aplikacji nie jest wykonywaniem zawodu, to nie może zostać ono zakwalifikowane jako „praktyka w zawodzie prawniczym”, oraz na to, że aplikacja realizowana jest przed złożeniem egzaminu sędziowskiego lub prokuratorskiego.

Niezgodności art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. a w związku z art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych z art. 17 ust. 1 Konstytucji Wnioskodawca upatruje też w tym, że „poprzez dopuszczenie z mocy art. 25 ust. 4 do proporcjonalnego wydłużenia okresów, o których mowa w art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. a, w jakich kandydat ubiegający się o uzyskanie prawa wykonywania zawodu radcy prawnego ma wykazywać się praktyką w zawodzie prawniczym, stwarza niebezpieczeństwo dopuszczenia do wykonywania zawodu osób nie wykazujących się aktualną wiedzą prawniczą i praktyką w zawodzie prawniczym uzyskaną bezpośrednio przed ubieganiem się o wpis na listę radców prawnych” (uzasadnienie wniosku, s. 25).

Zarzut niezgodności art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. b w związku z art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych z art. 2, art. 17 ust. 1 i art. 32 ust. 1 Konstytucji.

W ocenie Wnioskodawcy, norma wywiedziona z obu ww. przepisów nie spełnia wymogu dostatecznej określoności prawa, a przez to wymogu poprawnej legislacji, wynikającego z art. 2 Konstytucji.

Zarzut ten Wnioskodawca uzasadnia brakiem precyzji w określeniu pojęć: „pomoc prawna” oraz „bezpośredni związek” wymienionych w opisie tej normy czynności ze świadczeniem pomocy prawnej przez radcę prawnego lub adwokata.

Dalej Wnioskodawca, powołując się na krytyczną ocenę pojęcia „pomoc prawna”, przedstawioną przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 8 listopada 2006 r., sygn. K 30/06, stwierdził, że „[o]kreśloność pojęcia

<pomocy prawnej> jest niedostateczna nie tylko dla potrzeb rekonstrukcji normy stanowiącej o wyłączności radców prawnych w świadczeniu pomocy prawnej (w takim kontekście określoność tę rozważał Trybunał), ale również dla potrzeb zakreslenia kręgu osób mogących ubiegać się o wpis na listę radców prawnych bez odbycia aplikacji i złożenia egzaminu radcowskiego. Krąg w.w. osób wyznaczany jest bowiem w kwestionowanym przepisie nie tylko poprzez przymiot zdania egzaminu sędziowskiego lub prokuratorskiego po dniu 1 stycznia 1991 r., ale poprzez wykonywanie czynności bezpośrednio związanych ze świadczeniem pomocy prawnej. Skoro nie jest możliwe precyzyjne wyznaczenie zakresu czynności mieszczących się w pojęciu <pomocy prawnej> nie jest tym samym możliwe precyzyjne wyznaczenie kręgu osób mogących ubiegać się na podstawie kwestionowanego przepisu o wpis na listę radców prawnych. Niejasne jest także rozgraniczenie między wymagającymi wiedzy prawniczej czynnościami bezpośrednio i pośrednio związanymi ze świadczeniem pomocy prawnej. Posługując się pojęciem <wymagających wiedzy prawniczej czynności bezpośrednio związanych ze świadczeniem pomocy prawnej> ustawodawca wprowadził jednocześnie pośrednio do systemu prawnego pojęcie <wymagających wiedzy prawniczej czynności pośrednio związanych ze świadczeniem pomocy prawnej>. W przeciwnym razie nie użyłby w przedmiotowym przepisie słowa <bezpośrednio>. Wyróżnienie tej podkategorii czynności wymagających wiedzy prawniczej i związanych ze świadczeniem pomocy prawnej przez radcę prawnego lub adwokata (tj. podkategorii czynności bezpośrednio związanych ze świadczeniem tej pomocy) zakłada istnienie innych jeszcze, jakichś, czynności mieszczących się w kategorii czynności wymagających wiedzy prawniczej i związanych ze świadczeniem pomocy prawnej przez radców prawnych bądź adwokatów (...). Wprowadzając taką dystynkcję ustawodawca nie dał żadnych wskazówek pozwalających na precyzyjne oddzielenie czynności wymagających wiedzy prawniczej pozostających w bezpośrednim, od czynności wymagających wiedzy

prawniczej pozostających w pośrednim, związku ze świadczeniem pomocy prawnej przez radców prawnych i adwokatów” (uzasadnienie wniosku, s. 25-26).

Zdaniem Wnioskodawcy, kwestionowana norma nie określa też zakresu, w jakim świadczone miałyby być czynności w nim wskazane, dopuszczając tym samym, aby były one świadczone w dowolnym wymiarze.

Ten ostatni pogląd KRRP uzasadnia pozornością rozstrzygnięcia tej kwestii przez art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą.

Pozorność ta, jak stwierdza Wnioskodawca, „wynika z faktu, że ww. przepis został sformułowany do tego stopnia nieprecyzyjnie, że stwarza stan istotnej niepewności prawnej. Zgodnie z tym przepisem: *„W przypadku wykonywania pracy w niepełnym wymiarze okresy, o których mowa w ust. 1 pkt 4 i 5 oraz w ust. 2 pkt 2-4, podlegają proporcjonalnemu wydłużeniu.”*. W art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. b ustawy o radcach prawnych w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą ustawodawca odwołał się do wykonywania konkretnych czynności. W powołanym powyżej przepisie użył zaś sformułowania wykonywanie pracy, a więc pojęcia szerszego, obejmującego różne kategorie czynności, nie tylko czynności wskazane w art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. b. Literalne odczytanie przepisów art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. b w związku z art. 25 ust. 4 prowadzi do konkluzji, że kandydat ubiegający się o wpis na listę radców prawnych, w okresach wskazanych w art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. b ma wykonywać w pełnym wymiarze pracę (jakakolwiek), z tym że w tym musi wykonywać (w dowolnym zakresie) także czynności wskazane w art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. b” (uzasadnienie wniosku, s. 26).

W tym też Wnioskodawca upatruje sprzeczności kwestionowanej normy z art. 17 ust. 1 i art. 32 ust. 1 Konstytucji, gdyż, jak stwierdza, „dopuszcza (ona – przyp. wł.) wykładnię, zgodnie z którą wystarczające dla uzyskania wpisu na listę radców prawnych bez odbycia aplikacji radcowskiej i bez złożenia

egzaminu jest wykonywanie czynności, o których mowa w tym przepisie w symbolicznym wymiarze, a przez to dopuszcza do wpisania na listę radców prawnych bez odbycia aplikacji i złożenia egzaminu radcowskiego osoby bez odpowiedniej praktyki nie tylko w zawodzie prawniczym (...), ale w zakresie jakiegokolwiek kontaktu ze stosowaniem prawa”, zaś dopuszczenie „do możliwości uzyskania wpisu na listę radców prawnych przez osoby wykazujące się różnym faktycznym stażem w zakresie podejmowania czynności uznanych przez ustawodawcę za miarodajne jako praktyka stosowania prawa godzi (...) w zasadę równego traktowania przez władze publiczne i przez to sprzeczne jest z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP” (tamże).

Dalej Wnioskodawca wykazuje, że, zawarte w opisie kwestionowanej normy, pojęcie „wykonywanie pracy w niepełnym wymiarze” nie jest tożsame z pojęciem „wymiaru czasu pracy”, funkcjonującym na gruncie prawa pracy, i dodaje, że art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych, w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą, „odnosząc się po pierwsze do pracy, a po drugie do jej wymiaru, może sugerować, że przepis ten dotyczy czynności wykonywanych wyłącznie w jednym ze sposobów wskazanych w art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. b, tj. w ramach stosunku pracy, co oznaczałoby wyłączenie spod jego zastosowania wykonywania czynności, o których mowa w przepisie art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. b na podstawie umów cywilnoprawnych. Na gruncie regulacji odnoszących się do <umów cywilnoprawnych> nie funkcjonuje bowiem nawet pojęcie wymiaru czasu pracy (pełnego lub niepełnego), ani zatrudnienia w pełnym lub niepełnym wymiarze czasu pracy. Co więcej możliwość odnoszenia do umów cywilnoprawnych pojęcia pracy w pełnym lub niepełnym wymiarze czasu pracy sprzeczna jest z naturą owych umów i z uwagi na istotę wykonywania czynności na podstawie tych umów – wyłączona (...).

Odwołując się przy tym do wykonywania pracy w niepełnym wymiarze ustawodawca pogłębia stan niepewności prawnej. Przepis ten zdaje się jednoznacznie wskazywać, że nie jest miarodajne pozostawanie w zatrudnieniu

(czy też w stosunku cywilnoprawnym) ale (faktyczne) wykonywanie pracy <w pełnym wymiarze>”(uzasadnienie wniosku, s. 27-28).

Jednocześnie Wnioskodawca stwierdza, że ustawodawca nie daje samorządowi radców prawnych odpowiedniego (wystarczającego) instrumentarium do dokonania sprawdzenia, w jakich okresach „zatrudnienia” praca była faktycznie wykonywana, ponieważ, jak dowodzi, na poczynienie tego rodzaju ustalenia nie pozwalają dokumenty, jakie obowiązana jest dołączyć do wniosku osoba ubiegająca się o wpis na listę radców prawnych. W przypadku zatrudnienia na podstawie umowy o pracę, sytuacji tej nie zmienia nawet prawo wglądu rady okręgowej izby radców prawnych do akt osobowych ubiegającego się o wpis, skoro spośród dokumentów, obrazujących rzeczywiste okresy wykonywania pracy, pracodawca obowiązany jest przechowywać w aktach osobowych pracownika wyłącznie: pisma dotyczące udzielenia pracownikowi urlopu wychowawczego oraz urlopu bezpłatnego, informacje dotyczące wykonywania przez pracownika powszechnego obowiązku obrony oraz dokumenty związane z obniżeniem wymiaru czasu pracy, w okresie, w którym pracownik mógłby korzystać z urlopu wychowawczego.

Powyższe sprzyja, zdaniem Wnioskodawcy, omijaniu prawa przez osoby ubiegające się o prawo wykonywania zawodu radcy prawnego.

W następnej kolejności KRRP odniosła się do użytego w art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych pojęcia „proporcjonalne wydłużenie okresów wykonywania czynności...” i stwierdziła, że „gdyby uznać, że ustawodawca zamierzał dokonać proporcjonalnego wydłużenia okresów w przypadkach zatrudnienia w niepełnym wymiarze czasu pracy, to taka koncepcja prowadzi do rezultatów niemożliwych do zaakceptowania z punktu widzenia art. 17 ust. 1 Konstytucji RP. Mianowicie okresy 5 i 3 lat w przypadku zatrudnienia na tzw. ½ etatu ulegną wydłużeniu do 10 i 6 lat, a w przypadku zatrudnienia na tzw. ¼ etatu do 20 i 12 lat. Oznacza to, że osoba ubiegająca się o wpis na listę radców prawnych może przed ubieganiem się o wpis na listę radców prawnych nie

wykazywać się wymaganym przez ustawodawcę praktycznym kontaktem ze stosowaniem prawa od czterech (w pierwszym przypadku) lub nawet od ośmiu lat (w drugim przypadku). Stan taki należy uznać za niespełniający wymogu zapewnienia, aby osoba ubiegająca się o wpis na listę radców prawnych legitymowała się odpowiednim doświadczeniem w zakresie praktyki stosowania prawa, zapewniającym aktualność jej wiedzy prawniczej, a tym samym za stwarzający niebezpieczeństwo nienależytego wykonywania zawodu radcy prawnego i uniemożliwiający przez to wywiązywanie się przez samorząd radcowski z obowiązku sprawowania pieczy nad należytym wykonywaniem zawodu radcy prawnego. W rezultacie przepis ten - ze wskazanych powyżej powodów - **sprzeczny jest z art. 17 ust. 1 Konstytucji RP**" uzasadnienie wniosku, s. 28-29).

Dalej Wnioskodawca stwierdza, że, wynikający z wyroków Trybunału Konstytucyjnego z dnia: 19 kwietnia 2006 r., sygn. K 6/06 oraz 8 listopada 2006 r., sygn. K 30/06, wymóg legitymowania się doświadczeniem praktycznym w zawodzie prawniczym, a nie jakimkolwiek doświadczeniem będącym wynikiem styczności z praktycznym stosowaniem prawa, ma swoje głębokie uzasadnienie na gruncie art. 17 ust. 1 Konstytucji RP.

W tym zakresie Wnioskodawca formułuje tezę, że osoba wykonująca zawód prawniczy (również asesor), „podejmuje działania (przynajmniej w istotnej części) samodzielnie i na własną odpowiedzialność zawodową, w tym dyscyplinarną”, i na podstawie tej tezy wywodzi, iż „praktyka w zawodzie prawniczym pozwala na sformułowanie domniemania, że czynności zawodowe wykonywane w jej ramach, wykonywane były w sposób należyty (...).

Także (...) i aplikacja, jako okres przygotowania do wykonywania zawodu prawniczego (...) pozwala na domniemanie, że czynności wykonywane w trakcie aplikacji zweryfikowane zostały pozytywnie i wykonywane były w sposób należyty.

Natomiast takie jak wskazane powyżej domniemanie byłoby nieuprawnione, gdyby miało być wyprowadzane z faktu odbywania praktyki, o której mowa w art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. b. Brak tam elementów samodzielności, czy też weryfikacji przydatności do zawodu. W rezultacie wykonywanie czynności wskazanych w art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. b nie może być uznane za równoważne z praktyką w zawodach prawniczych przewidzianą w art. 25 ust. 1 pkt 2, 3, 4 lit. a i 5 lit. a.

Nadto regulacja ta oznacza zrównanie sytuacji prawnej osób nie wykazujących się praktyką w zawodzie prawniczym, z sytuacją osób wykazujących się taką praktyką, związaną z instytucjonalnymi gwarancjami prawidłowego wykonywania czynności zawodowych, a przez to równe traktowanie osób nie wykazujących się tą samą cechą relewantną. Uzasadnia to zatem także zarzut **sprzeczności kwestionowanej regulacji z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP**. Nadto zarzut sprzeczności z art. 32 ust. 1 Konstytucji uzasadniony jest także nierównoważnością tej styczności z praktycznym stosowaniem prawa z aplikacją radcowską, która winna stanowić punkt odniesienia zarówno dla pozaaplikacyjnych ścieżek dostępu do egzaminu radcowskiego, jak i pozaegzaminacyjnego dostępu do zawodu” (uzasadnienie wniosku, s. 29 - 30).

Zarzut niezgodności art. 25 ust. 1 pkt 5 lit. a w związku z art. 25 ust. 4 oraz art. 25 ust. 1 pkt 5 lit. b w związku z art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych z art. 2, art. 17 ust. 1 i art. 32 ust. 1 Konstytucji.

Punktem wyjścia dla sformułowanego przez Wnioskodawcę zarzutu niekonstytucyjności wskazanych wyżej przepisów ustawy o radcach prawnych, w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą, jest teza, że „[d]opuszczenie osób, które posiadają stopień naukowy doktora nauk prawnych oraz wykazują się wskazaną w tym przepisie praktyką zawodową do wykonywania zawodu prawniczego nie mieści się w (...) zgodnym z wymogami Konstytucji modelu

dostępu do wykonywania reglamentowanych zawodów prawniczych wypracowanym w dotychczasowym orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego” (uzasadnienie wniosku, s. 30).

W ocenie Wnioskodawcy, „posiadanie statusu doktora nauk prawnych, a więc legitymowanie się stopniem naukowym, nie oznacza posiadania uprawnień do wykonywania zawodu prawniczego. W szczególności egzamin doktorski, którego złożenie stanowi jedną z dwóch zasadniczych przesłanek uzyskania stopnia naukowego doktora, nie jest egzaminem zawodowym, a egzaminem naukowym (...). W rezultacie możliwość uzyskania przez osobę posiadającą tytuł doktora nauk prawnych wpisu na listę radców prawnych nie może być kwalifikowana jako realizowanie postulowanej przez Trybunał Konstytucyjny swobody przepływu między zawodami prawniczymi” (tamże).

Dalej Wnioskodawca stwierdza, że „dopuszczenie do wykonywania zawodu osób legitymujących się stopniem naukowym doktora nauk prawnych i okresem praktyki o długości odpowiadającej długością czasowi trwania aplikacji radcowskiej nie spełnia testu zgodności z Konstytucją z dwóch względów. Mianowicie prowadzi do nierównego traktowania osób ubiegających się o dostęp do zawodu, zwalniając jedną kategorię osób z obowiązku potwierdzenia umiejętności praktycznego stosowania prawa w drodze egzaminu zawodowego (co powoduje **niezgodność tej regulacji z art. 32 ust. 1 Konstytucji**), a nadto prowadzi do dopuszczenia do wykonywania zawodu radcy prawnego osób, których umiejętności praktyczne nie zostały w żaden sposób zweryfikowane, co powoduje, że w tym zakresie system naboru do zawodów prawniczych (...) nie odpowiada postulatowi wiarygodności (z uwagi na brak weryfikacji umiejętności praktycznych osoby ubiegającej się o dopuszczenie do wykonywania zawodu), a zatem nie może być kojarzony z pojęciem zaufania publicznego (...). W rezultacie zasadny jest także zarzut **niezgodności z art. 17 ust. 1 Konstytucji RP**” (uzasadnienie wniosku, s. 32-33).

W dalszej części uzasadnienia wniosku KRRP wskazuje na nielogiczność i niespójność komentowanych regulacji, powodującą ich sprzeczność z art. 2 Konstytucji.

Nielogiczności Wnioskodawca upatruje w przyjęciu przez ustawodawcę rozwiązania zezwalającego na ubieganie się o wpis na listę radców prawnych doktorom nauk prawnych wykazujących się praktyką, a nie zdany egzaminem. Przyjęcie takiego założenia, jako sprzecznego z zasadami logiki, jest wadliwe. Wnioskodawca stwierdza, że „[c]ałe rozwiązanie jest wewnętrznie sprzeczne (...) bowiem opiera się z jednej strony na założeniu, że doktorzy nauk prawnych nie mają odpowiednich umiejętności praktycznych, które muszą najpierw zdobyć, a z drugiej na założeniu zbędności sprawdzenia czy umiejętności te zostały rzeczywiście nabyte” (uzasadnienie wniosku, s. 33).

Z kolei niespójność kwestionowanego rozwiązania z systemem prawnym Wnioskodawca wywodzi z porównania przewidzianych w znowelizowanej ustawie o radcach prawnych dwóch szczególnych ścieżek dostępu do zawodu radcy prawnego dla osób posiadających stopień naukowy doktora nauk prawnych.

W tym zakresie Wnioskodawca wskazuje, że „art. 25 ust. 1 pkt 5 ustawy o radcach prawnych w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą obok samego uzyskania stopnia naukowego wymaga dodatkowej praktyki w wymiarze odpowiadającym długości aplikacji, natomiast (...) art. 25 ust. 2 pkt 1 ustawy o radcach prawnych (...) obok uzyskania stopnia naukowego wymaga zdania egzaminu zawodowego. Regulacja ta jest niespójna. Z jednej strony dopuszczenie doktorów nauk prawnych do złożenia egzaminu bez odbycia aplikacji oznacza, że ustawodawca założył, że doktorzy nauk prawnych są osobami, które mimo nieodbycia aplikacji radcowskiej, są odpowiednio przygotowane do przystąpienia do zawodowego egzaminu radcowskiego i w konsekwencji - do wykonywania zawodu radcy prawnego, a ich przygotowanie wymaga jedynie sprawdzenia w drodze egzaminu zawodowego.(...) Z drugiej

strony art. 25 ust. 1 pkt 5 ustawy o radcach prawnych (...) oparł na założeniu, że doktorzy nauk prawnych nie wykazują się odpowiednimi, niezbędnymi do należytego wykonywania zawodu, umiejętnościami praktycznymi, które dopiero muszą uzyskać, co sprzeczne jest z założeniem, na którym oparty został art. 25 ust. 2 pkt 1 ustawy o radcach prawnych (...), zgodnie z którym doktorzy nauk prawnych mieliby być należycie przygotowani do wykonywania zawodu radcy prawnego, a przygotowanie to wymaga jedynie zweryfikowania w drodze egzaminu zawodowego. Jednocześnie decydując się na odstąpienie od wymogu złożenia egzaminu zawodowego (art. 25 ust. 1 pkt 5 ustawy o radcach prawnych...) ustawodawca zwykły musiał uznać, że uzyskanie stopnia doktora w sposób dostateczny weryfikuje posiadanie przez te osoby umiejętności niezbędnych do należytego wykonywania zawodu radcy prawnego” (uzasadnienie wniosku, s. 34).

Argumentację wskazującą na sprzeczność kwestionowanych przepisów z art. 2, art. 17 ust. 1 oraz 32 ust. 1 Konstytucji Wnioskodawca uzupełnia o argumentację wniosku odnoszącą się do sprzeczności z tymi samymi wzorcami kontroli art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. b w związku z art. 25 ust. 4 oraz art. 25 ust. 1 pkt 5 lit. a w związku z art. 25 ust. 4 i art. 25 ust. 1 pkt 5 lit. b w związku z art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych.

Zarzut niezgodności art. 25 ust. 2 pkt 2 w związku z art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych z art. 17 ust. 1 oraz art. 32 ust. 1 Konstytucji.

Wnioskodawca stwierdza, że z powodów wskazanych przy uzasadnieniu zarzutu niezgodności art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. a w związku z art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych „[k]westionowany przepis stwarzając możliwość dopuszczenia do egzaminu radcowskiego osoby legitymującej się doświadczeniem zawodowym wyłącznie lub prawie wyłącznie na stanowisku asystenta prokuratora nie zapewnia odpowiedniego praktycznego przygotowania

do należytego wykonywania zawodu radcy prawnego” (uzasadnienie wniosku, s. 35).

Jako dodatkowy argument, wskazujący na niekonstytucyjność komentowanego uregulowania, Wnioskodawca powołał nieobowiązujące już od dnia 4 marca 2009 r. oraz od dnia 5 maja 2009 r. przepisy, odpowiednio, art. 155 § 2 pkt 5 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.) [dalej: ustawa – Prawo o ustroju sądów powszechnych] oraz art. 100a ust. 5 pkt 5 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze (tekst jednolity - Dz. U. z 2008 r. Nr 7, poz. 39 ze zm. - dalej: ustawa o prokuraturze) [zmiana tych przepisów została wprowadzona, odpowiednio, art. 60 pkt 17a oraz art. 57 pkt 8b) ustawy z dnia 23 stycznia 2009 r. o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury - Dz. U. Nr 26, poz. 157 - dalej: ustawa o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury], dopuszczające do stanowisk asystenta sędziego i prokuratora osoby, które odbyły staż urzędniczy w sądzie lub w prokuraturze albo spełniły warunki do zwolnienia od odbywania tego stażu, określone w przepisach o pracownikach sądów i prokuratury, albo, w przypadku asystentów prokuratora, były zatrudnione w prokuraturze jako urzędnicy na stanowiskach specjalistów przez okres co najmniej dwudziestu czterech miesięcy. Regulacja ta, zdaniem Wnioskodawcy, świadczy o zezwoleniu ustawodawcy na przystąpienie do egzaminu radcowskiego osobom bez przygotowania teoretycznego i praktycznego do wykonywania jakiegokolwiek zawodu prawniczego.

Pomimo jednak, że od dnia 4 marca 2009 r. oraz 5 maja 2009 r. powołane przepisy uległy zmianie i aktualnie przesłanką warunkującą zatrudnienie na stanowisku asystenta sędziego lub asystenta prokuratora jest ukończenie aplikacji prokuratorskiej lub aplikacji ogólnej w Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury, to i tak, w ocenie Wnioskodawcy, nie sposób przyjąć, że nowe rozwiązanie, w zakresie, w jakim umożliwia przystąpienie do egzaminu radcowskiego osobom, które ukończyły ww. aplikacje, jest zgodne z

art. 17 ust. 1 Konstytucji, ponieważ w Jego ocenie, ukończenie aplikacji nie poprawia praktycznego przygotowania osób zatrudnionych na stanowisku asystenta prokuratora do wykonywania zawodu radcy prawnego.

Argumentując tego rodzaju stanowisko w odniesieniu do asystentów prokuratora, KRRP stwierdza, że „[u]kończenie tych aplikacji (w tym przypadku aplikacji ogólnej lub prokuratorskiej – przyp. wł.) oznaczać będzie co najwyżej praktyczne przygotowanie do wykonywania czynności prokuratorskich ewentualnie przejścia wstępnego szkolenia praktycznego w zakresie stosowania prawa przez sądy i prokuratury oraz w zakresie zasad ich funkcjonowania. Nie jest to (...) wystarczające przygotowanie do wykonywania zawodu radcy prawnego” (uzasadnienie wniosku, s. 36)

Wnioskodawca wskazuje też na brak odbycia jakiejkolwiek aplikacji jako wymogu powołania na stanowisko asystenta sędziego Sądu Najwyższego (art. 51 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym - Dz. U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.) oraz na stanowisko referendarza (od dnia 10 kwietnia 2010 r. również starszego referendarza) w sądzie administracyjnym (art. 27 ustawy z dnia 25 lipca 2002 r. – Prawo o ustroju sądów administracyjnych – Dz. U. Nr 153, poz. 1269 ze zm.).

Konkludując Wnioskodawca stwierdza, że „kwestionowany przepis stwarza możliwość ubiegania się o wpis na listę radców prawnych przez osoby nieprzygotowane do należytego wykonywania zawodu radcy prawnego i nie dające gwarancji należytego wykonywania zawodu, a to z kolei uniemożliwia samorządowi radcowskiemu należyte wywiązanie się z konstytucyjnej powinności sprawowania pieczy nad należytym wykonywaniem zawodu radcy prawnego. Stan taki - w ocenie wnioskodawcy - **sprzeczny jest z art. 17 ust. 1 Konstytucji RP**” (uzasadnienie wniosku, s. 37).

Kwestionowana norma narusza też, zdaniem Wnioskodawcy, wzorzec kontroli z art. 32 ust. 1 Konstytucji, w dwóch aspektach.

Po pierwsze dlatego, że pomija istotne różnice w charakterze i rodzaju czynności wykonywanych na wskazanych w tym przepisie stanowiskach, traktując w jednakowy sposób okresy ich zajmowania jako przesłanki dopuszczenia do składania egzaminu radcowskiego bez odbycia aplikacji radcowskiej, co prowadzi, w ocenie Wnioskodawcy, do jednakowego traktowania niejednakowych sytuacji.

W tym zakresie Wnioskodawca odsyła do własnej argumentacji, zawartej w uzasadnieniu zarzutu niezgodności art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. a w związku z art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych, gdzie dowodził tezy, iż czynności wykonywane na wskazanych w kwestionowanym przepisie stanowiskach charakteryzuje różny stopień styczności z praktyką stosowania prawa oraz że są one w różnym stopniu przydatne do przygotowania do należytego wykonywania zawodu radcy prawnego.

Po drugie, naruszenia przez kwestionowaną normę wzorca kontroli z art. 32 ust. 1 Konstytucji Wnioskodawca upatruje w tym, że stwarza ona możliwość przystąpienia do egzaminu radcowskiego osobom, które nie odbywały żadnej aplikacji przygotowującej do zawodu prawniczego. Poza asystentami prokuratorów (w okresie od 25 marca 2009 r. do dnia 5 maja 2009 r., o czym była mowa na s. 23 i 24 niniejszego stanowiska) dotyczy to, zdaniem Wnioskodawcy, również asystentów sędziów.

Jak już bowiem wcześniej sygnalizowano, do dnia 4 marca 2009 r. przepis art. 155 § 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. 89, poz. 1070 ze zm.) przewidywał (pkt 5), że na stanowisku asystenta sędziego mógł być zatrudniony ten, kto nie odbył żadnej aplikacji. Dopiero z dniem 4 marca 2009 r., w następstwie zmian dokonanych art. 60 pkt 17 lit. a ustawy z dnia 23 stycznia 2009 r. o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury (Dz. U. Nr 26, poz. 157), zatrudnienie na stanowisku asystenta sędziego uwarunkowane zostało uprzednim odbyciem aplikacji ogólnej prowadzonej przez Krajową Szkołę Sądownictwa i Prokuratury lub

zdaniem egzaminu sędziowskiego bądź prokuratorskiego albo ukończeniem aplikacji notarialnej, adwokackiej lub radcowskiej i złożeniem odpowiedniego egzaminu.

Regulacje te odnoszą się również do asystentów sędziów w sądach administracyjnych (art. 10 w zw. z art. 29 ustawy z dnia 25 lipca 2002 r. - Prawo o ustroju sądów administracyjnych - Dz. U. Nr 153, poz. 1269 ze zm.).

Podobne zarzuty Wnioskodawca formułuje pod adresem asystenta sędziego Sądu Najwyższego oraz referendarza sądowego w sądzie administracyjnym.

Na stanowiska referendarzy sądowych w sądach powszechnych może być mianowany ten, kto ukończył aplikację ogólną prowadzoną przez Krajową Szkołę Sądownictwa i Prokuratury oraz złożył odpowiedni egzamin, co prowadzi Wnioskodawcę do konstatacji, że „do egzaminu radcowskiego przystąpić mogą osoby, które odbyły jedynie roczną (a więc trzy razy krótszą od aplikacji radcowskiej) aplikację ogólną. (...)”

Z uwagi na powyższe (...) w przypadku kwestionowanego przepisu nie został zrealizowany postulat spełnienia przez osoby dopuszczane do egzaminu radcowskiego bez odbycia aplikacji wymogów porównywalnych z wymogami spełnianymi przez osoby kończące aplikację radcowską, a przez to doszło do naruszenia zasady równego traktowania przez władze publiczne” (uzasadnienie wniosku, s. 38-39).

Zarzut niezgodności art. 25 ust. 2 pkt 3 w związku z art. 25 ust. 4 oraz art. 25 ust. 2 pkt 4 w związku z art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych z art. 2, art. 17 ust. 1 oraz art. 32 ust. 1 Konstytucji RP.

Powołane przepisy są, zdaniem Wnioskodawcy, niekonstytucyjne tak co do zasady (z uwagi na dopuszczenie do egzaminu zawodowego osób niewykonyjących uprzednio innego zawodu prawniczego i nieodbywających aplikacji), jak i w zakresie swoich rozwiązań szczegółowych.

Według Wnioskodawcy model dostępu do zawodów prawniczych powinien spełniać test równego traktowania i równych szans dla wszystkich osób ubiegających się o dopuszczenie do wykonywania konkretnego zawodu, zaś, w sytuacji wielości zawodów prawniczych, model ten powinien przewidywać możliwość przepływu między zawodami, jednak nie automatycznie, a „dopiero po spełnieniu przesłanek pozwalających przyjąć, że osoba przechodząca do innego zawodu prawniczego posiada takie samo (a przynajmniej porównywalne) przygotowanie zweryfikowane w podobny sposób, jak inne osoby dopuszczone do wykonywania danego zawodu” (uzasadnienie wniosku, s. 39).

Tymczasem zaskarżone przepisy dotyczą, zdaniem Wnioskodawcy, osób, które nie przechodzą z innego zawodu prawniczego.

Ponieważ obie drogi dojścia do zawodu radcy prawnego (aplikacyjna i pozaaplikacyjna) kończą się egzaminem zawodowym, to, zdaniem Wnioskodawcy, ocena konstytucyjności przyjętego w zaskarżonych przepisach rozwiązania powinna polegać na rozważeniu, czy przesłanki dopuszczenia do składania egzaminu zawodowego: odbycie aplikacji - z jednej strony oraz kontakt z praktyką stosowania prawa przewidzianego ocenianym przepisem - z drugiej strony, są ekwiwalentne.

Następnie Wnioskodawca, powołując się na uregulowania zawarte w art. 35 pkt 1 i 2 ustawy o radcach prawnych oraz w § 7 ust. 1 pkt 5 Regulaminu aplikacji radcowskiej, stanowiącego załącznik do Uchwały Nr 35/VII/2008 KRRP z dnia 26 września 2008 r., wskazuje, że w ich świetle „nie powinno ulegać wątpliwości, że odbycie aplikacji nakłada na aspirujących do zawodu radcowskiego o wiele więcej obowiązków i wiąże się z o wiele większym wysiłkiem oraz nakładami finansowymi, niż realizacja wskazanego w kwestionowanym przepisie kontaktu z praktycznym stosowaniem prawa”, skutkiem czego „obie drogi dostępu do zawodu radcy prawnego, poprzez aplikację radcowską i bez tej aplikacji, nie są ekwiwalentne w zakresie stopnia

przygotowania do należytego wykonywania zawodu (uzasadnienie wniosku, s. 40-41).

Stan ten powoduje, w ocenie Wnioskodawcy, że kwestionowane przepisy naruszają zasadę równego traktowania, statuowaną w art. 32 ust. 1 Konstytucji.

Z kolei sprzeczności z art. 17 ust. 1 Konstytucji Wnioskodawca upatruje w całkowitym pozbawieniu samorządu zawodowego radców prawnych wpływu na przebieg przygotowania zawodowego wymienionych w opisie tych norm osób.

Zdaniem Wnioskodawcy, zaskarżone normy nie spełniają też wymogu dostatecznej określoności prawa, a przez to wymogu poprawnej legislacji wynikającego z art. 2 Konstytucji, co jest skutkiem odwołania się do nieokreślonego pojęcia „pomoc prawna”.

Zarzut niezgodności art. 31² ust. 1 ustawy o radcach prawnych z art. 2 Konstytucji.

Wnioskodawca konfrontuje zaskarżony przepis z art. 23, art. 24 ust. 2, art. 31 ust. 1 zdanie pierwsze, art. 33 ust. 5 oraz z art. 33 ust. 6 ustawy o radcach prawnych i dochodzi do wniosku, że art. 31² ust. 1 tej ustawy jest sprzeczny z art. 2 Konstytucji dlatego, że uznaje wpis na listę radców prawnych lub aplikantów radcowskich za dokonany, „jeżeli Minister Sprawiedliwości **nie podpisze sprzeciwu** od wpisu w terminie 30 dni od dnia doręczenia uchwały wraz z aktami osobowymi kandydata. Przepis powyższy poprzez uzależnienie wywołania skutków prawnych sprzeciwu Ministra Sprawiedliwości od wpisu na listę radców prawnych lub aplikantów radcowskich, a przez to uzależnienie skuteczności wpisu na listę radców prawnych lub aplikantów radcowskich, nie od doręczenia sprzeciwu, ale od jego podpisania przez Ministra, stwarza stan niepewności prawnej w zakresie praw ubiegającego się o wpis i przez to godzi

w zasadę pewności prawa i zaufania obywateli do państwa” (uzasadnienie wniosku, s. 44).

Stan ten pogłębia, zdaniem Wnioskodawcy, okoliczność, że „zgodnie z art. 31² ust. 2 ustawy o radcach prawnych w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą zainteresowanemu oraz organowi samorządu radcowskiemu przysługuje prawo zaskarżenia sprzeciwu do sądu administracyjnego **w terminie 30 dni od dnia doręczenia tej decyzji**. Zachodzi więc rozdźwięk między chwilą ingerencji przez władzę publiczną w sferę uprawnień osoby zainteresowanej, a chwilą od której ta ingerencja może być kwestionowana za pomocą środków prawnych, co również należy uznać za godzące w zasadę zaufania obywateli do państwa” (tamże).

Zarzut niezgodności art. 36 ust. 1, ust. 6 i ust. 12, art. 36¹ ust. 5 i ust. 16, art. 36⁴ - 36⁶, art. 36⁸ ust. 2 i ust. 14 ustawy o radcach prawnych z art. 17 ust. 1 Konstytucji.

Zaskarżonym przepisom Wnioskodawca zarzuca sprzeczność z art. 17 ust. 1 Konstytucji dlatego, że nie zapewniają - odpowiedniego do sprawowanej pieczy nad należytym wykonywaniem zawodu - wpływu samorządu radców prawnych na ustalanie zasad składania egzaminu radcowskiego, na przebieg tego egzaminu oraz na ustalanie jego wyników.

Zdaniem Wnioskodawcy, „przepisami art. 36⁴ - 36⁶ ustawodawca samodzielnie i arbitralnie ustalił podstawowe, a przy tym najistotniejsze zasady składania egzaminu radcowskiego, w szczególności zakres wiedzy prawniczej podlegającej sprawdzeniu (art. 36⁴ ust. 1) - poprzez wskazanie dziedzin prawa z jakich przeprowadzany ma być egzamin, pomijając np. prawo finansowe, sposób przeprowadzenia egzaminu i rodzaj sprawdzanych umiejętności (art. 36⁴ ust. 2-8) - poprzez określenie rodzaju zadań podlegających rozwiązaniu w toku egzaminu oraz zasady oceniania i sposób ustalania wyników egzaminu (art. 36⁴ ust. 9, art. 36⁵, art. 36⁶). Przepisy powyższe nie zapewniają żadnego,

najmniejszego nawet, wpływu samorządu radcowskiego na ustalanie powyżej wskazanych kwestii dotyczących składania egzaminu radcowskiego, a mieszczących się w pojęciu „zasad jego składania”. Jednocześnie przepisy te nadają zasadniczy kształt egzaminowi radcowskiemu, w tym (...) określają rodzaj sprawdzanych egzaminem umiejętności prawniczych. (...)

Samorząd zawodowy radców prawnych dopuszczony został co prawda do współdecydowania o szczegółowym kształcie i stopniu trudności egzaminu radcowskiego poprzez udział przedstawicieli samorządu radcowskiego w zespole do przygotowania zestawu pytań testowych oraz zadań na egzamin radcowski, niemniej jednak wpływ samorządu na zasady składania egzaminu, który odbywa się w tym trybie, realizowany jest wyłącznie w określonych przez ustawodawcę samodzielnie granicach, tj. w ramach wyznaczonych przez regulację art. 36⁴ - 36⁶. Jak wskazano powyżej regulacja ta rozstrzyga w sposób wiążący zasadnicze kwestie dotyczące składania egzaminu radcowskiego” (uzasadnienie wniosku, s. 45).

Z kolei przepis art. 36 ust. 6 ustawy o radcach prawnych stanowi, w opinii KRRP, „uszczegółowienie (...) zakresu wiedzy prawniczej, ze znajomości której przeprowadzany jest egzamin. Określenie zakresu wiedzy, z jakiego przeprowadzany jest egzamin, mieści się (...) w pojęciu określenia zasad składania egzaminu radcowskiego, przy tym dotyczy jednego z podstawowych aspektów określenia tych zasad, mianowicie zakresu wiedzy wymaganej od osób aspirujących do wykonywania zawodu radcy prawnego. (...) wpływ samorządu na ten aspekt zasad składania egzaminu radcowskiego w istotny sposób ograniczony został poprzez dokonanie zasadniczych rozstrzygnięć w art. 36⁴ - 36⁶, które przyjęte zostały z wyłączeniem jakiegokolwiek wpływu samorządu radcowskiego na ich kształt. (...).

Ostateczny kształt wykazu zależy (...) od decyzji Ministra Sprawiedliwości, która pozostaje poza wszelkim wpływem ze strony samorządu. Rozwiązanie takie cechuje brak odpowiedniego wyważenia proporcji wpływu

Ministra i samorządu na określenie wykazu aktów prawnych, z których wybrane będą stanowić podstawę opracowania pytań testowych na egzamin radcowski, a przez to wpływu na zakres przedmiotowy jednej z części egzaminu radcowskiego. Stanowi to dalsze pogłębianie nierównowagi wpływu czynnika państwowego i czynnika samorządowego na określenie zasad składania egzaminu radcowskiego” (uzasadnienie wniosku, s. 45 - 46).

Z kolei, niezgodności z wzorcem kontroli z art. 17 ust. 1 Konstytucji art. 36 ust. 12 ustawy o radcach prawnych Wnioskodawca upatruje w powierzeniu, tym przepisem, Ministrowi Sprawiedliwości określenia, w drodze rozporządzenia, szeregu kwestii dotyczących funkcjonowania zespołu do przygotowania zestawu pytań testowych oraz zadań na egzamin radcowski (dalej: zespół), jedynie „po zasięgnięciu opinii Krajowej Rady Radców Prawnych”.

Wnioskodawca twierdzi bowiem, że sposób uregulowania tych kwestii będzie miał niewątpliwy wpływ na wykonywanie przez zespół powierzonych mu zadań, a przez to na możliwość wpływania przez samorząd zawodowy radców prawnych, poprzez pracę zespołu, na kształt egzaminu zawodowego.

Z istoty opinii - jako stanowiska niewiążącego – wynika natomiast, że nie gwarantuje ona realnego wpływu samorządowi radcowskiemu na kształt wydawanej przez Ministra Sprawiedliwości regulacji.

Argumentem o niewiązaniu Ministra Sprawiedliwości opinią KRRP Wnioskodawca uzasadnia również zarzut sprzeczności z art. 17 ust. 1 Konstytucji art. 36¹ ust. 16 oraz art. 36⁸ ust. 14 ustawy o radcach prawnych, ponieważ określone w tych przepisach kwestie należą, w Jego ocenie, do szeroko rozumianych zasad składania egzaminu radcowskiego, „a w przypadku kwestii objętych art. 36¹ ust. 16 pkt 4 do zasad składania tego egzaminu sensu stricto” (uzasadnienie wniosku, s. 46-47).

W dalszej kolejności Wnioskodawca przeprowadza test zgodności z art. 17 ust. 1 Konstytucji art. 36 ust. 1, art. 36¹ ust. 5 i art. 36⁸ ust. 2 ustawy o

radcach prawnych i stwierdza, że zawarte w tych przepisach regulacje nie odpowiadają „sformułowanemu przez Trybunał Konstytucyjny wymogowi samorządowego kształtowania reprezentacji samorządu zawodowego w gremiach realizujących określone funkcje związane z przeprowadzeniem egzaminu zawodowego” (uzasadnienie wniosku, s. 47).

W uzasadnieniu tego poglądu KRRP wywodzi, że skoro, zgodnie z kwestionowanymi przepisami, Minister Sprawiedliwości „powołuje” przewidziane w tych przepisach gremia, to „Ministrowi Sprawiedliwości przysługuje (...) kompetencja do ostatecznego, rozstrzygającego ustalenia składu osobowego ww. gremiów” (tamże).

Dalej Wnioskodawca uzasadnia zarzut sprzeczności z art. 17 ust. 1 Konstytucji art. 36⁴ ust. 3 ustawy o radcach prawnych stwierdzając, że wprowadzenie tym przepisem, jako jednego z zadań egzaminacyjnych, testu jednokrotnego wyboru jest „nieadekwatne do charakteru egzaminu radcowskiego, niekorespondujące z wymaganym od tego egzaminu stopniem trudności oraz wymaganą zdatnością do weryfikacji wiedzy i umiejętności niezbędnych do należytego wykonywania zawodu radcy prawnego” (tamże).

Wnioskodawca ocenia, że „sprawdzenie wiedzy teoretycznej osoby ubiegającej się o dopuszczenie do wykonywania zawodu radcy prawnego, tak aby rzeczywiście zweryfikowane zostało posiadanie wiedzy niezbędnej do należytego wykonywania tego zawodu, polegać powinno na przedstawieniu przez zdającego w sposób możliwie wyczerpujący poszczególnych instytucji prawnych tak prawa materialnego jak i procesowego z uwzględnieniem powiązań tych instytucji z całym systemem prawnym, a także ewentualnych zagadnień spornych w doktrynie i orzecznictwie. Możliwe jest to wyłącznie w drodze pytań z odpowiedziami o charakterze opisowym” (uzasadnienie pytania prawnego, s. 49).

W końcowym fragmencie uzasadnienia sprzeczności powołanych przepisów z wzorcem kontroli z art. 17 ust. 1 Konstytucji Wnioskodawca

podnosi, że przyjęty przez ustawodawcę model egzaminu radcowskiego, który pomija część ustną, nie pozwala na zweryfikowanie wszystkich umiejętności i sprawności istotnych z punktu widzenia zdolności do należytego wykonywania zawodu radcy prawnego, takich jak chociażby umiejętność wystawiania się (istotna umiejętność podczas prowadzenia negocjacji i na sali sądowej).

Niemniej w tym fragmencie swoich rozważań Wnioskodawca nie wskazuje przepisu, który, w Jego ocenie, obarczony jest wspomnianym niekonstytucyjnym pominięciem.

Zarzut niezgodności art. 16 ust. 1 w zw. z art. 16 ust. 3 ustawy nowelizującej z art. 2 Konstytucji.

Kwestionowana norma, zdaniem Wnioskodawcy, „w sposób ewidentny” narusza wynikające z art. 2 Konstytucji zasady prawidłowej legislacji przez wprowadzenie do systemu prawnego przepisu, który jest niekompletny i nie gwarantuje ochrony interesów w toku.

Zawarta w powołanej normie delegacja dla KRRP dotyczy bowiem, jak wywodzi Wnioskodawca, tylko określenia zasad zdawania egzaminu radcowskiego dla wskazanej w tej normie grupy aplikantów, pomija natomiast jakiegokolwiek podstawy umożliwiające przeprowadzenie egzaminu poprawkowego.

Powołana norma przejściowa nie reguluje więc w pełni sytuacji osób przystępujących do egzaminu radcowskiego na zasadach w niej określonych i przez to nie chroni należycie interesów tej grupy osób, wynikających z uprawnień aplikanta radcowskiego, mających swoje źródło w przepisach zmienionych, a więc nabytych pod rządami poprzednio obowiązujących przepisów (pozbawia tę grupę osób prawa do składania egzaminu poprawkowego).

Zarządzeniem sędziego Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 października 2009 r. Wnioskodawca został wezwany do usunięcia braków formalnych wniosku, między innymi „przez:

- 1) **uzasadnienie** - przy uwzględnieniu braku kompetencji Trybunału do oceny celowości działania ustawodawcy - **w jaki sposób art. 25 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2002 r. Nr 123, poz. 1059, ze zm.; dalej: ustawa o radcach prawnych) narusza art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej;**
- 2) **powołanie przepisu prawa wskazującego, że złożenie wniosku o zbadanie zgodności art. 25 ust. 1 pkt 3 ustawy o radcach prawnych z art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej - w interesie adresatów art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. a i b tej ustawy, niebędących członkami korporacji zawodowej radców prawnych - mieści się w zakresie działania KRRP, oraz - w tym kontekście - ustosunkowanie się do art. 41 pkt 2 ustawy o radcach prawnych, zgodnie z którym do zadań samorządu radcowskiego należy reprezentowanie wyłącznie radców prawnych i aplikantów radcowskich oraz art. 60 pkt 1 tej ustawy, w myśl którego do zakresu działania KRRP należy „reprezentowanie samorządu”;**
- 3) **powołanie przepisu prawa wskazującego, że złożenie wniosku o zbadanie zgodności art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. a i b oraz art. 25 ust. 2 pkt 2 i 3 ustawy o radcach prawnych z art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej - w interesie adresatów tych przepisów, niebędących członkami korporacji zawodowej radców prawnych - mieści się w zakresie działania KRRP, oraz - w tym kontekście - ustosunkowanie się do art. 41 pkt 2 ustawy o radcach prawnych, zgodnie z którym do zadań samorządu radcowskiego należy reprezentowanie wyłącznie radców prawnych i aplikantów radcowskich oraz art. 60 pkt 1 tej ustawy, w myśl którego do zakresu działania KRRP należy „reprezentowanie samorządu”;**

4) uzasadnienie, w jaki sposób kwestionowane przepisy, którym KRRP zarzuca niezgodność z art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, naruszają **w stosunku do wnioskodawcy** - zasadę równości;

5) uzasadnienie, w jaki sposób art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. a i b, art. 25 ust. 1 pkt 5 lit. a i b oraz art. 25 ust. 2 pkt 3 i 4 w zw. z art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych **naruszają, w stosunku do wnioskodawcy, art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, w szczególności przez wykazanie, że kwestionowane przepisy cechują się takim brakiem komunikatywności, który uzasadniałby jego ocenę pod kątem zgodności z powołanym wzorcem kontroli** (por. wyroki TK z dnia: 23 marca 2006 r., K 4/06, OTK ZU nr 3/A/2006, poz. 32 oraz 3 listopada 2004 r., K 18/03, OTK ZU nr 10/A/2004, poz. 103);

6) uzasadnienie, w jaki sposób art. 31² ust. 1 ustawy o radcach prawnych narusza, **w stosunku do wnioskodawcy, art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej;**

7) **powołanie przepisu prawa wskazującego, że złożenie wniosku o zbadanie zgodności art. 31² ust. 1 ustawy o radcach prawnych z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej - w interesie adresatów tego przepisu nie posiadających statusu aplikanta radcowskiego - mieści się w zakresie działania KRRP;**

8) **wyjaśnienie, czy - zdaniem wnioskodawcy - art. 16 ust. 1 w zw. z art. 16 ust. 3 ustawy z dnia 20 lutego 2009 r. o zmianie ustawy - Prawo o adwokaturze, ustawy o radcach prawnych oraz ustawy - Prawo o notariacie (Dz. U. Nr 37, poz. 286) wyłącza stosowanie art. 36⁹ ustawy o radcach prawnych;**

9) **uzasadnienie, w jaki sposób art. 25 ust. 1 pkt 3, art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. a i b, art. 25 ust. 1 pkt 5 lit. a i b, art. 25 ust. 2 pkt 2-4 ustawy o radcach prawnych naruszają, wobec wnioskodawcy, art. 17 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, skoro adresaci powołanych przepisów tej ustawy - do**

momentu uzyskania tytułu zawodowego radcy prawnego - nie podlegają, co oczywiste, sprawowanej przez samorząd radcowski pieczy nad należytych wykonywaniem zawodu radcy prawnego (por. wyrok TK z dnia 18 lutego 2004 r., P 21/02, OTK ZU nr 2/A/2004, poz. 9), a - w myśl art. 41 pkt 5 ustawy o radcach prawnych - do zadań samorządu radcowskiego należy „nadzór nad należytych wykonywaniem zawodu przez radców prawnych i aplikantów radcowskich”;

10) **uzasadnienie, w jaki sposób art. 36⁴ ust. 1-13, art. 36⁵ ust. 1-6, art. 36⁶ ust. 1-3 ustawy o radcach prawnych naruszają, w stosunku do wnioskodawcy, art. 17 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, w szczególności w kontekście wyrażonego we wniosku stanowiska, zgodnie z którym „samorząd zawodowy radców prawnych dopuszczony został (...) do współdecydowania o szczegółowym kształcie i stopniu trudności egzaminu radcowskiego” (zarządzenie z dnia 27 października 2009 r., sygn. Tw 24/09).**

W wykonaniu powołanego zarządzenia sędziego Trybunału Konstytucyjnego, Wnioskodawca, w piśmie z dnia 6 listopada 2009 r., wyjaśnił, co następuje.

Ad. 1. Rozwiązanie przyjęte w art. 25 ust. 1 pkt 3 ustawy o radcach prawnych charakteryzuje niespójność systemowa, ponieważ we wszystkich pozostałych przypadkach, w których ustawodawca zwalnia osoby ubiegające się o uzyskanie prawa wykonywania zawodu radcy prawnego od wymogu odbycia aplikacji lub też od wymogów odbycia aplikacji i złożenia egzaminu radcowskiego, wprowadza jednocześnie wymóg legitymowania się przez te osoby styczością z praktycznym stosowaniem prawa w ustalonym i wymaganym przez ustawodawcę okresie przed złożeniem wniosku o wpis na listę radców prawnych.

Kwestionowana regulacja narusza art. 2 Konstytucji w zakresie płynących z niego zasad prawidłowej legislacji, gdyż nie określa okresu, w

jakim osoba ubiegająca się o wpis na listę radców prawnych winna zajmować wskazane w tym przepisie stanowisko lub wykonywać wskazany tam zawód prawniczy, przy czym narusza zarazem zasadę równego traktowania podmiotów, od których w tym konkretnym przypadku wymagana jest taka sama znajomość aktualnych przepisów prawnych i praktyki ich stosowania, z jednoczesnym zróżnicowaniem w zakresie relewantnego w sprawie okresu nabycia tych umiejętności, co powoduje, że narusza też płynący z art. 2 Konstytucji postulat stanowienia prawa sprawiedliwego, a nie arbitralnego i dowolnego.

Ad. 2 i 3. Dodatkową podstawą prawną zdolności wnioskowej KRRP jest art. 17 ust. 1 Konstytucji, a także art. 60 pkt 2, art. 41 pkt 3, art. 24 ust. 2 oraz art. 31 ust. 1 - 2a ustawy o radcach prawnych.

Zgodnie z art. 60 pkt 2 ustawy o radcach prawnych, do zakresu działania Krajowej Rady Radców Prawnych należy bowiem także przedstawianie wniosków dotyczących unormowań prawnych, które to zadanie należy interpretować w związku z art. 41 pkt 3 tej ustawy (do zadań samorządu radcowskiego należy współdziałanie w kształtowaniu i stosowaniu prawa).

Z kolei przepisy art. 24 ust. 2 oraz art. 31 ust. 1 - 2a ustawy o radcach prawnych określają kompetencje organów samorządu radców prawnych do podejmowania uchwał w przedmiocie wpisu na listę radców prawnych.

Na gruncie ustawy o radcach prawnych samorząd radców prawnych swoje zadania wywodzi głównie z art. 41 tej ustawy, który to przepis zawiera niezamknięty katalog tych zadań.

W odniesieniu do art. 25 ust. 2 pkt 2 i 3 ustawy o radcach prawnych, dodatkową podstawą prawną zdolności wnioskowej KRRP są przepisy określające kompetencje organów samorządu radców prawnych, jak też jego członków w zakresie współudziału w czynnościach dotyczących egzaminu radcowskiego.

Ad. 4. Przepisy art. 25 ust. 1 pkt 3, art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. a i b, art. 25 ust. 1 pkt 5 lit. a i b, art. 25 ust. 2 pkt 2, art. 25 ust. 2 pkt 3 oraz art. 25 ust. 2 pkt 4, a więc przepisy dotyczące „pozaaplikacyjnych dróg” dostępu do zawodu radcy prawnego oraz prawa do przystąpienia do egzaminu zawodowego bez odbywania aplikacji radcowskiej, pozostają niezgodne z art. 32 ust. 1 Konstytucji dlatego, że naruszają, w stosunku do członków samorządu radcowskiego, w tym przede wszystkim aplikantów radcowskich, konstytucyjną zasadę równości, z uwagi na ukształtowanie zasad dostępu do zawodu, jak też nabycia prawa do przystąpienia do egzaminu radcowskiego w sposób nieporównywalny z <drogą aplikacyjną> i tym samym nierówny. Nierówność ta przejawia się w odmiennych, co do meritum, warunkach nabywania prawa do ubiegania się o wpis na listę radców prawnych oraz prawa do przystąpienia do egzaminu, w porównaniu z podstawową drogą w postaci odbywania aplikacji radcowskiej kończącej się egzaminem.

Ad. 5. Wady kwestionowanych w tej grupie przepisów sprowadzają się do:

- posługiwania się innymi pojęciami w zakresie tych samych okoliczności relewantnych dla oceny spełnienia warunków uprawniających do uzyskania wpisu na listę radców prawnych („zajmowanie stanowiska” – „wykonywanie pracy”);

- posługiwania się pojęciami nieostrymi, których zdefiniowanie jest znacznie utrudnione, jeśli nie niemożliwe (pojęcia: „pomocy prawnej” oraz „czynności bezpośrednio związanych ze świadczeniem pomocy prawnej”);

- używania pojęć charakterystycznych w systemie prawnym dla pewnej kategorii stosunków prawnych w odniesieniu do takich stosunków, do których one w ogóle nie przystają i mają zasadniczo różne desygnaty („wykonywania pracy w niepełnym wymiarze” w zakresie stosunków cywilnoprawnych);

- nieuzasadnionego różnicowania przesłanek, warunkujących możliwość uzyskania wpisu na listę radców prawnych, co do tej samej kategorii podmiotów

wskazanych w ustawie (w stosunku do doktorów nauk prawnych). Wady te przesądzą o naruszeniu przez przedmiotowe przepisy zasad prawidłowej legislacji, z uwagi na potencjalną dowolność ich interpretacji bądź też wręcz niemożność jej dokonania.

Ad. 6. Przepis art. 31² ust. 1 ustawy o radcach prawnych - poprzez uzależnienie wywołania skutków prawnych sprzeciwu Ministra Sprawiedliwości nie od doręczenia sprzeciwu, ale od jego podpisania przez Ministra - stwarza stan niepewności prawnej nie tylko w zakresie praw ubiegającego się o wpis, ale także stan niepewności prawnej w zakresie sytuacji prawnej samorządu zawodowego radców prawnych. Powstaje bowiem po stronie samorządu zawodowego radców prawnych niepewność co do tego, czy dana osoba uzyskała status, czy też nie uzyskała statusu członka samorządu zawodowego. Stan taki godzi w zasadę pewności prawa oraz zasadę zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa w stosunku do samorządu zawodowego radców prawnych, a przez to w stosunku do wnioskodawcy, który samorząd ten reprezentuje. W rezultacie, przepis art. 31² ust. 1 ustawy o radcach prawnych narusza art. 2 Konstytucji RP także w stosunku do wnioskodawcy. Naruszenie przez art. 31² ust. 1 ustawy o radcach prawnych art. 2 Konstytucji RP w stosunku do wnioskodawcy wynika także z tego faktu, że, zgodnie z art. 31² ust. 1 ustawy o radcach prawnych, organowi samorządu radcowskiego przysługuje prawo zaskarżenia decyzji administracyjnej, jaką jest sprzeciw Ministra Sprawiedliwości, do sądu administracyjnego w terminie 30 dni od dnia doręczenia tej decyzji.

Ad. 7. Zawarta w art. 31² ust. 2 ustawy o radcach prawnych kompetencja do działania w interesie przyszłych aplikantów radcowskich, w zakresie spraw dotyczących sprzeciwu Ministra Sprawiedliwości od wpisu na listę aplikantów radcowskich (możliwość zaskarżenia decyzji Ministra do sądu administracyjnego), rozciąga się również na inicjowanie - przez samorząd zawodowy radców prawnych - kontroli konstytucyjności przepisów,

dotyczących sprzeciwu Ministra Sprawiedliwości od wpisów na listę aplikantów radcowskich. Skoro bowiem, jak wykazuje Wnioskodawca, samorząd został legitymowany do działania w interesie tych podmiotów w sprawach dotyczących sprzeciwu Ministra Sprawiedliwości od wpisów na listę aplikantów radcowskich, to zakresem działania samorządu radcowskiego objęta została również sama instytucja sprzeciwu Ministra Sprawiedliwości, określona w art. 31² ust. 1 ustawy o radcach prawnych.

Ad. 8. Wprawdzie w stosunku do grupy osób, określonej w art. 16 ust. 1 ustawy nowelizującej, zastosowanie znajdzie art. 36⁹ ustawy o radcach prawnych, który jako jedyny pozwala na przeprowadzenie ewentualnego egzaminu poprawkowego, to jednak rozwiązanie takie w dalszym ciągu narusza zasady wynikające z art. 2 Konstytucji, poprzez odmienny kształt egzaminu podstawowego (część ustna) i poprawkowego (wyłącznie test i praca pisemna).

Ad. 9. Kwestionowane przepisy naruszają art. 17 ust. 1 Konstytucji dlatego, że stwarzają ryzyko dopuszczenia do wykonywania zawodu radcy prawnego osób, które nie są należycie przygotowane do wykonywania tego konkretnego zawodu prawniczego. Powoduje to z kolei ryzyko nienależytego wykonywania przez te osoby zawodu radcy prawnego. Stan taki uniemożliwia samorządowi radcowskiemu właściwe sprawowanie pieczy nad należyтым wykonywaniem zawodu radcy prawnego, a tym samym prawidłowe wywiązywanie się z nałożonej na samorząd konstytucyjnej powinności sprawowania pieczy nad należyтым wykonywaniem zawodu radcy prawnego.

Zarzut ten został sformułowany w oparciu o dotychczasowe orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, zgodnie z którym sprawowanie pieczy nad należyтым wykonywaniem zawodu obejmuje nie tylko sprawy wykonywania zawodu (po dopuszczeniu w sposób formalny do jego wykonywania i uzyskaniu statusu radcy prawnego, a przez to członka samorządu), ale odnosi się także do fazy dopuszczenia do wykonywania zawodu przez osoby ubiegające się o uzyskanie statusu radcy prawnego.

Ad. 10. Wymienione przepisy ustawy o radcach prawnych określają w sposób niemalże zupełny zasady składania egzaminu radcowskiego. W przepisach tych nie został przewidziany jakiegokolwiek udział samorządu radcowskiego w określaniu tych zasad. W rezultacie przepisy te pozbawiają samorząd zawodowy radców prawnych jakiegokolwiek wpływu na ustalanie zasad składania egzaminu radcowskiego, który byłby odpowiedni do sprawowanej przez samorząd pieczy nad należytym wykonywaniem zawodu radcy prawnego.

Wnioskodawca dodaje, że to nie pewne aspekty współdecydowania o egzaminie radcowskim, do których dopuszczony został samorząd radcowski (samorząd zawodowy radców prawnych został dopuszczony do współdecydowania o pewnych aspektach przeprowadzania konkretnego egzaminu radcowskiego poprzez udział przedstawicieli samorządu radcowskiego w zespole), a kwestionowane przepisy nadają zasadniczy kształt egzaminowi radcowskiemu, określając przez to także stopień trudności tego egzaminu i poziom wymaganej od kandydatów wiedzy, warunkującej uzyskanie pozytywnego wyniku egzaminu radcowskiego.

Na wstępie należy rozważyć, czy wniosek KRRP odpowiada wymogom formalnym, określonym w art. 191 Konstytucji.

Zgodnie z art. 191 ust. 1 pkt 4 Konstytucji, ogólnokrajowe organy związków zawodowych oraz ogólnokrajowe władze organizacji pracodawców i organizacji zawodowych mogą wystąpić do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem o zbadanie hierarchicznej zgodności norm (art. 188 pkt 1-3 Konstytucji). Jednakże legitymacja tych podmiotów została ograniczona w jej przedmiotowym zakresie. Te organy i władze mogą bowiem kwestionować jedynie taki akt normatywny (jego część), który dotyczy spraw objętych ich zakresem działania (art. 191 ust. 2 w zw. z art. 191 ust. 1 pkt 4 Konstytucji). Z tego względu wnioskodawca jest zobowiązany, w myśl art. 32 ust. 2 ustawy z

dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.) [dalej: ustawa o TK], wskazać przepis ustawy lub statutu, pozwalający stwierdzić, że zaskarżony akt normatywny dotyczy jego zakresu działania.

KRRP niniejszym wnioskiem wystąpiła do Trybunału Konstytucyjnego o zbadanie hierarchicznej zgodności szeregu przepisów ustawy o radcach prawnych, w brzmieniu nadanym tym przepisom przez ustawę nowelizującą, i ów wniosek stanowi wykonanie uchwały KRRP z dnia 6 czerwca 2009 r., Nr 66/VII/2009.

Pozostaje zatem do rozstrzygnięcia, czy zaskarżone we wniosku przepisy ustawy o radcach prawnych dotyczą spraw objętych zakresem działania KRRP.

Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie podkreślał, że „*uprawnienie do występowania z wnioskiem o zbadanie hierarchicznej zgodności norm zostało nieprzypadkowo przyznane ogólnokrajowym organom związków zawodowych, władzom organizacji pracodawców i organizacji zawodowych w jednym przepisie ustawy zasadniczej (art. 191 ust. 1 pkt 4). Oznacza to, zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, iż intencją ustrojodawcy było objęcie ochroną tylko takich interesów tychże podmiotów, <które mają pewien wspólny mianownik>. Są to - odpowiednio - interesy pracodawców w związku z zatrudnianiem pracowników, interesy pracownicze oraz interesy związane z wykonywaniem zawodu (...). Tym samym, w rozumieniu art. 191 ust. 2 Konstytucji, <zakres działania> organizacji zawodowych nie obejmuje wszystkich spraw pozostających w gestii tych podmiotów, przyznanych im na mocy statutów, ustaw czy nawet niektórych przepisów ustawy zasadniczej.*

(...) należy stwierdzić, że legitymacja ogólnokrajowych władz organizacji zawodowych, w tym samorządów zawodowych zrzeszających osoby wykonujące zawód zaufania publicznego, koncentruje się wokół spraw dotyczących wykonywania określonego zawodu przez członków korporacji, zwłaszcza w aspekcie nałożonych obowiązków i przyznanych uprawnień.

Pojęcie <sprawa> ma na gruncie art. 191 ust. 2 Konstytucji znaczenie autonomiczne. Jego wykładnia pozostaje w immanentnym związku z charakterem postępowania, które toczy się przed Trybunałem Konstytucyjnym. Badaniu podlega zawsze zgodność aktu normatywnego z aktem normatywnym o wyższej mocy prawnej (jego normą lub normami). Zestawienie przedmiotu kontroli z wzorcem kontroli stawia zaskarżony akt normatywny w pewnym kontekście, który uprawdopodobnia jego niekonstytucyjność. Sam kwestionowany akt normatywny może być bowiem przedmiotem wielu zarzutów, w zależności od powołanych przez wnioskodawcę wzorców kontroli.

Z tego względu (...) Trybunał Konstytucyjny rozstrzyga dwie kwestie. Pierwsza wiąże się z ustaleniem zakresu działania wnioskodawcy w rozumieniu art. 191 ust. 2 Konstytucji. Druga, będąca jej następstwem, prowadzi do stwierdzenia, czy zarówno zaskarżony akt normatywny, jak i powołane dla jego kontroli wzorce należą do uprzednio wyznaczonego zakresu działania podmiotu wszczynającego postępowanie. Może się bowiem zdarzyć, że na gruncie art. 191 ust. 2 Konstytucji wnioskodawca ma zdolność kwestionowania danego przepisu, natomiast przywołane przezeń wzorce kontroli nie mieszczą się w jego zakresie działania. W tym znaczeniu zestawienie przedmiotu i wzorców kontroli oznacza, że <sprawa> nie należy do zakresu działania wnioskodawcy, i z tego powodu należy odmówić nadania wnioskowi dalszego biegu. Przykładowo, Trybunał Konstytucyjny w postanowieniu z 12 listopada 2003 r. (Tw 14/03, OTK ZU nr 4/B/2003, poz. 205) uznał, że <wniosek złożony do Trybunału musi być bezpośrednio związany z interesem prawnym danej organizacji jako takiej lub interesem prawnym członków tej organizacji, do którego reprezentowania organizacja została powołana>. Podobnie, w postanowieniu z dnia 3 września 1998 r. (U 1/98, OTK ZU nr 5/1998, poz. 66) stwierdził, że <powoływanie się na realizację celów ogólnospołecznych i aktywność społeczno-gospodarczą związku zawodowego nie daje podstaw do wystąpienia z wnioskiem o stwierdzenie zgodności kwestionowanych przepisów prawa z Konstytucją>” (postanowienie

Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 sierpnia 2005 r., sygn. Tw 23/05, OTK ZU seria B nr 1/2006, poz. 2, s. 7-8; vide też – postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia: 28 stycznia 2004 r. oraz 7 lipca 2003 r., sygn. Tw 74/02, OTK ZU seria B nr 1/2004, poz. 1 i 2, a także w wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia: 22 maja 2007 r., sygn. K 42/05, OTK ZU seria A nr 6/2007, poz. 49 oraz 14 maja 2009 r., sygn. K 21/08, OTK ZU seria A nr 5/2009, poz. 67).

W powołanym postanowieniu z dnia 28 stycznia 2004 r., sygn. Tw 74/02, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że „w zestawieniu z *poprzednio obowiązującym stanem prawnym w Konstytucji RP nastąpiło istotne rozszerzenie kręgu podmiotów uprawnionych do inicjowania postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym. Przyczyniła się do tego nowa instytucja powszechnej skargi konstytucyjnej oraz przyznanie każdemu sądowi uprawnienia do przedstawienia Trybunałowi pytania prawnego. W tej sytuacji nie istnieje potrzeba rozszerzania kręgu podmiotów uprawnionych do wszczynania kontroli konstytucyjności przepisów prawa przez rozszerzającą wykładnię obowiązujących przepisów. W związku z tym, zgodnie z ustaloną linią orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, pojęcie <spraw objętych zakresem działania> z art. 191 ust. 2 Konstytucji RP powinno być wykładane w sposób ścisły. Nie wystarczy zatem, że kwestionowany przepis może znaleźć lub w rzeczywistości znalazł zastosowanie w stosunku do wnioskodawcy (...). Konieczne jest ustalenie, czy dany przepis dotyczy działalności stanowiącej realizację konstytucyjnie, ustawowo lub - gdy chodzi o podmiot prywatnoprawny - również statutowo określonych zadań wnioskodawcy. Przysługujące podmiotowi, o którym mowa w art. 191 ust. 1 pkt 3-5 Konstytucji, prawo inicjowania postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym nie ma bowiem charakteru ogólnego, ale jest wyjątkowym uprawnieniem, przyznanym w związku ze szczególnym charakterem zadań powierzonych danemu podmiotowi przez obowiązującą regulację konstytucyjną i ustawową. Interpretowanie*

rozszerzając zakresu tego uprawnienia jest niedopuszczalne” (OTK ZU seria B nr 1/2004, poz. 1, s. 5), natomiast w powołanym postanowieniu z dnia 7 lipca 2003 r. Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że „*uprawnienie do występowania z wnioskiem do Trybunału Konstytucyjnego wynika wprost z Konstytucji. Z tego względu, przepisy ustaw i postanowień statutów podmiotów wymienionych w art. 191 ust. 1 pkt 3-5 Konstytucji nie mogą samodzielnie decydować o istnieniu tego uprawnienia. Sprawy te należą bowiem obecnie do materii konstytucyjnej. Treść przepisów ustawowych, a także, na mocy art. 32 ust. 2 ustawy o TK, postanowień statutów wnioskodawców ma znaczenie jedynie dla ustalenia, czy kwestionowany przepis dotyczy spraw objętych zakresem działania podmiotu występującego z konkretnym wnioskiem*” (OTK ZU seria B nr 1/2004, poz. 2, s. 16).

Przechodząc do kompetencji Wnioskodawcy, należy stwierdzić, że - zgodnie z art. 60 pkt 1 ustawy o radcach prawnych - do zakresu działania KRRP należy „*reprezentowanie samorządu wobec sądów, organów państwowych i samorządowych, instytucji i organizacji*”, natomiast - zgodnie z art. 41 pkt 2 ustawy o radcach prawnych - do zadań samorządu należy „*reprezentowanie radców prawnych i aplikantów radcowskich oraz ochrona ich interesów zawodowych*”.

Konfrontując z kolei zadania samorządu zawodowego radców prawnych z zakresem działania Wnioskodawcy w rozumieniu art. 191 ust. 2 Konstytucji, należy dojść do wniosku, że zakres ten nie może obejmować wszystkich spraw pozostających w gestii KRRP, przyznanych Jej w ustawie o radcach prawnych czy statucie, a tylko te spośród nich, które koncentrują się wokół wykonywania zawodu radcy prawnego i wynikają z nałożonego na KRRP obowiązku ochrony interesów zawodowych radców prawnych i aplikantów radcowskich.

Nie jest zatem trafne stanowisko Wnioskodawcy, zawarte w piśmie z dnia 6 listopada 2009 r., że kompetencja KRRP do złożenia wniosku w trybie art. 191 ust. 2 Konstytucji („*zdolność wnioskowa*”) nie jest ograniczona

przedmiotowo i wynika z zakresu zadań KRRP określonych w ustawie o radcach prawnych, zwłaszcza z art. 41 tej ustawy, zawierającego niezamknięty katalog zadań KRRP.

Za chybione należy też uznać argumenty Wnioskodawcy, wskazujące na możliwość wystąpienia KRRP w trybie art. 191 ust. 2 Konstytucji także wtedy, gdy realizuje ona zadanie przedstawiania wniosków dotyczących unormowań prawnych (art. 60 pkt 2 ustawy o radcach prawnych), czy też wtedy, gdy realizuje zadanie współdziałania w kształtowaniu i stosowaniu prawa (art. 41 pkt 3 ustawy o radcach prawnych).

Jeszcze raz należy podkreślić, że przepisy ustaw i postanowień statutów ogólnokrajowych władz samorządów zawodowych, a do takich władz należy KRRP, nie mogą samodzielnie decydować o istnieniu uprawnienia do występowania z wnioskiem do Trybunału Konstytucyjnego.

Uprawnienie to wynika wprost z Konstytucji.

Z tych względów powołane przez Wnioskodawcę - jako podstawa wniosku - przepisy ustawy o radcach prawnych, z wyjątkiem art. 41 pkt 2 i art. 60 pkt 1, nie mogą mieć zastosowania przy ustalaniu zakresu działania KRRP jako kryterium wyznaczającego kategorie przepisów, które KRRP może kwestionować w postępowaniu wnioskowym przed Trybunałem Konstytucyjnym.

Dodać do tego trzeba, iż kompetencje wnioskowe KRRP nie wynikają z art. 17 ust. 1 Konstytucji (taki pogląd prezentuje Wnioskodawca w piśmie z dnia 6 listopada 2009 r.).

Powołany przepis ustawy zasadniczej nie jest bowiem przepisem kompetencyjnym, określającym przesłanki wszczęcia postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, lecz wzorcem kontroli, umożliwiającym przeprowadzenie testu zgodności z Konstytucją konkretnej normy prawnej. Wszak Wnioskodawca sam ten wzorzec powołuje dla kontroli konstytucyjności zaskarżonych norm.

W kontekście powołanego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, wątpliwości może budzić legitymacja KRRP do złożenia - w trybie art. 191 ust. 2 Konstytucji - wniosku o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją w określonym zakresie niektórych zaskarżonych przepisów ustawy o radcach prawnych, dotyczących dostępu do zawodu radcy prawnego bez odbytej aplikacji i bez złożenia egzaminu radcowskiego (art. 25 ust. 1) oraz przepisów dotyczących przystąpienia do egzaminu radcowskiego bez odbytej aplikacji radcowskiej (art. 25 ust. 2).

Przepis art. 25 ust. 1 ustawy o radcach prawnych dopuszcza do uzyskania wpisu na listę radców prawnych kilka kategorii osób, które wcześniej nie odbyły aplikacji radcowskiej ani nie zdały egzaminu radcowskiego.

Przepis art. 25 ust. 2 ustawy o radcach prawnych dopuszcza do egzaminu radcowskiego kilka kategorii osób, które wcześniej nie odbyły aplikacji radcowskiej.

Z kolei art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych reguluje sytuację, gdy praca wymienionych w tym przepisie osób, potwierdzająca praktyczne przygotowanie do zawodu radcy prawnego, jest wykonywana w niepełnym wymiarze.

Niemniej odpowiedź na pytanie, czy zaskarżone w tej grupie przepisy są objęte zakresem działania KRRP w rozumieniu art. 191 ust. 2 Konstytucji, wymaga przeprowadzenia ich szczegółowej analizy pod kątem podniesionych zarzutów oraz powołanych wzorców konstytucyjnej kontroli.

Art. 25 ust. 1 pkt 3, art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. a i lit. b w związku z art. 25 ust. 4, art. 25 ust. 1 pkt 5 lit. a i lit. b w związku z art. 25 ust. 4, art. 25 ust. 2 pkt 2 - 4 w związku z art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych, w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą, w aspekcie wzorca kontroli z art. 32 ust. 1 Konstytucji.

We wszystkich zaskarżonych w tej grupie przepisach ustawy o radcach prawnych, niezgodności z konstytucyjną zasadą równości wobec prawa Wnioskodawca upatruje w przyjętych przez ustawodawcę, w odniesieniu do poszczególnych kategorii osób zwolnionych z odbycia aplikacji radcowskiej i złożenia egzaminu radcowskiego lub zwolnionych tylko z odbycia aplikacji radcowskiej, w szczególności:

- odmiennych wymogach dotyczących okresu praktycznej znajomości aktualnie obowiązującego prawa (art. 25 ust. 1 pkt 3),

- nierównej, wynikającej ze specyfiki różnych zawodów prawniczych, styczności ze stosowaniem prawa w ogóle, jak też - praktyce podejmowania w ramach konkretnych zawodów prawniczych czynności pozostających w różnym związku z wykonywaniem zawodu radcy prawnego (art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. a w związku z art. 25 ust. 4 i art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. b w związku z art. 25 ust. 4)

- nierównoważnej z aplikacją radcowską styczności poszczególnych kategorii osób z praktycznym stosowaniem prawa (art. 25 ust. 1 pkt 5 lit. a i lit. b w związku z art. 25 ust. 4, art. 25 ust. 2 pkt 2, 3 i 4 w związku z art. 25 ust. 4).

Wobec tak szerokiego podmiotowego zakresu, w jakim Wnioskodawca upatruje naruszenia konstytucyjnego standardu równości, zachodzi pytanie, czy ochroną art. 32 ust. 1 Konstytucji Wnioskodawca objął interesy tylko tych grup zawodowych, które jest kompetentny reprezentować. Trzeba bowiem pamiętać, że poza kompetencjami Wnioskodawcy, a zatem jego zdolności wnioskowej w rozumieniu art. 191 ust. 2 Konstytucji, pozostaje ochrona interesów przedstawicieli innych grup zawodowych niż radcowie prawni i aplikanci radcowscy.

Jednak odpowiedzi na to pytanie będzie można udzielić dopiero po szczegółowej analizie argumentacji Wnioskodawcy, w tym wskazanej przez Niego cechy relewantnej, odnoszącej się do konkretnego przedmiotu zaskarżenia.

Art. 25 ust. 1 pkt 3 ustawy o radcach prawnych.

Wnioskodawca za niezgodne z wzorcem kontroli z art. 32 ust. 1 Konstytucji uznał to, że powołany przepis nie określa okresu, w jakim osoba ubiegająca się o wpis na listę radców prawnych powinna zajmować wskazane w tym przepisie stanowisko lub wykonywać wskazany zawód prawniczy, co, w Jego ocenie, oznacza nierówne traktowanie podmiotów wykazujących się tą samą cechą relewantną, jaką jest praktyczna znajomość aktualnie obowiązującego prawa. Wnioskodawca wskazuje, że **przepis ten, w zakresie dostępu do zawodu radcy prawnego, dyskryminuje osoby wymienione w art. 25 ust. 1 pkt 4** bowiem, w przypadku podmiotów w nim wymienionych, sformułował wymóg, aby ich praktyczna styczność z prawem miała miejsce bezpośrednio przed ubieganiem się o wpis na listę radców prawnych, a w przypadku osób wymienionych w art. 25 ust. 1 pkt 3 - od sformułowania tego wymogu odstąpił.

Wnioskodawca nie posiada jednak legitymacji wnioskowej do występowania w trybie art. 191 ust. 2 Konstytucji w interesie podmiotów, określonych w art. 25 ust. 1 pkt 4 ustawy o radcach prawnych, które uznaje za traktowane nierówno, w rozumieniu art. 32 ust. 1 Konstytucji, w porównaniu do podmiotów określonych w art. 25 ust. 1 pkt 3 ustawy o radcach prawnych.

Zatem w tym zakresie sprawa podlega umorzeniu wobec niedopuszczalności orzekania przez Trybunał Konstytucyjny.

Art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. a w związku z art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych.

Wnioskodawca za niezgodne z wzorcem kontroli z art. 32 ust. 1 Konstytucji uznał to, że powołany przepis dopuszcza do zawodu radcy prawnego osoby, które w ramach wykonywania konkretnego, wymienionego w tym przepisie, zawodu prawniczego miały nierówną styczność ze stosowaniem prawa w ogóle, a także podejmowały czynności w dziedzinach, które wykazują

różny związek z wykonywaniem zawodu radcy prawnego. Zdaniem Wnioskodawcy, cechą relewantną jest tutaj wykonywanie zawodu prawniczego w styczności ze stosowaniem w praktyce tylko takiego prawa, które przygotowuje do zawodu radcy prawnego.

Także i w tym przypadku Wnioskodawca, powołując wzorzec kontroli z art. 32 ust. 1 Konstytucji, występuje w interesie podmiotów, które miały większą od innych styczność ze stosowaniem prawa oraz w interesie podmiotów, które w praktyce podejmowały w ramach konkretnych zawodów prawniczych czynności pozostające w większym, niż w przypadku innych podmiotów, związku z wykonywaniem zawodu radcy prawnego.

Nie są to jednak radcowie prawni czy też aplikanci radcowscy, ponieważ tych dwóch grup zawodowych zaskarżona norma nie obejmuje.

Zatem i w tym zakresie sprawa podlega umorzeniu wobec niedopuszczalności orzekania.

Art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. b w związku z art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych.

Wnioskodawca za niezgodne z wzorcem kontroli z art. 32 ust. 1 Konstytucji uznał to, że powołany przepis:

1) dopuszcza do uzyskania wpisu na listę radców prawnych przez osoby wykazujące się różnym faktycznym stażem w zakresie podejmowania czynności uznanych przez ustawodawcę za miarodajne jako praktyka stosowania prawa,

2) zwalnia osoby „wykonujące pracę w niepełnym wymiarze” od obowiązku wykazania się praktyką w zakresie aktualnie obowiązującego prawa, wymagając takiej praktyki od osób „wykonujących pracę w pełnym wymiarze” (zarzut ten Wnioskodawca wywodzi z brzmienia art. 25 ust. 4),

3) zrównuje sytuację prawną osób niewykazujących się praktyką w zawodzie prawniczym, z sytuacją osób wykazujących się taką praktyką, związaną z instytucjonalnymi gwarancjami prawidłowego wykonywania

czynności zawodowych, przez co Wnioskodawca rozumie tylko takie czynności praktyczne, które są objęte domniemaniem ich wykonania w sposób należyty (czynności wykonywane samodzielnie i na własną odpowiedzialność zawodową, łącznie z dyscyplinarną, w tym także czynności aplikanta radcowskiego, bo są one możliwe do pozytywnego zweryfikowania).

Należy w związku z tym stwierdzić, że, podobnie jak w dwóch poprzednio rozpatrywanych przepisach, ochroną art. 32 ust. 1 Konstytucji Wnioskodawca obejmuje podmioty, co do których nie posiada legitymacji wnioskowej. Zatem i w tym zakresie sprawa podlega umorzeniu wobec niedopuszczalności orzekania.

W tych warunkach jedynie na marginesie odnieść się można do aspektu kontroli zaskarżonej normy z art. 32 ust. 1 Konstytucji, określonego w, powołanym w tej części rozważań, pkt 2.

Wydaje się bowiem, że Wnioskodawca zaskarżoną normę (w związku z art. 25 ust. 4) zinterpretował błędnie.

Norma ta wcale bowiem nie zwalnia osób ubiegających się o wpis na listę radców prawnych, „wykonujących pracę w niepełnym wymiarze”, od obowiązku wykazania się praktyką w zakresie aktualnie obowiązującego prawa, lecz proporcjonalnie wydłuża okresy wykonywania czynności „bezpośrednio związanych ze świadczeniem pomocy prawnej przez adwokata lub radcę prawnego” (w konsekwencji – „odpowiednią praktykę”), co pozostaje w zgodzie z intencją ustawodawcy, aby przez cały wymieniony w tym przepisie okres osoba aspirująca do zawodu radcy prawnego wykonywała związane z tym zawodem czynności.

Należy zgodzić się z Wnioskodawcą, że wymóg zawarty w powołanej normie może spowodować, iż osoba ubiegająca się o wpis na listę radców prawnych nie będzie mogła wykazać się wymaganym przez ustawodawcę stażem, jeżeli „wykonywała pracę w niepełnym wymiarze”.

Niemniej z tego oczywistego faktu Wnioskodawca wysnuwa błędny wniosek, jakoby powodował on stan nierówności wobec podmiotów „wykonujących pracę w pełnym wymiarze”.

Nie można wszak zapominać, że przewidziany w wymaganym przedziale czasowym kontakt z praktycznym stosowaniem prawa stanowi ustawową przesłankę wpisu na listę radców prawnych, która będzie musiała zostać zweryfikowana przez samorząd radców prawnych. Jej brak spowoduje odmowę wpisu.

W tych warunkach dwa podmioty różniące się między sobą istotnie (relewantnie) zostały przez ustawodawcę potraktowane nie równo, lecz odmiennie.

Art. 25 ust. 1 pkt 5 lit. a i pkt 5 lit. b w związku z art. 25 ust. 4 oraz art. 25 ust. 2 pkt 2 - 4 w związku z art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych.

Wnioskodawca za niezgodne z art. 32 ust. 1 Konstytucji uznał to, że zaskarżone normy, umożliwiając uzyskanie uprawnień zawodowych przez osoby, które uzyskały stopień naukowy doktora nauk prawnych, albo dopuszczając określone w tych przepisach osoby do egzaminu radcowskiego bez odbytej aplikacji, prowadzą do nierównego traktowania tych osób w porównaniu z aplikantami radcowskimi.

W piśmie z dnia 6 listopada 2009 r. Wnioskodawca wyjaśnił, że jego intencją było wykazanie naruszenia zasady równości w powołanym aspekcie (brak porównywalnych wymogów dostępu do zawodu radcy prawnego z wymogami określonymi dla aplikantów radcowskich) także w odniesieniu do podmiotów określonych w art. 25 ust. 1 pkt 3 oraz w art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. a i pkt 4 lit. b w związku z art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych.

Należy w związku z tym zauważyć, że w zakresie działania samorządu zawodowego radców prawnych, zatem i do kompetencji KRRP, należy ochrona interesów aplikantów radcowskich.

W tym stanie rzeczy konieczna będzie merytoryczna ocena zgodności art. 25 ust. 1 pkt 5 lit. a i pkt 5 lit. b w związku z art. 25 ust. 4 oraz art. 25 ust. 2 pkt 2 - 4 w związku z art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych z art. 32 ust. 1 Konstytucji, jednak tylko w takim zakresie, w jakim zwierają odmienne niż „droga aplikacyjna” przesłanki dostępu do zawodu radcy prawnego, o czym w dalszej części niniejszego stanowiska.

Art. 25 ust. 1 pkt 3, art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. a i lit. b w związku z art. 25 ust. 4, art. 25 ust. 1 pkt 5 lit. a i lit. b w związku z art. 25 ust. 4, art. 25 ust. 2 pkt 3 i 4 w związku z art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych, w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą, w aspekcie wzorca kontroli z art. 2 Konstytucji.

Podobnie jak w przypadku wzorca kontroli z art. 32 ust. 1 Konstytucji, odpowiedi na pytanie, czy ochroną art. 2 Konstytucji Wnioskodawca objął interesy tylko tych grup zawodowych, które jest kompetentny reprezentować, będzie można udzielić dopiero po szczegółowej analizie argumentacji Wnioskodawcy odnoszącej się do każdej zaskarżonej w tej grupie normy.

Art. 25 ust. 1 pkt 3 ustawy o radcach prawnych.

Niezgodności zaskarżonej normy z art. 2 Konstytucji Wnioskodawca upatruje w tym, że przyjęte w niej rozwiązanie charakteryzuje niespójność systemowa, polegająca na braku określenia, tak jak w pozostałych kategoriach osób wymienionych w art. 25 ust. 1, styczności, w wymaganym okresie, z praktycznym stosowaniem i znajomością aktualnie obowiązującego prawa. Rozwiązanie to nie spełnia też, zdaniem Wnioskodawcy, postulatu sprawiedliwości, ponieważ wprowadza zróżnicowanie w zakresie relewantnego

w sprawie okresu nabycia umiejętności praktycznych, przez co stanowi arbitralne i dowolne rozstrzygnięcie ustawodawcze.

Rzecz jednak w tym, że Wnioskodawca - naruszające wzorzec kontroli z art. 2 Konstytucji - niespójność systemową oraz niesprawiedliwość wywodzi z porównania sytuacji faktycznej osób niebędących ani radcami prawnymi, ani aplikantami radcowskimi.

Skoro więc ocena konstytucyjności normy z art. 25 ust. 1 pkt 3 ustawy o radcach prawnych nie leży w interesie ani radców prawnych, ani też osób posiadających status aplikanta radcowskiego, nie mieści się również w zakresie działania KRRP, to zaś pokazuje, że w omawianym zakresie KRRP wykroczyła poza - przyznana jej w art. 191 ust. 2 Konstytucji - legitymację wnioskową.

W tych warunkach, sprawa badania zgodności art. 25 ust. 1 pkt 3 ustawy o radcach prawnych z art. 2 Konstytucji podlega umorzeniu wobec niedopuszczalności orzekania przez Trybunał Konstytucyjny.

Art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. a i lit. b w związku z art. 25 ust. 4, art. 25 ust. 1 pkt 5 lit. a i lit. b w związku z art. 25 ust. 4 oraz art. 25 ust. 2 pkt 3 i 4 w związku z art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych.

We wszystkich tych przepisach Wnioskodawca dopatruje się naruszenia zasady demokratycznego państwa prawnego przez naruszenie zasady rzetelnej legislacji (art. 2 Konstytucji), a w szczególności – przez użycie pojęć nieostrych znaczeniowo i niedookreślonych.

Normie zawartej w art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. a w związku z art. 25 ust. 4, Wnioskodawca zarzuca posługiwanie się dwoma różnymi pojęciami: „zajmowanie stanowiska” i „wykonywanie pracy” oraz użycie nieznanego systemowi prawa pojęcia „wykonywanie pracy w niepełnym wymiarze”.

Normie zawartej w art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. b w związku z art. 25 ust. 4 Wnioskodawca zarzuca niedostateczną określoność poprzez użycie nieprecyzyjnych pojęć: „pomoc prawna” oraz „bezpośredni związek”

wymienionych w opisie tej normy czynności ze świadczeniem pomocy prawnej przez radcę prawnego lub adwokata, jak również brak określenia zakresu, w jakim czynności te miałyby być świadczone. Ten ostatni zarzut uzasadniony jest, zdaniem Wnioskodawcy, pozornością rozstrzygnięcia tej kwestii przez art. 25 ust. 4, która to pozorność wynika z braku precyzji w sformułowaniu „wykonywanie pracy w niepełnym wymiarze”.

Normom zawartym w art. 25 ust. 1 pkt 5 lit. a i lit. b w związku z art. 25 ust. 4 Wnioskodawca zarzuca nielogiczność i niespójność z normą zawartą w art. 25 ust. 2 pkt 1. W ocenie Wnioskodawcy, ustawodawca z jednej strony przyjął, że doktorzy nauk prawnych nie mają odpowiednich umiejętności praktycznych, które muszą najpierw zdobyć (art. 25 ust. 1 pkt 5 lit. a), z drugiej zaś strony - że sprawdzenie, czy umiejętności te zostały rzeczywiście nabyte, uznał za zbędne (art. 25 ust. 2 pkt 1).

Normom z art. 25 ust. 2 pkt 3 i 4 w związku z art. 25 ust. 4 Wnioskodawca zarzucił brak dostatecznej określoności poprzez odwołanie do nieprecyzyjnego pojęcia „pomocy prawnej”.

Wszystkie powołane przepisy określają przesłanki ubiegania się o wpis na listę radców prawnych bez odbycia aplikacji radcowskiej i bez konieczności przystąpienia do egzaminu radcowskiego (art. 25 ust. 1) oraz przesłanki umożliwiające przystąpienie do egzaminu radcowskiego bez konieczności odbycia aplikacji radcowskiej (art. 25 ust. 2).

Spełnienie tych przesłanek jest badane przez samorząd radcowski w procedurze wpisu na listę radców prawnych oraz w procedurze dopuszczenia do egzaminu radcowskiego. Obie te procedury, w efekcie, prowadzą do dopuszczenia do wykonywania zawodu radcy prawnego osób spoza korporacji radców prawnych.

W kontekście powołanego wzorca konstytucyjnej kontroli, zaskarżone w tej grupie przepisy ustawy o radcach prawnych należą zatem do kompetencji

samorządu radców prawnych, co przesądza o, określonej w art. 191 ust. 2 Konstytucji, legitymacji wnioskowej KRRP.

Art. 25 ust. 1 pkt 3, art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. a i lit. b w związku z art. 25 ust. 4, art. 25 ust. 1 pkt 5 lit. a i lit. b w związku z art. 25 ust. 4, art. 25 ust. 2 pkt 2 - 4 w związku z art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych, w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą, w aspekcie wzorca kontroli z art. 17 ust. 1 Konstytucji.

Sformułowany przez Wnioskodawcę zarzut naruszenia przez zaskarżone w tej grupie przepisy ustawy o radcach prawnych art. 17 ust. 1 Konstytucji sprowadza się do pominięcia, legitymowanej konstytucyjnie, pieczy samorządu zawodowego radców prawnych **nad dostępem do zawodu radcy prawnego**.

Samorząd radców prawnych, podobnie jak inne samorządy zawodowe, reprezentujące osoby wykonujące zawody zaufania publicznego, w pewnym, ściśle określonym, zakresie wykonuje funkcję publiczną.

Art. 17 ust. 1 Konstytucji funkcję tę określa jako sprawowanie pieczy nad należyty **wykonywaniem** tych zawodów w granicach interesu publicznego i dla jego ochrony.

Jest oczywiste, że dostęp do zawodu to nie to samo co wykonywanie zawodu. Są to dwa różne pojęcia i przypisywanie im identycznej treści jest błędne.

Teza o ograniczeniu „pieczy”, w rozumieniu art. 17 ust. 1 Konstytucji, jedynie do etapu **wykonywania** zawodów zaufania publicznego znajduje potwierdzenie w doktrynie.

Podnosi się bowiem, że „*[o]kreślenie to (<piecza>), jak się wydaje, powinno w wyższym stopniu niż w ramach <nadzoru> sugerować stosowanie rozmaitych form instruktażu, doradztwa, wyjaśniania i innej pomocy, choć oczywiście nie wyklucza ono także stosowania podobnych do <nadzoru>, bardziej władczych, form oddziaływania.*”

Czynnikiem powołanym do sprawowania owej pieczy (...) jest sama korporacja. Adresatami <pieczy> są bezpośrednio obywatele, sprawujący zawody zaufania publicznego (...). (...)

Przedmiotem <pieczy> jest <należyte wykonywanie tych zawodów w granicach interesu publicznego i dla jego ochrony>. <Należyte wykonywanie zawodu> to nie tylko realizacja wymogów ustawowych wówczas, gdy poszczególne zawody posiadają szczególne, ich dotyczące ustawy (np. lekarze), lub też, gdy same ustawy o samorządach zawodowych ustalają sposób ich spełniania (np. adwokaci, radcy prawni). W takim wypadku <piecza> zbliżałaby się do <nadzoru nad legalnością>. (...) Ważne znaczenie dla <należytego wykonywania zawodu> posiadają również (...) kodeksy etyczne. Poza tym, przy sprawowaniu <pieczy> powinny być brane pod uwagę ogólne zasady współżycia społecznego, względy moralne i obyczajowe.

*<Interes publiczny i jego ochrona> stanowią szczególne kryteria sprawowania zawodów zaufania publicznego i, tym samym, szczególne kryteria sprawowania nad nimi <pieczy>. Wiąże się to ze statusem osób, spełniających te zawody, zbliżonym do statusu funkcjonariuszy publicznych (...). Są to oczywiście pojęcia wartościujące, których nie można wyczerpująco określić w przepisach prawnych. Powierzenie korporacjom samorządu zawodowego troski o ochronę interesu publicznego jest wyrazem zaufania państwa do danej grupy zawodowej jako całości..." (komentarz P. Sarneckiego do art. 17 Konstytucji [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Tom IV, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2005, s. 5).*

Trybunał Konstytucyjny, w wyroku z dnia 18 lutego 2004 r., sygn. P 21/02, zwrócił uwagę na wyraźną różnicę pomiędzy zawartymi w Konstytucji pojęciami „wybór” i „wykonywanie” zawodu, stwierdzając że „[w] art. 65 ust. 1 ustrojodawca wyraźnie wyodrębnia wolność wyboru oraz wolność wykonywania zawodu. <Sprawowanie pieczy>, o którym traktuje art. 17 ust. 1 Konstytucji, dotyczy jedynie należytego wykonywania zawodów. Wzmiankowana

<piecza> dotyczyć może - zgodnie z literalnym brzmieniem - <wykonywania zawodów> zaufania publicznego i stanowić upoważnioną, funkcjami samorządu tych zawodów, ingerencję w swobodę (wolność) ich wykonywania. W sytuacji, gdy art. 65 ust. 1 Konstytucji mieści konstytucyjne zagwarantowanie trzech odrębnych wolności: wyboru zawodu, wykonywania zawodu oraz wyboru miejsca pracy, tylko druga z nich (tj. wolność wykonywania zawodu), pozostając w leksykalnym związku z ujęciem art. 17 ust. 1 Konstytucji, może doznawać - na podstawie tego przepisu - ograniczeń wskutek <pieczy> samorządu korporacji zawodowej <nad należytym wykonywaniem zawodu>. Brak przesłanek, by uznać, że <piecza nad należytym wykonywaniem zawodu> stanowiła - per se - przesłankę prawną dla każdej ingerencji w swobodę wyboru zawodu czy też w sferę konstytucyjnie gwarantowanej swobody wyboru miejsca pracy. Ingerencja taka jest bowiem dopuszczalna na warunkach przewidywanych w art. 31 ust. 3 Konstytucji, tj. w drodze ustawy i ze względu na wartości enumeratywnie tam wyliczone, nadto w zakresie proporcjonalnym (tj. niezbędnym dla ochrony tych wartości). Zgodnie z dyrektywami wykładni językowej nie sposób przyjąć, że zwrot <wykonywanie zawodu>, którego użył ustrojodawca zarówno w art. 17 ust. 1, jak i w art. 65 ust. 1 Konstytucji, w pierwszym przypadku odnosi się - wbrew literalnemu brzmieniu - zarówno do wolności wyboru zawodu, jak i do wolności wykonywania zawodu, w drugim natomiast - dotyczy wyłącznie tylko wolności wykonywania zawodu.

Z art. 17 ust. 1 Konstytucji nie da się wyprowadzić upoważnienia dla samorządów zawodowych do wprowadzania jakichkolwiek ograniczeń w odniesieniu do wolności wyboru zawodu, zwłaszcza wobec osób spoza korporacji zawodowej zamierzających zdobyć kwalifikacje umożliwiające wybór zawodu, a dopiero w dalszej kolejności - podjąć (nie bez zgody odpowiedniej korporacji zawodowej) wykonywanie zawodu zaufania publicznego. Ograniczenia takie muszą być ustanawiane w granicach wyznaczonych przez

art. 31 ust. 3 Konstytucji i ze wskazaniem kryteriów, w oparciu o które są one wprowadzane” (OTK ZU seria A nr 2/2004, poz. 9, s. 171 – 172).

Biorąc powyższe pod uwagę, należy rozważyć, czy osoba wnioskująca o wpisanie na listę radców prawnych oraz osoba przystępująca do egzaminu radcowskiego, która zawodu radcy prawnego, co oczywiste, jeszcze nie wykonuje (dopiero kandyduje do tego zawodu), może podlegać „pieczy” sprawowanej przez samorząd zawodowy radców prawnych w rozumieniu art. 17 ust. 1 Konstytucji.

Warunki dostępu do zawodu radcy prawnego osób, które nie odbyły aplikacji radcowskiej i zostały zwolnione z egzaminu radcowskiego, a także osób, które zostały dopuszczone do egzaminu radcowskiego bez odbycia aplikacji radcowskiej, muszą być wszak tego rodzaju, aby zapewniały należyte wykonywanie zawodu radcy prawnego, w szczególności nie stwarzały niebezpieczeństwa jego wykonywania przez osoby bez jakiegokolwiek praktycznego doświadczenia prawniczego.

Należy w końcu pamiętać, że dopuszczenie do zawodu radcy prawnego osób o niesprawdzonych obiektywnie umiejętnościach zawodowych *per se* ogranicza możliwość sprawowania w stosunku do tych osób przez samorząd zawodowy pieczy nad należytym wykonywaniem przez nie zawodu radcy prawnego (zwłaszcza bezpośrednio po wpisie na listę radców prawnych).

Z tego też powodu wydaje się, że nie tylko wykonywanie zawodu radcy prawnego, ale też warunki dostępu do tego zawodu powinny podlegać pieczy samorządu zawodowego radców prawnych, o której mowa w art. 17 ust. 1 Konstytucji, aby w pewnym zakresie – istotnym dla ochrony interesu publicznego – owa piecza, dotycząca już wykonywania zawodu radcy prawnego, nie pozostała iluzoryczna.

Konstatacja ta znajduje potwierdzenie w dotychczasowym orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, który, rozpoznając wnioski ogólnokrajowych władz samorządów zawodowych: adwokatów, radców

prawnych i notariuszy, przeprowadzał test zgodności z art. 17 ust. 1 Konstytucji także tych przepisów ustaw korporacyjnych, które określają warunki dostępu do wymienionych zawodów (vide – wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia: 19 kwietnia 2006 r., sygn. K 6/06, OTK ZU seria A nr 4/2006, poz. 45 [wniosek Naczelnej Rady Adwokackiej]; 8 listopada 2006 r., sygn. K 30/06, OTK ZU seria A nr 10/2006, poz. 149 [wniosek Krajowej Rady Radców Prawnych] oraz 26 marca 2008 r., sygn. K 4/07, OTK ZU seria A nr 2/2008, poz. 28 [wniosek Krajowej Rady Notarialnej]).

Reasumując, wszystkie zaskarżone w tej grupie przepisy ustawy o radcach prawnych podlegają kontroli zgodności z art. 17 ust. 1 Konstytucji.

W kolejnej części niniejszego stanowiska zostanie przedstawiona ocena zgodności z Konstytucją wszystkich, zaskarżonych we wniosku, przepisów ustawy o radcach prawnych, w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą, objętych legitymacją wnioskową KRRP, w rozumieniu art. 191 ust. 2 Konstytucji.

Ocena zgodności art. 25 ust. 1 pkt 3 ustawy o radcach prawnych, w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą, z art. 17 ust. 1 Konstytucji.

Sprzeczności powołanej regulacji z art. 17 ust. 1 Konstytucji Wnioskodawca upatruje w tym, że kwestionowany przepis nie spełnia wymogu poddania jakiejkolwiek weryfikacji (choćby poprzez praktyczne stosowanie prawa w okresie poprzedzającym ubieganie się o wpis na listę radców prawnych) aktualnej wiedzy prawniczej osób w tym przepisie wymienionych i przez to stwarza niebezpieczeństwo dopuszczenia do wykonywania zawodu radcy prawnego osób niedających gwarancji należytego wykonywania zawodu, a to z kolei uniemożliwia samorządowi radcowskiemu należyte wywiązanie się z konstytucyjnej powinności pieczy nad należytym wykonywaniem zawodu radcy prawnego.

Przepis ten stwarza też, w ocenie Wnioskodawcy, możliwość dopuszczenia do wykonywania zawodu osób, które zajmowały stanowiska lub wykonywały zawody w tym przepisie wskazane w czasie znacząco odległym przed ubieganiem się o wpis na listę radców prawnych, a następnie nie miały nie tylko praktycznego, ale i teoretycznego kontaktu z prawem.

W tym zakresie Wnioskodawca powołuje się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 listopada 2006 r., sygn. K 30/06, w którym Trybunał przedstawił tezę, że „nieokreślenie maksymalnego okresu, jaki upłynął od momentu złożenia - przez ubiegającego się o wpis na listę radców prawnych - innego niż radcowski egzaminu prawniczego dopuszcza do ubiegania się o wpis na listę przez osoby, które uzyskały przed wielu laty dyplom ukończenia wyższych studiów prawnych i odbyły inną niż radcowska aplikację w całkowicie odmiennym systemie prawnym, bez jakiegokolwiek weryfikacji znajomości aktualnie obowiązującego prawa”.

Ponadto, sprzeczności kwestionowanego przepisu z art. 17 ust. 1 Konstytucji Wnioskodawca upatruje w tym, że przepis ten odwołuje się wyłącznie do zajmowania określonego stanowiska lub wykonywania określonego zawodu, bez wymagania pewnego stażu pracy na tym stanowisku lub w tym zawodzie, przez co nie zapewnia tego, aby osoby ubiegające się o wpis na listę radców prawnych bez odbycia aplikacji radcowskiej i bez złożenia egzaminu radcowskiego wykazywały się odpowiednią praktyką w zawodzie prawniczym.

W tym fragmencie swoich rozważań Wnioskodawca przypomniał, że sformułowaniem „odpowiednia praktyka w zawodzie prawniczym” Trybunał Konstytucyjny posłużył się w sentencjach wyroków z dnia: 19 kwietnia 2006 r., sygn. K 6/06 oraz 8 listopada 2006 r., sygn. K 30/06 i podkreślił, że to sformułowanie odniesione zostało przez Trybunał do osób legitymujących się zdanymi egzaminami sędziowskim, prokuratorskim, adwokackim lub notarialnym. Oznacza to, że styczości z praktycznym stosowaniem prawa,

poprzedzającej złożenie egzaminu w tym przepisie wskazanego (w szczególności - aplikacji), Trybunał nie uznał za wymaganą praktykę w zawodzie prawniczym.

Przechodząc do rozważań merytorycznych należy przede wszystkim stwierdzić, że odwołanie się Wnioskodawcy do argumentacji, zawartej w uzasadnieniach wyroków Trybunału Konstytucyjnego w sprawach o sygn.: K 6/06 oraz K 30/06, nie jest w pełni adekwatne.

W sprawach tych Trybunał Konstytucyjny badał zgodność przepisów, odpowiednio, art. 66 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze (tekst jednolity - Dz. U. z 2002 r. Nr 123, poz. 1058 ze zm.) [dalej: Prawo o adwokaturze] oraz art. 25 ust. 1 pkt 2 ustawy o radcach prawnych, w brzmieniu nadanym tym obu przepisom ustawą z dnia 30 czerwca 2005 r. o zmianie ustawy – Prawo o adwokaturze i niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 163, poz. 1361) [dalej: ustawa zmieniająca z dnia 30 czerwca 2005 r.].

Badane wówczas przepisy Prawa o adwokaturze oraz ustawy o radcach prawnych zwalniały od wymogów odbycia aplikacji adwokackiej i radcowskiej oraz złożenia egzaminu adwokackiego i radcowskiego – przy ubieganiu się o wpis na listę adwokatów lub radców prawnych – osoby, które kiedykolwiek zdały egzamin sędziowski, prokuratorski, radcowski lub notarialny.

Tymczasem przepis art. 25 ust. 1 pkt 3 ustawy o radcach prawnych, w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą, zwalnia od wymogów odbycia aplikacji radcowskiej i złożenia egzaminu radcowskiego – przy ubieganiu się o wpis na listę radców prawnych – osoby, które **zajmowały stanowisko sędziego bądź prokuratora lub wykonywały zawód adwokata albo notariusza**.

Różnice w treści norm, zbadanych przez Trybunał Konstytucyjny w wymienionych sprawach, oraz normy obecnie podlegającej badaniu są aż nazbyt widoczne.

W tym miejscu należy odnotować, że zachodzi związek pomiędzy sprawą badania zgodności art. 25 ust. 1 pkt 3 ustawy o radcach prawnych, w

brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą, z art. 17 ust. 1 Konstytucji a sprawą badania zgodności art. 12 § 1 pkt 2 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie (Dz. U. Nr 2002 Nr 42, poz. 369 ze zm.) [dalej: Prawo o notariacie], w brzmieniu nadanym ustawą zmieniającą z dnia 30 czerwca 2005 r., w której Trybunał Konstytucyjny wydał wyrok w dniu 26 marca 2008 r., sygn. K 4/07 (OTK ZU seria A nr 2/2008, poz. 28).

Zgodnie z art. 12 § 1 pkt 2 ustawy - Prawo o notariacie, w brzmieniu nadanym ustawą zmieniającą z dnia 30 czerwca 2005 r., wymogu odbycia aplikacji notarialnej, złożenia egzaminu notarialnego oraz pracy w charakterze asesora notarialnego przez co najmniej 3 lata nie stosuje się do osób, które zajmowały stanowisko sędziego lub prokuratora.

Podobna jest nawet argumentacja KRRP do argumentacji ówczesnego autora wniosku skierowanego do Trybunału Konstytucyjnego – Krajowej Rady Notarialnej (dalej: KRN), mająca przemawiać za niezgodnością kontrolowanego przepisu ustawy – Prawo o notariacie z art. 17 ust. 1 Konstytucji. W ocenie bowiem KRN, *„dopuszczenie do wykonywania zawodu notariusza osób, które nie odbyły aplikacji notarialnej, nie złożyły egzaminu notarialnego, ewentualnie nie wykonywały przez odpowiedni okres (co najmniej 3 lata) zawodu sędziego lub prokuratora (okres 3-letniego stażu zawodowego przewidywały przepisy uprzednio obowiązującej regulacji – przyp. wł.), narusza uprawnienia samorządu notarialnego w zakresie pieczy nad zawodem zaufania publicznego. Stwarza w ten sposób szansę podjęcia pracy w zawodzie notariusza także osobom, które nie mają stosownej i wystarczającej praktyki. Zdaniem wnioskodawcy, <zakwestionowane rozwiązanie godzi w przyjęty model kształcenia notariuszy, umożliwiając dokonywanie wpisu na listę notariuszy także osób, które nie posiadają żadnego przygotowania do wykonywania tego zawodu i takich osób, które uzyskały formalne uprawnienie do uzyskania wpisu na listę notariuszy przed wielu laty, nie wykonując następnie zawodu prawniczego albo wykonując go przez bardzo krótki okres czasu>”* (opis

wniosku zawarty w uzasadnieniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 marca 2008 r., sygn. K 4/07, op. cit., s. 267).

Należy w związku z tym przypomnieć, że w powołanym wyroku z dnia 26 marca 2008 r., sygn. K 4/07, Trybunał Konstytucyjny orzekł o zgodności art. 12 § 1 pkt 2 ustawy – Prawo o notariacie, w brzmieniu nadanym ustawą zmieniającą z dnia 30 czerwca 2005 r., z art. 17 ust. 1 Konstytucji.

W uzasadnieniu tego wyroku Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że *„objęcie stanowiska sędziego czy prokuratora wymaga długiego i złożonego procesu kształcenia, na który składają się aktualnie: ukończenie trzyletniej aplikacji sądowo-prokuratorskiej (por. art. 10e ustawy z dnia 1 lipca 2005 r. o Krajowym Centrum Szkolenia Kadr Sądów Powszechnych i Prokuratury; Dz. U. z 2005 r. Nr 169, poz. 1410, ze zm.), złożenie egzaminu sędziowskiego lub prokuratorskiego oraz - jak dotychczas - obowiązkowej asesury - w wypadku asesora sądowego - trwającej do czterech lat (por. art. 135 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych; Dz. U. Nr 98, poz. 1070; dalej: prawo o ustroju sądów powszechnych), a w wypadku asesora prokuratorskiego - do trzech lat (por. art. 99 ust. 1 ustawy z 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze; Dz. U. z 2008 r. Nr 7, poz. 39; dalej: ustawa o prokuraturze), a także przejście szczegółowej środowiskowej procedury weryfikacyjnej przed objęciem tychże stanowisk. Wymagania wobec osób ubiegających się o prawo do wykonywania zawodu sędziego czy prokuratora oraz poszczególne etapy ich kształcenia nie różnią się zasadniczo od wymagań dotyczących toku kształcenia notariuszy. Występują wprowadzić odrębności w tematyce szkoleń (wyraźne zwłaszcza w dotychczasowej aplikacji prokuratorskiej), jednak co do zasady model kształcenia kandydatów na prokuratorów i sędziów oparty jest na aplikacji, po niej egzamin, a następnie na asesurze. (...)*

Biorąc pod uwagę charakter czynności, które mogą być wykonywane przez sędziów czy prokuratorów, a także wymagane kwalifikacje - a w szczególności wymagania przewidziane w prawie o ustroju sądów powszechnych

oraz ustawie o prokuraturze - dla osób ubiegających się o powołanie odpowiednio na sędziego czy prokuratora, Trybunał Konstytucyjny uznaje, że zarzut Krajowej Rady Notarialnej, która kwestionuje możliwość dopuszczenia do wykonywania zawodu notariusza sędziów czy prokuratorów, jako osób niewykazujących się odpowiednią praktyką w zawodzie prawniczym - nie znajduje w pełni przekonującego uzasadnienia. Zgodnie bowiem z art. 61 § 1 prawa o ustroju sądów powszechnych kandydat ubiegający się o powołanie na stanowisko sędziego sądu rejonowego musi złożyć egzamin sędziowski lub prokuratorski (por. art. 61 § 1 pkt 6) oraz musi wykazać się odpowiednim stażem pracy w charakterze asesora sądowego, prokuratorskiego (co najmniej trzy lata) lub referendarza sądowego (pięć lat, por. art. 61 § 1 pkt 7). Art. 14 ust. 1 ustawy o prokuraturze przewiduje natomiast, że przy ubieganiu się o powołanie na prokuratora należy mieć złożony egzamin prokuratorski lub sędziowski (art. 14 ust. 1 pkt 6) i wykazać się stażem pracy w charakterze asesora prokuratorskiego lub sądowego (co najmniej rok) bądź odbyć w wojskowych jednostkach organizacyjnych prokuratury okres służby przewidziany w przepisach o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych (art. 14 ust. 1 pkt 7).

W ocenie Trybunału Konstytucyjnego wnioskodawca nie przytoczył w szczególności przekonujących argumentów uzasadniających tezę, że art. 12 § 1 pkt 2 ustawy - Prawo o notariacie uniemożliwia w sprecyzowanym przez wnioskodawcę zakresie lub istotnie ogranicza sprawowanie przez samorząd notarialny konstytucyjnej pieczy nad należytym wykonywaniem zawodu notariusza. Tylko takie argumenty czyniłyby zasadnym zarzut naruszenia przez art. 12 § 1 pkt 2 ustawy - Prawo o notariacie art. 17 ust. 1 Konstytucji. Poza okolicznością nieodbycia aplikacji notarialnej zakończonej egzaminem oraz asesury notarialnej wnioskodawca nie przytoczył innych racji, które wskazywałyby jednoznacznie na brak wystarczających kwalifikacji prawniczych sędziów lub prokuratorów aspirujących do podjęcia pracy w zawodzie

notariusza, co mogłoby posłużyć do formułowania wątpliwości dotyczących respektowania art. 17 ust. 1 Konstytucji. Nie sprecyzował też innych okoliczności, które uniemożliwiają samorządowi notarialnemu sprawowanie pieczy nad wykonywaniem zawodu w odniesieniu do notariuszy, którzy już skorzystali z możliwości przewidzianej w art. 12 § 1 pkt 2 ustawy - Prawo o notariacie” (op. cit., s. 268 - 269).

Trzeba stwierdzić, że zawarta w powołanym wyroku Trybunału Konstytucyjnego argumentacja została uwzględniona przez ustawodawcę, który - w ustawie nowelizującej - przyjmując nowe rozwiązania w ustawach: Prawo o adwokaturze, o radcach prawnych oraz Prawo o notariacie miał na względzie wyroki Trybunału Konstytucyjnego w sprawach o sygn.: K 6/06, K 30/06 oraz K 4/07.

W uzasadnieniu komentowanej zmiany ustawodawca stwierdził, że „[w] stosunku do osób, które zajmowały stanowisko sędziego, prokuratora lub wykonywały zawód adwokata (lub odpowiednio radcy prawnego) albo notariusza, zrezygnowano ze wskazania minimalnego okresu wykonywania określonego zawodu, jako koniecznej przesłanki wpisu na listę. Przyjęty wcześniej model, zgodnie z którym wymagana była 3-letnia praktyka zawodowa w określonym zawodzie prawniczym nie znajdował racjonalnego uzasadnienia, a stanowił jedynie sztuczną przeszkodę utrudniającą zmianę zawodu prawniczego.

Konstruując przepisy, które ustalają przesłanki do uzyskania wpisu na listę adwokatów/radców prawnych bez wymogu odbycia aplikacji, przyjęto jako punkt odniesienia wymogi, jakie są stawiane osobom, które uzyskują uprawnienie do wpisu na listę adwokatów (radców prawnych) po odbyciu aplikacji adwokackiej (radcowskiej), albowiem te przesłanki nigdy nie były kwestionowane. Od takich osób wymaga się:

- zdania egzaminu adwokackiego (stanowiącego potwierdzenie posiadania odpowiedniej wiedzy i umiejętności z zakresu prawa);

– odbycia 3,5-letniej aplikacji (stanowiącej potwierdzenie odbycia 3,5-letniej praktyki) [obecnie - począwszy od dnia 25 marca 2009 r., w związku z wejściem w życie, zmieniającej tę zasadę, ustawy nowelizującej, **aplikacji 3 – letniej** – przyp. wł.].

Takie też kryteria przyjęto w projekcie do ustalenia przesłanek, jakie powinny spełnić osoby, które mogą uzyskać wpis na listę adwokatów/radców prawnych bez obowiązku odbycia aplikacji i zdania egzaminu adwokackiego/radcowskiego i w oparciu o takie wymogi (które są stawiane osobom ubiegającym się o wpis na listę adwokatów/radców prawnych po aplikacji) konstruowano uprawnienia do wpisu innych osób, bez wymogu odbycia aplikacji i zdania egzaminu adwokackiego/radcowskiego.

*Odnosząc się do poszczególnych kategorii osób, wymienionych w art. 66 ust. 1 ustawy – Prawo o adwokaturze oraz w art. 25 ust. 1 ustawy o radcach prawnych, wskazać trzeba, że bezspornie spełnia te kryteria sędzia i prokurator – legitymują się egzaminem sędziowskim lub prokuratorskim, których trudność jest nawet wyższa, aniżeli egzaminu adwokackiego/radcowskiego oraz posiada odpowiednią praktykę w zakresie stosowania prawa (sędzia – co najmniej 6-letnią, tj. 3 lata aplikacji sądowej oraz 3 lata asesury, prokurator – co najmniej 4-letnią, tj. 3 lata aplikacji i 1 rok asesury) [w związku z wejściem w życie z dniem 5 maja 2009 r. odpowiednich przepisów ustawy o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury, **aplikant sędziowski** po - 12 miesięcznej aplikacji ogólnej i 30 - miesięcznej aplikacji specjalistycznej oraz po zdaniu egzaminu sędziowskiego będzie kierowany na 24 - miesięczny staż do wybranego sądu, realizowany kolejno na stanowiskach asystenta sędziego i referendarza sądowego, po czym aplikant ten będzie mógł ubiegać się o stanowisko sędziego sądu rejonowego, natomiast **aplikant prokuratorski** po - 12 miesięcznej aplikacji ogólnej i 30 - miesięcznej aplikacji specjalistycznej oraz po zdaniu egzaminu prokuratorskiego będzie mógł ubiegać się o*

stanowisko asesora prokuratorskiego, przy czym asesura trwa od 1 roku do lat 3 – przyp. wł.].

*Także radca prawny oraz notariusz legitymują się zdaniem egzaminem radcowskim lub notarialnym, które są porównywalne do egzaminu adwokackiego oraz posiadają co najmniej 3,5-letnią praktykę (radca prawny – w toku 3,5-letniej aplikacji radcowskiej [obecnie - począwszy od dnia 25 marca 2009 r., w związku z wejściem w życie, zmieniającej tę zasadę, ustawy nowelizującej, **aplikacji 3 – letniej** – przyp. wł.], notariusz – w trakcie 2,5 - letniej aplikacji notarialnej oraz co najmniej 1- rocznej [obecnie - począwszy od dnia 25 marca 2009 r., w związku z wejściem w życie, zmieniającej tę zasadę, ustawy nowelizującej, **co najmniej 2 – letniej** – przyp. wł.] asesury”* (uzasadnienie projektu ustawy nowelizującej, Sejm VI kadencji, druk nr 953, s. 8-9).

Jedynie na marginesie należy odnotować, że rezygnacja - w powołanej ustawie z dnia 23 stycznia 2009 r. o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury - z asesury sądowej została podyktowana koniecznością dostosowania treści art. 135 § 1 ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 października 2007 r., sygn. SK 7/06 (OTK ZU seria A nr 9/2007, poz. 108), w którym Trybunał uznał, iż powierzenie asesorom sądowym sprawowania wymiaru sprawiedliwości jest niezgodne z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Mając na uwadze wszystkie przedstawione wyżej okoliczności, należy podkreślić aktualność stanowiska Trybunału Konstytucyjnego, zawartego w wyroku z dnia 26 marca 2008 r., sygn. K 4/07, także w przedmiotowej sprawie i w oparciu o te same argumenty stwierdzić, że kwestionowany przepis art. 25 ust. 1 pkt 3 ustawy o radcach prawnych, w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą, jest zgodny z art. 17 ust. 1 Konstytucji.

Ocena zgodności art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. a w związku z art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych, w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą, z art. 2 i art. 17 ust. 1 Konstytucji.

Niezgodności art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. a w związku z art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych z art. 2 Konstytucji Wnioskodawca upatruje w, występującej Jego zdaniem, wewnętrznej niespójności i w efekcie niejasności powołanej normy, która wynika z posłużenia się, przy określeniu okresu wymaganej praktyki w zawodzie prawniczym, z jednej strony pojęciem „zajmowanie stanowiska” (art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. a), z drugiej - pojęciem „wykonywanie pracy” (art. 25 ust. 4).

Powoduje to, w ocenie Wnioskodawcy, że nie jest jasne, czy dla oceny spełnienia przesłanki wymaganego doświadczenia praktycznego w zawodzie prawniczym, miarodajne jest samo zajmowanie stanowisk wskazanych w art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. a, czy też efektywne (rzeczywiste, z wyłączeniem np. okresów zwolnienia lekarskiego) wykonywanie pracy na tych stanowiskach w wymaganych okresach. Wnioskodawca dodaje, że ustawodawca posłużył się w opisie tej normy nieznanym systemowi prawa i przez to niedostatecznie określonym pojęciem „wykonywanie pracy w niepełnym wymiarze”.

W dotychczasowym orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego pojęcie określoności prawa było przywoływane wielokrotnie. W wyroku z dnia 28 października 2009 r., sygn. Kp 3/09, Trybunał zrekapitulował swoje dotychczasowe wypowiedzi, systematyzując wykorzystywane pojęcia oraz występujące między nimi zależności i stwierdził, że *„na oba wymiary określoności prawa (dotyczące treści i formy przepisu prawa – przyp. wł.) składają się kryteria, które były wielokrotnie wskazywane w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, mianowicie: precyzyjność regulacji prawnej, jasność przepisu oraz jego legislacyjna poprawność. Kryteria te składają się na tzw. test określoności prawa, który każdorazowo powinien być odnoszony do badanej regulacji.*

Przez precyzyjność regulacji prawnej należy rozumieć możliwość dekodowania z przepisów jednoznacznych norm prawnych (a także ich konsekwencji) za pomocą reguł interpretacji przyjmowanych na gruncie określonej kultury prawnej. Innymi słowy, nakaz określoności przepisów prawnych powinien być rozumiany jako wymóg formułowania przepisów w taki sposób, aby zapewniały dostateczny stopień precyzji w ustaleniu ich znaczenia i skutków prawnych (...). Precyzyjność przepisu przejawia się w konkretności regulacji praw i obowiązków, tak by ich treść była oczywista i pozwalała na ich wyegzekwowanie. Jest to możliwe pod warunkiem skonstruowania przez prawodawcę precyzyjnych norm prawnych.

Jasność przepisu gwarantować ma jego komunikatywność względem adresatów. Innymi słowy, chodzi o zrozumiałość przepisu na gruncie języka powszechnego. Wymóg jasności oznacza nakaz tworzenia przepisów zrozumiałych dla ich adresatów, którzy od racjonalnego prawodawcy mają prawo oczekiwać stanowienia norm niebudzących wątpliwości co do nakładanych obowiązków lub przyznawanych praw. Niejasność przepisu w praktyce oznacza niepewność sytuacji prawnej adresata normy i pozostawienie jej ukształtowania organom stosującym prawo (...). Zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą Trybunału Konstytucyjnego stanowienie przepisów niejasnych, wieloznacznych, które nie pozwalają obywatelowi na przewidzenie konsekwencji prawnych jego zachowań, jest naruszeniem Konstytucji (...).

Stosunkowo najłatwiej jest zdiagnozować kryteria poprawności przepisów prawa. Poprawność oznacza bowiem zgodność przepisu z wymogami prawidłowej legislacji, których wyrazem są Zasady techniki prawodawczej. Są to wymogi co do technicznej strony legislacji i mają wtórny charakter wobec dwóch pierwszych kryteriów, tzn. wymóg poprawności służyć ma zapewnieniu takiego wysłownienia norm prawnych, które gwarantować będą ich precyzyjność i jasność. (...)

Stosowanie zasady określoności prawa w procesie kontroli konstytucyjności prawa (test określoności prawa).

Na test określoności prawa składają się opisane wyżej w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego kryteria odniesione do oceny danego przepisu, aczkolwiek żadne z nich samoistnie nie przesądza o konstytucyjności badanej regulacji. Rola poszczególnych kryteriów w ocenie konstytucyjności zależy od takich czynników, jak rodzaj regulowanej materii, kategoria adresatów, do których przepisy są kierowane, a nade wszystko stopień ingerencji proponowanych regulacji w konstytucyjne wolności i prawa.

W celu uznania niekonstytucyjności regulacji, której wnioskodawca stawia zarzut niedookreślonej, nie wystarcza tylko i wyłącznie abstrakcyjne stwierdzenie nieokreśloności tekstu prawa. Nieprecyzyjne brzmienie lub niejasna treść przepisu nie w każdym wypadku uzasadniają wyeliminowanie go z obrotu prawnego w wyniku orzeczenia Trybunału. Zdaniem Trybunału, niejasność lub nieprecyzyjność przepisu może uzasadniać stwierdzenie jego niezgodności z Konstytucją, o ile jest tak daleko posunięta, że wynikających z niej rozbieżności nie da się usunąć za pomocą zwyczajnych środków mających na celu wyeliminowanie niejednorodności w stosowaniu prawa. Pozbawienie mocy obowiązującej określonego przepisu z powodu jego niejasności czy nieprecyzyjności powinno być traktowane jako środek ostateczny, stosowany wtedy, gdy inne metody usuwania wątpliwości dotyczących treści przepisu, w szczególności przez jego interpretację, okażą się niewystarczające (...).

Ocena konstytucyjności aktu normatywnego zawsze musi mieć charakter złożony. W wypadku określoności, złożoność tego procesu dostrzegana jest na dwóch płaszczyznach. Po pierwsze, w odniesieniu do analizy samej określoności uwzględnić należy najpierw wspomniane wyżej aspekty testu określoności (precyzyjność, jasność, poprawność), a następnie we właściwej proporcji odnieść je do charakteru badanej regulacji. Drugą płaszczyznę stanowi kontekst aksjologiczny, w jakim przeprowadzana jest kontrola konstytucyjności norm. Na

kontekst ten składa się wykładnia całości reguł, zasad i wartości konstytucyjnych, z którymi skonfrontowana musi zostać badana norma, wyinterpretowana z przepisu poddanego wcześniej kontroli z formalnego punktu widzenia (określoności właśnie). Tym samym naruszenie wymogu określoności nie może być automatycznie identyfikowane jako forma niekonstytucyjności przepisu. Jak zauważa się w piśmiennictwie, nieosiągnięcie wymaganego poziomu określoności nie może być uznane za warunek wystarczający do uznania niekonstytucyjności przepisu (...).

Reasumując, Trybunał Konstytucyjny stoi na stanowisku, że nie każdy nieprecyzyjny, niejasny lub nielogiczny pod względem językowym przepis lub grupa przypisów może być automatycznie uznany za niekonstytucyjny” (OTK ZU seria A nr 9/2009, poz. 138, s. 1501 - 1502).

Przenosząc wskazane wyżej rozważania Trybunału Konstytucyjnego na grunt sprawy, będącej przedmiotem wniosku KRRP, należy zauważyć, że dominującym kryterium analizy art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. a w związku z art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych jest, w tym przypadku, jego precyzja. W tym kierunku zmierza bowiem argumentacja Wnioskodawcy, który podnosi, że to niespójność regulacji i niekonsekwencja ustawodawcy prowadzą do naruszenia zasady określoności. Jednakże w tym kontekście wątpliwości, dotyczące treści powołanego przepisu, można usunąć, dokonując wykładni w zgodzie z Konstytucją.

W przypadku obu tych przepisów można byłoby bowiem mówić o niespójności i niekonsekwencji tylko wtedy, gdyby pojęcia: „zajmowanie stanowiska” i „wykonywanie pracy” w „pełnym” lub „niepełnym wymiarze” znaczyły to samo.

Znaczenie normatywne tych pojęć jest jednak różne.

Przemawia za tym rezultat już nie tylko wykładni językowej, ale, przede wszystkim, wykładni systemowej.

Użycie w art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. a ustawy o radcach prawnych określenia „zajmowanie stanowiska” jest podyktowane tym, że z wymienionymi w tym przepisie podmiotami (asesorami, referendarzami i starszymi referendarzami sądowymi, aplikantami i asystentami) nawiązano stosunek pracy z mianowania, zaś tego rodzaju stosunki pracy są określone odrębnymi przepisami, co oznacza, że, zgodnie z art. 5 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. - Kodeksu pracy (tekst jednolity – Dz. U. z 2009 r. Nr 115, poz. 958 ze zm.) [dalej: Kodeks pracy], są to stosunki pracy, do których Kodeks pracy stosuje się w zakresie nieuregulowanym odrębnie tymi (odrębnymi) przepisami.

Status pracowników mianowanych - ze względu na szczególny charakter pracy (szerszy niż w zwykłym, umownym stosunku pracy, zakres obowiązków, czyli tzw. dyspozycyjność pracownika), zaostrzoną odpowiedzialność (w tym min. odpowiedzialność dyscyplinarną, wykraczającą poza kodeksowy katalog kar, znajdujących swe zastosowanie przy pracowniczej odpowiedzialności porządkowej) oraz większą, w stosunku do zwykłego pracowniczego stosunku pracy, jego stabilizację - mają osoby, które uczestniczą w wykonywaniu władzy w administracji państwowej i samorządowej (urzędnicy), prokuraturze i wymiarze sprawiedliwości czy też pracownicy zatrudnieni w instytucjach oświatowych i naukowych.

Mianowanie wywołuje podwójny skutek: **nawiązuje stosunek pracy i nadaje osobie mianowanej kompetencje do wykonywania funkcji związanej ze stanowiskiem, na które została mianowana.**

Mianowanie jest czynnością formalnie jednostronną, niewymagającą do swej skuteczności potwierdzenia przez zawarcie umowy o pracę. Przesłanką ważności mianowania jest jednak zgoda zainteresowanego na nawiązanie w ten sposób stosunku pracy.

Mianowanie jest - z mocy art. 76 Kodeksu pracy - jedną z podstaw nawiązania stosunku pracy. Jest aktem **administracyjnym**, wydawanym w trybie przewidzianym w przepisach prawa administracyjnego, i jako taki

podlega reżimowi tego prawa, a nie prawa pracy. Podwójnej ocenie podlegają natomiast skutki tego aktu: w płaszczyźnie prawa administracyjnego - skutek polegający na obsadzeniu stanowiska, a w sferze prawa pracy - skutki nawiązania stosunku pracy (vide - komentarz Ł. Pisarczyka do art. 76 Kodeksu pracy [w:] R. Celeda, E. Chmielek – Łubińska, L. Florek, G. Goździewicz, A. Hintz, A. Kijowski, Ł. Pisarczyk, J. Skoczyński, B. Wagner, T. Zieliński, *Kodeks pracy. Komentarz*, Oficyna Wydawnicza a Wolters Kluwer, Warszawa 2009).

Użyte w art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. a ustawy o radcach prawnych pojęcie „zajmowanie stanowiska” w istocie więc oznacza wykonywanie pracy na danym stanowisku.

Pojęcie to odnosi się do jednego ze skutków mianowania – do nadania osobie mianowanej kompetencji do wykonywania funkcji związanej ze stanowiskiem, na które została mianowana.

Natomiast użyte w art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych pojęcie „wykonywanie pracy” odnosi się do drugiego skutku mianowania - nawiązania stosunku pracy, a treść normatywna tego przepisu oznacza wyłącznie sposób sumowania okresów zatrudnienia w niepełnym wymiarze czasu pracy (na tzw. ułamkach etatu).

Rację ma Wnioskodawca, gdy stwierdza, że pojęcie „wykonywanie pracy w niepełnym wymiarze” nie funkcjonuje na gruncie prawa pracy.

Niemniej na gruncie innych dziedzin prawa nie jest to pojęcie nieznane.

W prawie zabezpieczenia społecznego „wykonywanie pracy w niepełnym wymiarze” oznacza zatrudnienie w wymiarze czasu pracy niższym niż wymiar czasu pracy, obowiązujący w danym zawodzie (argument wynikający z porównania treści art. 6 ust. 2 pkt 1a oraz art. 7 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych - tekst jednolity: Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.).

Jak z powyższego wynika, wymiar czasu pracy powiązany jest z danym zawodem (stanowiskiem), nie zaś z zakresem, w jakim praca faktycznie w danym zawodzie (na danym stanowisku) była świadczona.

Stąd obawy Wnioskodawcy, że kwestionowana norma pozwala na dwojaką interpretację, nie są uzasadnione.

Dodać do tego trzeba, że praca na wszystkich stanowiskach, określonych w art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. a ustawy o radcach prawnych, jest wykonywana w pełnym wymiarze czasu pracy, zatem w wymiarze przewidzianym dla danego stanowiska (zawodu). Dotyczy to również tzw. etatowej aplikacji sądowej lub prokuratorskiej, pod warunkiem jej rozpoczęcia przed dniem 1 stycznia 2008 r. (art. 70 ust. 1 i 3 ustawy o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury).

Trzeba zastrzec, iż w obowiązującym stanie prawnym (po wejściu w życie w dniu 4 marca 2009 r. ustawy o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury), powyższe nie dotyczy stanowisk aplikantów: sądowego, prokuratorskiego i sądowo - prokuratorskiego, na etapie odbywania przez tych aplikantów zajęć w Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury, bowiem osoby mianowane na te stanowiska, w tym okresie nie „pozostają na etacie” i pracy nie wykonują (podlegają szkoleniu zawodowemu i mogą korzystać z bezzwrotnych, pod pewnymi warunkami, stypendiów). Z podmiotami tymi umowa o pracę będzie mogła zostać zawarta dopiero na drugim etapie aplikacji, po uzyskaniu przez nie pozytywnego wyniku z egzaminu zawodowego - sędziowskiego lub prokuratorskiego i będzie połączona, odpowiednio, ze stażem sędziowskim - na stanowisku asystenta sędziego lub referendarza sądowego bądź ze stażem prokuratorskim - na stanowisku asystenta prokuratora lub asesora prokuratury (vide - art. 42 - 44 i art. 70 ust. 1 i 3 ustawy o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury, art. 151c, art. 153a, art. 155 § 2 pkt 5 i § 7 oraz art. 155b ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych, w brzmieniu nadanym w art. 60 pkt 14-18 ustawy o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury, oraz art. 98-100

ustawy o prokuraturze i art. 100a ust. 5 pkt 3 i 5 tej ustawy, w brzmieniu nadanym w art. 57 pkt 8 lit. a i b ustawy o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury).

Natomiast w przypadku organizowanej jeszcze przed wejściem w życie ustawy o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury instytucji niepełnej aplikacji (pozaetatowej), ma zastosowanie przepis art. 25 ust. 5 ustawy o radcach prawnych.

Reasumując tę część rozważań, należy stwierdzić, że możliwe staje się zrekonstruowanie precyzyjnych norm prawnych w oparciu o przepis art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. a oraz przepis art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych, przy wykorzystaniu powszechnie uznawanych reguł wykładni. Okolicznością, która nie pozostaje bez wpływu na taką ocenę danych przepisów, jest fakt, że w pierwszej kolejności są one adresowane do organów samorządu radcowskiego, od których oczekiwać można zarówno znajomości regulowanej materii, jak i reguł poprawnej wykładni, przeprowadzanej w zgodzie z Konstytucją. Z tych względów nie można również mówić o naruszeniu postulatu zachowania jasności regulacji.

W tych warunkach przepis art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. a w związku z art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych jest zgodny ze standardami wynikającymi z konstytucyjnej zasady demokratycznego państwa prawnego. Nie został bowiem przekroczony stopień niedookreśloności, po którym należałoby uznać kwestionowaną regulację za naruszającą zasadę określoności prawa.

Niezgodności art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. a w związku z art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych z art. 17 ust. 1 Konstytucji Wnioskodawca upatruje w tym, że kwestionowany przepis stwarza możliwość ubiegania się o wpis na listę radców prawnych przez osoby nieposiadające – zdaniem Wnioskodawcy - odpowiedniej do potrzeb zawodu radcy prawnego (w przypadku asystentów

prokuratorskich – żadnej) praktyki w innym zawodzie prawniczym i przez to otwiera drogę do wykonywania zawodu radcy prawnego osobom nieprzygotowanym i niedającym gwarancji należytego wykonywania zawodu, a to z kolei uniemożliwia samorządowi radcowskiemu należyte wywiązanie się z konstytucyjnej powinności sprawowania pieczy nad należytym wykonywaniem zawodu radcy prawnego.

Szczegółnej sprzeczności z art. 17 ust. 1 Konstytucji Wnioskodawca upatruje w uznaniu za odpowiednią, w kontekście przejścia do innego zawodu prawniczego (zawodu radcy prawnego), praktyki na stanowiskach aplikanta sądowego, aplikanta prokuratorskiego oraz aplikanta sądowo - prokuratorskiego.

W tym zakresie Wnioskodawca powołuje się: na orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, z którego, jak twierdzi, wynika, że praktyczna styczność ze stosowaniem prawa, związana z odbywaniem aplikacji, nie jest praktyką w zawodzie prawniczym, warunkującą przepływ do innego zawodu prawniczego, na fakt, że skoro odbywanie aplikacji nie jest wykonywaniem zawodu, to nie może zostać ono zakwalifikowane jako „praktyka w zawodzie prawniczym”, oraz na to, że aplikacja realizowana jest przed złożeniem egzaminu sędziowskiego lub prokuratorskiego.

Ponadto, niezgodność art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. a w związku z art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych z art. 17 ust. 1 Konstytucji polega, zdaniem Wnioskodawcy, na umożliwieniu proporcjonalnego wydłużenia okresów, o których mowa w art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. a, co, w Jego ocenie, stwarza niebezpieczeństwo dopuszczenia do wykonywania zawodu osób niewykazujących się aktualną wiedzą prawniczą i praktyką w zawodzie prawniczym, uzyskaną bezpośrednio przed ubieganiem się o wpis na listę radców prawnych. Niebezpieczeństwo to wynika stąd, że wymóg zawarty w art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych może spowodować, iż osoba ubiegająca się o wpis na listę radców prawnych, z przyczyn obiektywnych (wykonywanie pracy w niepełnym wymiarze, np. na pół etatu), nie będzie w stanie wykazać się

wymagany przez ustawodawcę praktycznym kontaktem ze stosowaniem prawa w okresach, o których mowa w art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. a tej ustawy.

Odnosząc się do tych zarzutów należy przede wszystkim zauważyć, że - w powołanych wyrokach z dnia: 19 kwietnia 2006 r., sygn. K 6/06 oraz 8 listopada 2006 r., sygn. K 30/06 - Trybunał Konstytucyjny, badając zgodność, odpowiednio, art. 66 ust. 1 pkt 2 ustawy – Prawo o adwokaturze (obecnie – art. 66 ust. 1 pkt 4 lit. a tej ustawy) oraz art. 25 ust. 1 pkt 2 ustawy o radcach prawnych (obecnie – art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. a tej ustawy), w brzmieniu nadanym ustawą zmieniającą z dnia 30 czerwca 2005 r., określił konstytucyjny standard dopuszczenia do zawodów adwokata i radcy prawnego - bez odbycia właściwej dla tych zawodów aplikacji i egzaminu zawodowego - osób, które zdały egzamin sędziowski lub prokuratorski.

Kwestionowany przepis ustawy o radcach prawnych realizuje ten standard.

W uzasadnieniu wprowadzającej kwestionowaną regulację ustawy nowelizującej ustawodawca stwierdził, że *„pozwala (ona – przyp. wł.) na uzyskanie wpisu na listę adwokata lub radcy prawnego osobom, które okres praktyki zawodowej odbywały na różnych stanowiskach (ale łącznie 3 lata), tj. asesora sądowego, asesora prokuratorskiego, referendarza sądowego, starszego referendarza sądowego, aplikanta sądowego, aplikanta prokuratorskiego, aplikanta sądowo - prokuratorskiego, asystenta sędziego, asystenta prokuratora (...). Taka regulacja wskazuje zarazem minimalny okres stażu zawodowego, tj. 3 lata, który podlega sumowaniu (...). (...) Nie ulega wątpliwości, że wykonywanie czynności w toku asesury – nawet w sytuacji, gdy w toku asesury prokuratorskiej podejmowane czynności podlegają aprobacie – uznać należy za praktykę równoważną praktyce aplikanta adwokackiego/radcowskiego, skoro aplikant taki może podejmować czynności tylko jako substytut adwokata/radcy prawnego. Ponadto wiedza prawnicza ww. osób niewątpliwie została zweryfikowana zdany egzaminem sędziowskim lub prokuratorskim, przy czym*

w odniesieniu do tej grupy – z uwagi na odmienny charakter praktyk – wprowadzono wymóg zdania egzaminu sędziowskiego/prokuratorskiego nie wcześniej, niż po dniu 1 stycznia 1991 r. Przyjęcie powyższej daty dla oceny wagi zdanego egzaminu sędziowskiego/prokuratorskiego wynika nie tylko z transformacji ustrojowej, jaka miała miejsce w 1989 r., (co oznacza, że zdanie egzaminu w 1991 r. nastąpiło po aplikacji, która odbywała się w nowych warunkach ustrojowych), ale i wprowadzenia wówczas porównywalnego do dzisiejszego zakresu egzaminu sędziowskiego oraz prokuratorskiego, które od tego okresu były przeprowadzane przez sądy i prokuratury apelacyjne (w miejsce jednostek wojewódzkich), co bardzo poważnie wpłynęło na poziom trudności tych egzaminów. Poziom wiedzy prawniczej tej grupy osób został zatem zweryfikowany egzaminem, a ponadto osoby te posiadają odpowiednią praktykę, którą nabyły zarówno w toku aplikacji, jak i w okresie poprzedzającym złożenie wniosku. Podkreślić trzeba, że wykonywanie praktyki w okresie poprzedzającym złożenie wniosku przesądza o konieczności bieżącego zapoznawania się ze zmianami w prawie” (uzasadnienie projektu ustawy nowelizacyjnej, op. cit., s. 9-11).

Niemniej najistotniejszy w tej sprawie wydaje się standard wypracowany w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego.

I tak, w wyroku z dnia 19 kwietnia 2006 r., sygn. K 6/06, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że „[n]owelizacja ustawy - Prawo o adwokaturze (ustawą zmieniającą z dnia 30 czerwca 2005 r. – przyp. wł.) stworzyła nową sytuację prawną w zakresie ubiegania się o wpis na listę adwokatów bez odbycia aplikacji i egzaminu adwokackiego. O możliwość wpisu ubiegać się obecnie mogą osoby bez wymaganego uprzednio trzyletniego stażu w innym zawodzie prawniczym. Mankamentem art. 66 ust. 1 pkt 2 ustawy znowelizowanej jest brak ustawowego wymogu jakiegokolwiek stażu zawodowego, a nadto – nieokreślenie maksymalnego okresu, jaki upłynął od momentu złożenia – przez ubiegającego się o wpis na listę adwokatów – innego niż adwokacki egzaminu

prawniczego. Dopuszcza to ubieganie się o wpis na listę adwokatów przez osoby, które uzyskały przed wielu laty dyplom ukończenia wyższych studiów prawniczych i odbyły inną niż adwokacka aplikację w całkowicie odmiennym systemie prawnym, bez jakiejkolwiek weryfikacji znajomości aktualnie obowiązującego prawa. Nadto umożliwia dostęp do zawodu adwokata osobom bez jakiegokolwiek praktycznego doświadczenia prawniczego, w tym - profilującej umiejętności praktyczne aplikacji zakończonej egzaminem. Sytuacja ta stwarza niebezpieczeństwo nienależytego wykonywania zawodu. W tym zatem zakresie, jako nieodpowiadająca wymogom art. 17 ust. 1 Konstytucji, winna być poddana przez ustawodawcę stosownej modyfikacji” (op. cit., s. 478).

Do wywodów zawartych w powołanym wyroku Trybunał Konstytucyjny nawiązał w wyroku z dnia 8 listopada 2006 r., sygn. K 30/06, ponieważ badana w tej drugiej sprawie regulacja art. 25 ust. 1 pkt 2 ustawy o radcach prawnych, w brzmieniu nadanym ustawą zmieniającą z dnia 30 czerwca 2005 r., była identyczna jak regulacja art. 66 ust. 1 pkt 2 ustawy – Prawo o adwokaturze i, podtrzymując w pełni wszystkie argumenty przytoczone w uzasadnieniu wyroku w sprawie o sygn. K 6/06, stwierdził, że „wadą art. 25 ust. 1 pkt 2 ustawy o radcach prawnych w brzmieniu nadanym ustawą zmieniającą (ustawą zmieniającą z dnia 30 czerwca 2005 r. – przyp. wł.) jest brak ustawowego wymogu jakiegokolwiek stażu zawodowego, a nadto - nieokreślenie maksymalnego okresu, jaki upłynął od momentu złożenia - przez ubiegającego się o wpis na listę radców prawnych - innego niż radcowski egzaminu prawniczego. Dopuszcza to ubieganie się o wpis na listę przez osoby, które uzyskały przed wielu laty dyplom ukończenia wyższych studiów prawniczych i odbyły inną niż radcowska aplikację w całkowicie odmiennym systemie prawnym, bez jakiejkolwiek weryfikacji znajomości aktualnie obowiązującego prawa. Nadto umożliwia dostęp do zawodu radcy osobom bez jakiegokolwiek praktycznego doświadczenia prawniczego, w tym - profilującej umiejętności praktyczne aplikacji zakończonej egzaminem. Sytuacja ta stwarza

niebezpieczeństwo nienależytego wykonywania zawodu i w tym zakresie pozostaje w sprzeczności z art. 17 ust. 1 Konstytucji” (op. cit., s. 1592).

W kontekście powołanych wyroków Trybunału Konstytucyjnego nietrudno zauważyć, że przepis art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. a, w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą, obecnie nie stwarza już niebezpieczeństwa nienależytego wykonywania zawodu przez określone w tym przepisie osoby, zatem pozostaje w zgodzie z art. 17 ust. 1 Konstytucji.

Przepis ten zawiera bowiem wymóg legitymowania się przez osoby ubiegające się o wpis na listę radców prawnych, bez odbycia aplikacji i egzaminu radcowskiego, zarówno odpowiednim stażem zawodowym, jak też aktualną wiedzą prawniczą.

Analiza art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. a ustawy o radcach prawnych nie daje też podstaw do upatrywania jakiegokolwiek (a szczególnej tym bardziej) sprzeczności tej regulacji z art. 17 ust. 1 Konstytucji, wynikającej z uznania za odpowiednią, w kontekście przejścia do innego zawodu prawniczego, praktyki na stanowiskach aplikanta sądowego, aplikanta prokuratorskiego oraz aplikanta sądowo - prokuratorskiego.

W tym zakresie Wnioskodawca, jak się wydaje, pominął, o czym wcześniej była mowa, zmiany brzmienia kwestionowanego przepisu.

Obecnie wystarczającym wymogiem ubiegania się o wpis na listę radców prawnych bez odbycia aplikacji i egzaminu radcowskiego nie jest już sam egzamin w innym zawodzie prawniczym, lecz dodatkowo, odpowiednia praktyka zawodowa oraz znajomość aktualnie obowiązującego prawa, to znaczy prawa obowiązującego bezpośrednio przed ubieganiem się o dostęp do zawodu radcy prawnego.

Odnosnie natomiast obawy Wnioskodawcy, że wprowadzone art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych proporcjonalne wydłużenie okresów, o których mowa w art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. a tej ustawy, może doprowadzić do tego, że osoba ubiegająca się o wpis na listę radców prawnych nie będzie w stanie

wykazać się - z przyczyn obiektywnych (wykonywanie pracy w niepełnym wymiarze, np. na pół etatu) - wymaganym przez ustawodawcę praktycznym kontaktem ze stosowaniem prawa, co, z kolei, miałoby oznaczać niebezpieczeństwo dopuszczenia do wykonywania zawodu osób niewykazujących się aktualną wiedzą prawniczą i praktyką w zawodzie prawniczym, uzyskaną bezpośrednio przed ubieganiem się o wpis na listę radców prawnych, wynika ona, jak się wydaje, z niewłaściwej interpretacji zaskarżonej normy.

Norma ta, o czym wcześniej była mowa, wcale bowiem nie zwalnia osób ubiegających się o wpis na listę radców prawnych, „wykonujących pracę w niepełnym wymiarze”, od obowiązku wykazania się praktyką w zakresie aktualnie obowiązującego prawa, lecz jedynie proporcjonalnie wydłuża okresy wykonywania czynności „bezpośrednio związanych ze świadczeniem pomocy prawnej przez adwokata lub radcę prawnego” (w konsekwencji - odpowiednią praktykę), co jest zgodne z intencją ustawodawcy, aby przez cały wymieniony w tym przepisie okres osoba aspirująca do zawodu radcy prawnego wykonywała wskazane czynności.

Należy zgodzić się z Wnioskodawcą, że wymóg, zawarty w powołanej normie, może spowodować, iż osoba ubiegająca się o wpis na listę radców prawnych nie będzie mogła wykazać się wymaganym przez ustawodawcę stażem, jeżeli „wykonywała pracę w niepełnym wymiarze”.

Niemniej z tego oczywistego faktu Wnioskodawca wysnuwa błędny wniosek, jakoby taki stan rzeczy powodował niebezpieczeństwo dopuszczenia do wykonywania zawodu osób niewykazujących się aktualną wiedzą prawniczą i praktyką w zawodzie prawniczym, uzyskaną bezpośrednio przed ubieganiem się o wpis na listę radców prawnych.

Nie można bowiem zapominać, że wymagany kontakt z praktycznym stosowaniem prawa stanowi ustawową przesłankę wpisu na listę radców prawnych, która będzie musiała zostać zweryfikowana przez samorząd radców

prawnych. Jej brak spowoduje odmowę wpisu, a zatem osoba taka nie zostanie dopuszczona do wykonywania zawodu radcy prawnego.

W tym miejscu należy przypomnieć, że Trybunał Konstytucyjny, w wyroku z dnia 8 listopada 2006 r., sygn. K 30/06, określając pieczę nad należyтым wykonywaniem zawodu radcy prawnego, realizowaną wobec osób posiadających stopień naukowy doktora nauk prawnych, stwierdził, iż wyraża się ona „*w odpowiednim i odpowiedzialnym korzystaniu przez samorząd z oceny przesłanki rękojmi należytego wykonywania zawodu przez osoby przystępujące do egzaminu bez aplikacji. Zjawisku rozszerzania dostępności do zawodu reglamentowanego musi bowiem towarzyszyć ewolucja instrumentów kontrolno-proceduralnych, umożliwiających realizację konstytucyjnie zagwarantowanej pieczy nad wykonywaniem zawodu. Ewolucja ta dotyczy także procedur kontrolnych, którym poddana jest ocena rękojmi należytego wykonywania zawodu, dokonywana przez samorząd*” (op. cit., s. 1597 - 1598).

Warto więc na chwilę zatrzymać się przy przesłance rękojmi należytego wykonywania zawodu.

Na znaczenie tej przesłanki - w kontekście przepływu pomiędzy zawodami prawniczymi - wielokrotnie zwracano uwagę w orzecznictwie sądów administracyjnych.

W wyroku z dnia 7 marca 2007 r., sygn. VI SA/Wa 1826/06, Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie stwierdził, że „*[r]ozpoznając wniosek o wpis na listę radców prawnych osób, o których mowa w art. 25 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych, samorząd adwokacki może, a nawet powinien badać, czy konkretna osoba, ubiegająca się o wpis na listę radców prawnych, daje rękojmię należytego wykonywania zawodu radcy prawnego. Możliwy jest przepływ z jednego do innego zawodu prawniczego, nie oznacza to jednak, że przepływ taki ma następować automatycznie, bez oceny umiejętności niezbędnych do należytego wykonywania nowego dla danej osoby zawodu prawniczego* (podkr. wł.). W warunkach obowiązywania

*konstytucyjnej zasady równości i równego traktowania, przesłankami oceny winny być m.in. czas trwania aplikacji, zakres przedmiotowy szkolenia oraz **praktyczny kontakt z wykonywaniem danego zawodu prawniczego** (podkr. wł.). Należy mieć także na uwadze i uwzględniać dotychczasowe umiejętności kandydata, wynikające z dotychczasowej praktyki w stosowaniu prawa, poddawać ocenie podnoszenie kwalifikacji, aktualizowanie zdobytej wiedzy, ale także uzyskane doświadczenie i dorobek zawodowy w dotychczas wykonywanym zawodzie prawniczym, z uwzględnieniem, czy polegał na stosowaniu prawa” (LEX nr 334883).*

W wyroku z dnia 14 lutego 2008 r., sygn. VI SA/Wa 1690/07, Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie wskazał, że „już w orzeczeniu z 18 sierpnia 1994 r. (sygn. akt II SA 860/93) Naczelny Sąd Administracyjny przyjął, że rękojmię prawidłowego wykonywania zawodu adwokata ocenia się według cech charakteru i dotychczasowego zachowania mogącego świadczyć o poziomie umiejętności udzielania pomocy prawnej. W uzasadnieniu wyroku odwołując się do dotychczasowego orzecznictwa NSA wskazano, iż na rękojmię wpływają dwa elementy: 1) *cechy charakteru* i 2) **dotychczasowe zachowanie osoby pragnącej zostać adwokatem** (podkr. wł.). Przez nieskazitelność charakteru rozumie się zwykle szlachetność, prawość, uczciwość. **Druga przesłanka powinna być analizowana w ścisłym powiązaniu z art. 1 ustawy Prawo o advokaturze określającym cele advokatury (udzielanie pomocy prawnej).** Chodzi więc o to, czy dana osoba poradzi sobie w zawodzie adwokata. Powyższy wyrok ma zastosowanie także wobec radców prawnych z racji tożsamego wymogu - **rękojmi należytego wykonywania zawodu** (podkr. wł.). (...)

Czas aplikacji sądowej nie jest z pewnością praktyką w zawodzie prawniczym. Nie jest to bowiem samodzielna praca w zawodzie prawniczym. Jest to czas nauki, w czasie którego w sposób praktyczny przygotowuje się do jego wykonywania. Reguła <odpowiedniej praktyki> oznacza sprawdzenie czy

kandydat posiada utrwaloną w drodze bezpośredniego wykonywania elementów pomocy prawnej, znajomości zagadnień wykonywania zawodu radcy prawnego, a więc zawodu, do którego nie został przygotowany odpowiednio sprofilowaną aplikacją zawodową” (LEX nr 510826).

W wyroku z dnia 9 października 2007 r., sygn. VI SA/Wa 1405/07, Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie stwierdził, że „pojęcie *rękojmi prawidłowego wykonywania zawodu notariusza*, o której stanowi art. 11 pkt 2 ustawy - Prawo o notariacie nie jest zdefiniowane w tej ustawie (podobnie jak w ustawie - Prawo o adwokaturze, czy ustawie o radcach prawnych), lecz można przyjąć, iż *rękojmię prawidłowego wykonywania zawodu daje ta osoba, której postępowanie odpowiada przyjętym w społeczeństwie normom etycznym, moralnym i której dotychczasowe zachowanie dotyczące tak sfery zawodowej, jak też prywatnej składa się na wizerunek osoby zaufania publicznego, na której nie ciąży żadne zarzuty podważające jej wiarygodność. Powyższe stanowisko wyrażone w wyroku WSA w Warszawie z dnia 23 maja 2006 r. (sygn. akt VI SA/Wa 570/06) podtrzymane zostało w całej rozciągłości przez NSA w orzeczeniu z dnia 14 lutego 2007 r. (sygn. akt II GSK 294/06). (...), oceny osoby zainteresowanej pod kątem *rękojmi prawidłowego wykonywania przez nią zawodu można dokonać wyłącznie przy uwzględnieniu wszystkich dowodów zgromadzonych w danej sprawie, a ocena ta stanowić ma wypadkową znanych organowi na podstawie akt sprawy administracyjnej zachowań tej osoby dających jej obraz jako osoby wykonującej zawód zaufania publicznego* (podkr. wł.). Wreszcie, organ, dokonując oceny o której mowa wyżej, winien w szczególności zwrócić uwagę na to, jak osoba wnioskująca o powołanie na stanowisko notariusza na podstawie art. 10 § 1 w związku z art. 10 i art. 12 § 1 pkt 3 ustawy Prawo o notariacie, wykonywała dotychczasowy zawód radcy prawnego. Jak stwierdził NSA w cyt. wyroku z dnia 14 lutego 2007 r. należy przyjąć, że w stosunku do osoby, która przez czas określony w art. 12 § 1 pkt 3 Prawa o notariacie nienagannie wykonywała inny zawód prawniczy istnieje*

domniemanie, że osoba ta daje rękojmię prawidłowego wykonywania zawodu notariusza (podkr. wł.)” [LEX nr 395383].

Wreszcie, w wyroku z dnia 17 stycznia 2008 r., sygn. VI SA/Wa 1656/07, Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie stwierdził, że „Przepisy u.r.p. (ustawy o radcach prawnych – przyp. wł.) o rękojmi były i są mechanizmem, który może być wykorzystany do zapewnienia właściwego poziomu zawodowego osób wpisywanych na listę radców prawnych. Po zmianach wprowadzonych ustawą z dnia 30 czerwca 2005 r. o zmianie ustawy prawo o adwokaturze i niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 163 z 2005 r. poz. 1361) dopuszczających szerszy przepływ między zawodami prawniczymi, w ramach badania <dawania rękojmi należytego wykonywania zawodu radcy prawnego>, samorząd zawodowy dokonujący wpisu powinien poddać kontroli całokształt cech kandydata pozwalających na przyjęcie, że będzie on należycie wykonywał nowy zawód. Zarówno praktyka prawnicza jak i odległość czasowa między zdaniem egzaminu niezbędnego do uzyskania wpisu i wnioskiem o wpis nie powinny być pominięte przy badaniu, czy kandydat <daje rękojmię prawidłowego wykonywania zawodu>. Samo odbycie aplikacji przygotowującej do innego zawodu prawniczego nie może być uznane jako wymagana praktyka prawnicza. Pogląd odmienny byłby w istocie zniesieniem wszelkich barier, co do przepływu między zawodami, a takie zniesienie barier, bez gwarancji rzeczywistego przygotowania do nowego zawodu prawniczego, również przed wejściem w życie wyroku TK nie było dopuszczalne w świetle przepisów o konieczności dawania rękojmi (podkr. wł.).

(...) Jak wskazano wyżej, również przed wejściem w życie wyroku TK z dnia 8 listopada 2006 r. (sygn. K 30/06 – przyp. wł.) obowiązywała przesłanka dawania rękojmi prawidłowego wykonywania zawodu. Wyrok TK opublikowany 17 listopada 2006 r. wyjaśniał tę kwestię i podkreślał znaczenie praktyki dla przepływów między zawodami. (...) W ocenie Sądu wskazana w obu wyrokach TK (sygn. K 6/06 oraz sygn. K 30/06 – przyp. wł.) data ich wejścia w życie [31

grudnia 2006 r.] nie oznacza, że przed tą datą wszyscy mający zdany jakiegokolwiek egzamin prawniczy mogli swobodnie żądać wpisu na listę innych zawodów prawniczych. Warunek <dawania rękojmi> obowiązywał cały czas, a konieczność jego spełnienia powinna gwarantować wykonywanie zawodu przez osoby należycie przygotowane. (...)

W sprawie niniejszej ze zgromadzonej w aktach dokumentacji wynika, że skarżący w ogóle nigdy nie pracował w formie zinstytucjonalizowanej w zawodzie prawniczym, a w szczególności nie ma praktyki w udzielaniu pomocy prawnej (podkr. wł.). Nie ma więc praktyki zawodowej, ani doświadczenia zawodowego, która dawałyby rękojmię, że będzie należycie wykonywał zawód radcy prawnego wymagający wszechstronnej wiedzy i praktyki prawniczej oraz dużej samodzielności. Kwestia ta nie była należycie rozważona przez Radę OIRP w B. podejmującą uchwałę o wpisie. W protokole rozmowy kwalifikacyjnej brak zapisów, które pozwalałyby na ustalenie dlaczego rozmowa ta była podstawą pozytywnej oceny kandydata i dokonania wpisu, w sytuacji gdy praca prawnicza kandydata nie została w żaden sposób udokumentowana (podkr. wł.). (...)

W tym miejscu podkreślić należy, że w obecnym stanie prawnym uchwały organów samorządu nie mają charakteru decyzji uznaniowych. Zgodnie z art. 24 ust. 2 lit. c u.r.p. rada okręgowej izby radców prawnych może odmówić wpisu na listę radców tylko wtedy, gdy wpis narusza przepisy ust. 1 tego artykułu. Oznacza to, że rada ocenia spełnienie przez kandydata warunków ustawowych do dokonania wpisu i jeśli są one spełnione, jest zobowiązana dokonać wpisu. W uchwale rady nie ma miejsca na uznanie administracyjne, a jedynie na ocenę spełnienia warunków określonych przez prawo. Gdy warunki te zawierają pojęcia niedookreślone, jak np. warunek dawania rękojmi, orzecznictwo precyzuje je i wypełnia treścią. Nie jest to jednak uznanie administracyjne, które z założenia zawiera w sobie pewien luz decyzyjny w ramach władzy [imperium] służącej organowi” (LEX nr 510829).

Powołane orzecznictwo Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie dowodzi, że nawet pod rządami art. 25 ust 1 pkt 2 ustawy o radcach prawnych w brzmieniu nadanym ustawą zmieniającą z dnia 30 czerwca 2005 r. samorząd radcowski (podobnie – samorząd adwokacki, notarialny) nie został zwolniony z badania, czy osoba ubiegająca się o wpis na listę radców prawnych bez aplikacji i egzaminu radcowskiego daje rękojmię prawidłowego wykonywania zawodu radcy prawnego, w aspekcie odpowiedniej dla tego zawodu praktyki.

Powyższe zadanie samorządu radcowskiego, po wejściu w życie ustawy nowelizującej, nie wygasło. Wprost przeciwnie - zostało doprecyzowane o dopuszczalny termin odbycia praktyki przed ubieganiem się o wpis na listę radców prawnych oraz o minimalny czas trwania tej praktyki. Umożliwia to lepsze, bo oparte na aktualnej wiedzy prawniczej, praktyczne przygotowanie kandydatów do zawodu radcy prawnego.

Trzeba też pamiętać, że wpis na listę radców prawnych poprzedza określona procedura administracyjna, w której przeprowadza się nie tylko analizę potwierdzających umiejętności praktyczne dokumentów, ale dopuszcza też rozmowę kwalifikacyjną z kandydatem.

Wreszcie istnieje możliwość uzupełnienia przez samorząd radcowski, oczywiście w ramach obowiązującego prawa, procedur kontrolnych, którym poddana jest, dokonywana przez ten samorząd, ocena rękojmi należytego wykonywania zawodu radcy prawnego o takie instrumenty, które pozwolą na lepszą ocenę umiejętności praktycznych kandydata.

Kontrola rękojmi należytego wykonywania zawodu radcy prawnego należy bowiem do ustawowych obowiązków samorządu radcowskiego.

W aspekcie z art. 17 ust. 1 Konstytucji obowiązek ten oznacza korzystanie przez samorząd zawodowy radców prawnych z oceny przesłanki rękojmi należytego wykonywania zawodu radcy prawnego w sposób odpowiedni i odpowiedzialny.

Reasumując tę część rozważań, należy stwierdzić, że art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. a w związku z art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych, w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą, jest zgodny z art. 17 ust. 1 Konstytucji.

Ocena zgodności art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. b w związku z art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych, w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą, z art. 2 i art. 17 ust. 1 Konstytucji.

Zdaniem Wnioskodawcy, art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. b ustawy o radcach prawnych jest sprzeczny z art. 2 Konstytucji, dlatego że nie spełnia wymogu dostatecznej określoności - poprzez brak precyzji w określeniu pojęć: „pomoc prawna” oraz „bezpośredni związek” wymienionych w opisie tej normy czynności ze świadczeniem pomocy prawnej przez radcę prawnego lub adwokata.

W tym zakresie Wnioskodawca powołał się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 listopada 2006 r., sygn. K 30/06, w którym Trybunał definicję pomocy prawnej, zawartą w art. 7 ustawy o radcach prawnych (w zestawieniu z art. 6 tej ustawy), uznał za ogólną, nieostrą, a przede wszystkim - tworzącą otwarty katalog czynności wchodzących w zakres pomocy prawnej.

Według Wnioskodawcy, nie jest też jasny, dokonany przez ustawodawcę, podział na czynności bezpośrednio i pośrednio związane ze świadczeniem pomocy prawnej. Ustawodawca nie zdefiniował bowiem obu tych podkategorii czynności związanych ze świadczeniem pomocy prawnej.

Ponadto, w ocenie Wnioskodawcy, norma wywiedziona z art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. b i - pozostającego z tym przepisem w związku - art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych, nie określa zakresu, w jakim świadczone miałyby być czynności w niej wskazane, przez co ustawodawca dopuścił do świadczenia tych czynności w dowolnym wymiarze. Ten ostatni zarzut Wnioskodawca uzasadnia pozornością rozstrzygnięcia tej kwestii przez art. 25 ust. 4 ustawy o radcach

prawnych, wynikającą z braku precyzji w sformułowaniu „wykonywanie pracy w niepełnym wymiarze”.

Odwołanie się przez ustawodawcę - w art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. b ustawy o radcach prawnych - do wykonywania konkretnych czynności, natomiast w art. 25 ust. 4 - do wykonywania pracy, a więc pojęcia szerszego od wykonywania konkretnych czynności, wskazuje, jak stwierdza Wnioskodawca, że kandydat ubiegający się o wpis na listę radców prawnych, ma w okresach wskazanych w art. 25 ust. 1 pkt 4, wykonywać w pełnym wymiarze pracę - z tym, że w ramach tego pełnego wymiaru pracy musi wykonywać, ale już w dowolnym, nawet symbolicznym wymiarze, czynności wskazane w art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. b, zatem w tym zakresie zaskarżona norma stwarza niepewność prawną.

Konsekwencją takiego stanu rzeczy jest, zdaniem Wnioskodawcy, naruszenie przez zaskarżoną normę również art. 17 ust. 1 Konstytucji. Stan ten stwarza bowiem niebezpieczeństwo ubiegania się o wpis na listę radców prawnych przez osoby nielegitymujące się wymaganym w zawodzie radcy prawnego doświadczeniem w zakresie praktyki stosowania prawa, zapewniającym odpowiednią i aktualną wiedzę prawniczą, bez możliwości jej weryfikacji przez samorząd radcowski, a tym samym rodzi niebezpieczeństwo nienależytego wykonywania zawodu radcy prawnego i uniemożliwia przez to wywiązywanie się przez samorząd radcowski z obowiązku sprawowania pieczy nad należytym wykonywaniem zawodu radcy prawnego.

Przepis art. 6 ustawy o radcach prawnych brzmi:

„1. Zawód radcy prawnego polega na świadczeniu pomocy prawnej, a w szczególności na udzielaniu porad prawnych, sporządzaniu opinii prawnych, opracowywaniu projektów aktów prawnych oraz występowaniu przed sądami i urzędami (podkr. wł.).

2. (utracił moc) [na skutek wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 listopada 2006 r., sygn. K 30/06 – przyp. wł.].

3. Radca prawny ma prawo sporządzania poświadczeń odpisów dokumentów za zgodność z okazanym oryginałem w zakresie określonym odrębnymi przepisami. Poświadczenie powinno zawierać podpis radcy prawnego, datę i oznaczenie miejsca jego sporządzenia, na żądanie - również godzinę dokonania czynności. Jeżeli dokument zawiera cechy szczególne (dopiski, poprawki lub uszkodzenia) radca prawny stwierdza to w poświadczeniu [przepis dodany ustawą nowelizującą – przyp. wł.]”.

Przepis art. 7 ustawy o radcach prawnych ma następującą treść:

„Pomocą prawną jest w szczególności udzielanie porad i konsultacji prawnych, opinii prawnych, zastępstwo prawne i procesowe (podkr. wł.).”.

Z kolei art. 4 ustawy – Prawo o adwokaturze brzmi:

„1. Zawód adwokata polega na świadczeniu pomocy prawnej, a w szczególności na udzielaniu porad prawnych, sporządzaniu opinii prawnych, opracowywaniu projektów aktów prawnych oraz występowaniu przed sądami i urzędami (podkr. wł.).

1a. (utracił moc) [na skutek wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 19 kwietnia 2006 r., sygn. K 6/06 – przyp. wł.]

1b. Adwokat ma prawo sporządzania poświadczeń odpisów dokumentów za zgodność z okazanym oryginałem w zakresie określonym odrębnymi przepisami. Poświadczenie powinno zawierać podpis adwokata, datę i oznaczenie miejsca jego sporządzenia, na żądanie - również godzinę dokonania czynności. Jeżeli dokument zawiera cechy szczególne (dopiski, poprawki lub uszkodzenia) adwokat stwierdza to w poświadczeniu [przepis dodany ustawą nowelizującą – przyp. wł.]

2. Pomoc prawna świadczona jest osobom fizycznym, podmiotom gospodarczym oraz jednostkom organizacyjnym.

3. Przez jednostkę organizacyjną rozumie się organ państwowy lub samorządowy, osobę prawną, organizację społeczną lub polityczną oraz inny podmiot nieposiadający osobowości prawnej.”.

Dla przypomnienia, z odkodowanej - z treści art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. b ustawy o radcach prawnych - normy wynika, że wymogu odbycia aplikacji radcowskiej i złożenia egzaminu radcowskiego nie stosuje się do osób, które zdały egzamin sędziowski lub prokuratorski po dniu 1 stycznia 1991 r. oraz w okresie 5 lat przed złożeniem wniosku o wpis na listę radców prawnych, łącznie przez okres co najmniej 3 lat, wykonywały **wymagające wiedzy prawniczej czynności bezpośrednio związane ze świadczeniem pomocy prawnej przez adwokata lub radcę prawnego** na podstawie umowy o pracę lub umowy cywilnoprawnej w kancelarii adwokackiej, zespole adwokackim, spółce cywilnej, jawnej, partnerskiej, komandytowej, o których mowa w art. 4a ust. 1 ustawy - Prawo o adwokaturze lub kancelarii radcy prawnego, spółce cywilnej, jawnej, partnerskiej, komandytowej, o których mowa w art. 8 ust. 1 ustawy o radcach prawnych.

Na wstępie należy powtórzyć stanowisko Trybunału Konstytucyjnego, zawarte w powołanym wcześniej wyroku z dnia 28 października 2009 r., sygn. Kp 3/09, że „nie każdy nieprecyzyjny, niejasny lub nielogiczny pod względem językowym przepis lub grupa przypisów może być automatycznie uznany za niekonstytucyjny” (op. cit.).

W powołanym wyroku Trybunał Konstytucyjny, wskazując kryteria, jakie składają się na test określoności prawa (precyzyjność regulacji prawnej, jasność przepisu oraz jego legislacyjna poprawność), podniósł, iż żadne z nich samoistnie nie przesądza o konstytucyjności badanej regulacji, ponieważ „rola poszczególnych kryteriów w ocenie konstytucyjności zależy od takich czynników, jak rodzaj regulowanej materii, kategoria adresatów, do których przepisy są kierowane, a nade wszystko stopień ingerencji proponowanych regulacji w konstytucyjne wolności i prawa” (op. cit.).

W kontekście powołanego wyroku Trybunału Konstytucyjnego należy przede wszystkim odpowiedzieć na pytanie, kto jest adresatem zaskarżonej normy.

Zacząć trzeba od tego, że, z punktu widzenia dopuszczalności wniosku podmiotu o szczególnej zdolności wnioskowej (o czym wcześniej szeroko była mowa), Trybunał Konstytucyjny może jedynie badać tę normę w części, w jakiej jest ona adresowana do KRRP.

W takim razie nasuwa się kolejne pytanie, czy zaskarżona norma jest na tyle nieprecyzyjna i niejasna, że **stwarza stan niepewności prawnej po stronie KRRP**.

Odpowiedź na to pytanie musi być negatywna z jednego zasadniczego powodu.

Wszak istotą zawodu radcy prawnego (również adwokata) jest świadczenie właśnie pomocy prawnej.

Zgodzić się trzeba ze stanowiskiem, że ustawowa definicja „pomocy prawnej” jest otwarta. Tym samym ustawodawca arbitralnie nie zdecydował, jakie czynności zostaną zaliczone do tej kategorii (nie wprowadził katalogu zamkniętego czynności pomocy prawnej).

W definicji „pomocy prawnej”, zawartej w art. 7 ustawy o radcach prawnych, ustawodawca przykładowo bowiem wyliczył jej zakres, wyraźnie wskazując przykładowy charakter wyliczenia przez posłużenie się zwrotem „w szczególności”.

Może to świadczyć zarówno o tym, że ustawodawca w chwili formułowania definicji „pomocy prawnej” nie miał gruntownego rozeznania co do wszystkich desygnatów tego pojęcia, jak również o tym, że ustawodawca wskazał jedynie te czynności, które - z uwagi na interes publiczny - wymagają objęcia zakresem definicji legalnej, zważywszy, że jednocześnie definicja „pomocy prawnej” określa istotę zawodów zaufania publicznego (radców prawnych, adwokatów).

Można zatem stwierdzić, że w powołanym przepisie ustawodawca wskazał jedynie, jakie czynności bezwzględnie obejmuje „pomoc prawna” (udzielanie porad i konsultacji prawnych, opinii prawnych, zastępstwo prawne i

procesowe – art. 6 ust. 1 ustawy o radcach prawnych i art. 4 ust. 1 ustawy – Prawo o adwokaturze).

Konsekwencją komentowanej regulacji jest przekazanie radcom prawnym (adwokatom) kompetencji do określania, jakie czynności przez nich wykonywane, a niebędące „udzielaniem porad i konsultacji prawnych, opinii prawnych...”, wchodzą w zakres „pomocy prawnej”.

Inaczej mówiąc, o tym, jaka - każda inna niż przykładowo wymieniona w art. 6 ust. 1 ustawy o radcach prawnych - czynność wykonywana przez radcę prawnego, jest czynnością „pomocy prawnej”, samodzielnie decyduje podmiot wykonujący tę czynność, czyli radca prawny. To samo dotyczy - oczywiście - adwokatów.

Z drugiej strony, normy zawartej w kwestionowanym przepisie nie sposób interpretować inaczej, jak tylko w ten sposób, że określony w niej okres co najmniej 5 - letniej praktyki zawodowej odnosi się wyłącznie do okresu, w którym czynności bezpośrednio związane ze świadczeniem pomocy prawnej przez adwokata lub radcę prawnego rzeczywiście były wykonywane.

Trafność tego rodzaju interpretacji potwierdza stylizacja art. 24 ust. 2a pkt 3 i 5 ustawy o radcach prawnych.

Otóż przepis art. 24 ust. 2a pkt 3 ustawy o radcach prawnych, dla wszystkich osób wymienionych w art. 25 ust. 1 pkt 4 i 5 tej ustawy, wprowadza obowiązek dołączenia do wniosku o wpis na listę radców prawnych umów o pracę wraz z dokumentami **określającymi** zakres obowiązków lub zaświadczeniami od pracodawcy **określającymi** zakres obowiązków, lub umów cywilnoprawnych wraz z oświadczeniem o złożeniu deklaracji do właściwego urzędu skarbowego oraz zapłaceniu podatku wynikającego z tytułu tej umowy.

Z kolei przepis art. 24 ust. 2a pkt 5 ustawy o radcach prawnych, dla wszystkich osób wymienionych w art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. b i pkt 5 lit. b tej ustawy, wprowadza obowiązek dołączenia do wniosku o wpis na listę radców prawnych **zaświadczenia** adwokata lub radcy prawnego, **z którego wynikać**

będzie, iż osoba ubiegająca się o wpis wykonywała wymagające wiedzy prawniczej czynności bezpośrednio związane ze świadczeniem pomocy prawnej przez adwokata lub radcę prawnego.

W tej sytuacji, jeżeli z umowy albo zaświadczenia od pracodawcy oraz **zaświadczenia adwokata lub radcy prawnego** nie wynika, aby osoba, ubiegająca się o wpis na listę radców prawnych, wykonywała „czynności bezpośrednio związane ze świadczeniem pomocy prawnej...”, będzie to oznaczało brak przesłanki umożliwiającej dokonanie wpisu.

Powyższe wskazuje też, że podstawę wpisu na listę radców prawnych będą stanowiły tylko te dokumenty, w których określono charakter wykonywanych czynności i wskazano, że wymagały one wiedzy prawniczej oraz że były one bezpośrednio związane ze świadczeniem pomocy prawnej przez adwokata lub radcę prawnego.

Dlatego też, jeżeli osoba wykonująca „czynności bezpośrednio związane ze świadczeniem pomocy prawnej...” zamierza w przyszłości, bez odbycia aplikacji radcowskiej i złożenia egzaminu radcowskiego, ubiegać się o wpis na listę radców prawnych, to w jej własnym interesie leży wykazanie wymaganej w art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. b ustawy o radcach prawnych przesłanki, zatem dopilnowanie, aby w przedłożonych dokumentach zawarty był nie tylko zapis wskazujący czas rzeczywistego wykonywania czynności, ale również charakter wykonywanych czynności.

Podmiotami wydającymi zaświadczenie, „z którego wynikać będzie, iż osoba ubiegająca się o wpis wykonywała wymagające wiedzy prawniczej czynności bezpośrednio związane ze świadczeniem pomocy prawnej przez adwokata lub radcę prawnego” są: adwokat oraz radca prawny.

Należy zauważyć, iż radca prawny jest członkiem korporacji zawodowej, reprezentowanej na szczeblu ogólnokrajowym przez Wnioskodawcę.

Nie można w związku z tym zakładać, że, radca prawny, wydając zaświadczenie, o którym mowa w art. 24 ust 2a pkt 5 ustawy o radcach prawnych, nie wie, czy osoba przez niego zatrudniona wykonywała czy też nie wykonywała „wymagających wiedzy prawniczej czynności bezpośrednio związanych ze świadczeniem pomocy prawnej przez radcę prawnego” (to samo dotyczy - oczywiście - adwokata).

Tak więc przyjęcie zasady, że warunkiem wpisu na listę radców prawnych jest uzyskanie od adwokata lub radcy prawnego zaświadczenia o wykonywaniu wymagających wiedzy prawniczej czynności bezpośrednio związanych ze świadczeniem pomocy prawnej przez adwokata lub radcę prawnego, wyklucza ryzyko braku dostatecznej precyzji sformułowania „czynności bezpośrednio związane ze świadczeniem pomocy prawnej”.

Dodać trzeba, że nie jest również zasadne kwestionowanie przez Wnioskodawcę dostatecznej określoności sformułowania „czynności bezpośrednio związane...”.

Sformułowanie to doprecyzowuje jedynie określone w tym przepisie „czynności”, wskazując na ich bliskość z czynnościami polegającymi na świadczeniu pomocy prawnej przez adwokata lub radcę prawnego.

Ponadto, gdyby intencją ustawodawcy był podział czynności związanych ze świadczeniem pomocy prawnej przez adwokata lub radcę prawnego „na podgrupy” (bezpośrednie i pośrednie), to wprowadziłby wyjątek od ogólnych definicji tych czynności, zawartych w przepisach ustawy – Prawo o adwokaturze oraz w ustawie o radcach prawnych, czego jednak nie uczynił.

Wskazać też trzeba, że i ta przesłanka podlega weryfikacji przez radcę prawnego (adwokata), który przecież najlepiej wie, jaką czynność można zakwalifikować do wymagających wiedzy prawniczej czynności bezpośrednio związanych ze świadczeniem przez niego pomocy prawnej, a nie, przykładowo, do czynności technicznych (np. układanie czy kopiowanie dokumentów).

Reasumując tę część rozważań, należy stwierdzić, że możliwe staje się zrekonstruowanie precyzyjnych norm prawnych w oparciu o przepis art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. b tej ustawy, przy wykorzystaniu powszechnie uznawanych reguł wykładni. Okolicznością, która nie pozostaje bez wpływu na taką ocenę badanego przepisu, jest fakt, że przesłanki w nim wymienione podlegają weryfikacji przez członków samorządu radcowskiego, a na etapie wystawiania stosownych zaświadczeń - także adwokackiego. Jest on również adresowany, w pierwszej kolejności, do organów samorządu radcowskiego, od których oczekiwać można zarówno znajomości regulowanej materii, jak i reguł poprawnej wykładni, przeprowadzanej w zgodzie z Konstytucją. Z tych względów nie można również mówić o naruszeniu postulatu zachowania jasności regulacji.

Zatem przepis art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. b ustawy o radcach prawnych, w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą, spełnia wymóg dostatecznej określoności, a przez to – wymóg poprawnej legislacji, jest zatem zgodny z art. 2 Konstytucji.

Jednocześnie, skoro w sprzeczności z art. 2 Konstytucji nie pozostaje przepis art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. b ustawy o radcach prawnych, to w sprzeczności z tym wzorcem konstytucyjnej kontroli nie pozostaje cała zaskarżona norma, którą Wnioskodawca wywodzi z brzmienia art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. b w związku z art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych, zwłaszcza, że, o czym wcześniej była mowa, również w przypadku przepisu pozostającego „w związku” nie został przekroczony stopień niedookreśloności, po którym należałoby uznać go za naruszający zasadę określoności prawa.

Wykazana określoność i możliwość ścisłej interpretacji uzasadniają brak zastrzeżeń co do zgodności art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. b w związku z art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych, w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą, także z art. 17 ust. 1 Konstytucji. Kwestionowana norma nie ogranicza bowiem możliwości sprawowania w stosunku do tych osób przez samorząd radców

prawnych pieczy nad należyтым wykonywaniem przez nie zawodu radcy prawnego, skoro ustawa o radcach prawnych przewiduje tryb weryfikacji spełniania przesłanek wpisu przez określone w art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. b tej ustawy osoby ubiegające się o wpis na listę radców prawnych - przez samych radców prawnych, i to nie tylko przedstawicieli tego zawodu, którzy wydają stosowne zaświadczenia, ale również przez przedstawicieli samorządu radcowskiego, którzy te zaświadczenia weryfikują.

Samorząd radcowski, o czym wcześniej była mowa, nie został bowiem zwolniony z badania, czy osoba ubiegająca się o wpis na listę radców prawnych bez aplikacji i egzaminu radcowskiego daje rękojmię prawidłowego wykonywania zawodu radcy prawnego, w aspekcie odpowiedniej dla tego zawodu praktyki.

Wystarczy wspomnieć, o czym też wcześniej była mowa, że wpis na listę radców prawnych poprzedza procedura administracyjna, w której przeprowadza się nie tylko analizę potwierdzających umiejętności praktyczne dokumentów, ale dopuszcza też rozmowę kwalifikacyjną z kandydatem.

We wcześniejszym fragmencie uzasadnienia niniejszego stanowiska zwracano również uwagę na możliwość uzupełnienia przez samorząd radcowski procedur kontrolnych, którym poddana jest, dokonywana przez ten samorząd, ocena rękojmi należytego wykonywania zawodu radcy prawnego o takie instrumenty, które pozwolą na lepszą ocenę umiejętności praktycznych kandydata.

Powyższe odnosi się również do ustalenia, czy osoba ubiegająca się o wpis na listę radców prawnych bez odbycia aplikacji radcowskiej i złożenia egzaminu radcowskiego rzeczywiście wykonywała wymagające wiedzy prawniczej czynności bezpośrednio związane ze świadczeniem pomocy prawnej przez adwokata lub radcę prawnego.

Ocena zgodności art. 25 ust. 1 pkt 5 lit. a i lit. b w związku z art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych, w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą, z art. 2 i art. 17 ust. 1 Konstytucji.

Niezgodności art. 25 ust. 1 pkt 5 lit. a i lit. b w związku z art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych z art. 2 Konstytucji Wnioskodawca upatruje w tym, że wywiedzione z tych przepisów normy, w porównaniu z normą zawartą w art. 25 ust. 2 pkt 1, są, w Jego ocenie, nielogiczne i niespójne. Z jednej bowiem strony ustawodawca przyjął, że doktorzy nauk prawnych nie mają odpowiednich umiejętności praktycznych, które muszą najpierw zdobyć (art. 25 ust. 1 pkt 5 lit. a i lit. b), z drugiej zaś strony - że sprawdzenie, czy umiejętności te zostały rzeczywiście nabyte, uznał za zbędne (art. 25 ust. 2 pkt 1).

Zdaniem Wnioskodawcy, uregulowania, dotyczące dostępu do zawodu radcy prawnego osób posiadających stopień naukowy doktora nauk prawnych, są wewnętrznie niespójne także przez to, że art. 25 ust. 1 pkt 5 ustawy o radcach prawnych - obok stopnia naukowego – formułuje wymóg dodatkowej praktyki, art. 25 ust. 2 pkt 1 tej ustawy - obok uzyskania stopnia naukowego - zawiera natomiast wymóg zdania egzaminu zawodowego.

Istnienie owej niespójności Wnioskodawca uzasadnia tym, że, z jednej strony, ustawodawca założył (art. 25 ust. 2 pkt 1 ustawy o radcach prawnych), iż doktorzy nauk prawnych są osobami, które, mimo nieodbycia aplikacji radcowskiej, są odpowiednio przygotowane do przystąpienia do zawodowego egzaminu radcowskiego i w konsekwencji - do wykonywania zawodu radcy prawnego, a ich przygotowanie wymaga jedynie sprawdzenia w drodze egzaminu zawodowego (**ustanawiając wymóg złożenia egzaminu zawodowego przez wymienione osoby, ustawodawca dał wyraz stanowisku, zgodnie z którym uzyskanie stopnia naukowego doktora nie jest równoważne - w zakresie sprawdzenia kompetencji do wykonywania zawodu radcy prawnego - ze złożeniem egzaminu zawodowego**), a z drugiej strony założył (art. 25 ust. 1 pkt 5 ustawy o radcach prawnych), że doktorzy

nauk prawnych nie wykazują się odpowiednimi, niezbędnymi do należytego wykonywania zawodu, umiejętnościami praktycznymi, które dopiero muszą uzyskać **(rezygnując z wymogu złożenia egzaminu zawodowego, ustawodawca musiał uznać, że uzyskanie stopnia doktora w sposób dostateczny weryfikuje posiadanie przez te osoby umiejętności niezbędnych do należytego wykonywania zawodu radcy prawnego).**

Odnosząc się do tej argumentacji, przede wszystkim należy zauważyć, że odczytywanie przez Wnioskodawcę w art. 25 ust. 1 pkt 5 i art. 25 ust. 2 pkt 1 ustawy o radcach prawnych takich treści jest błędne.

Przepis art. 25 ust. 1 pkt 5 ustawy o radcach prawnych, w odróżnieniu od przepisu art. 25 ust. 2 pkt 1 tej ustawy, nie odnosi się bowiem do wszystkich osób, które posiadają tytuł naukowy doktora nauk prawnych (bez spełnienia dodatkowych warunków), lecz jedynie do tych osób z takim tytułem, które w okresie 5 lat przed złożeniem wniosku o wpis na listę radców prawnych, łącznie przez okres co najmniej 3 lat, zajmowały stanowiska, określone w art. 25 ust. 1 pkt 5 lit. a lub wykonywały czynności, wymienione w art. 25 ust. 1 pkt 5 lit. b ustawy o radcach prawnych.

Uzyskanie stopnia naukowego doktora nauk prawnych i wykonywanie w ściśle określonych ramach czasowych praktyki prawniczej dostatecznie uzasadniają rezygnację z wymogu złożenia egzaminu zawodowego.

Dopiero w przypadku braku odpowiedniej praktyki prawniczej ustawodawca wprowadził wymóg egzaminu zawodowego, który, o czym należy pamiętać, polega na sprawdzeniu nie tylko wiedzy teoretycznej osoby ubiegającej się o wpis na listę radców prawnych, ale też umiejętności praktycznego zastosowania prawa (art. 36⁴ ustawy o radcach prawnych).

Dlatego też jest oczywiste, że oba - porównywane przez Wnioskodawcę - przepisy ustawy o radcach prawnych dotyczą dwóch różnych grup podmiotów, wyodrębnionych na podstawie kryterium posiadania odpowiedniej praktyki

prawniczej. W zależności od spełnienia lub niespełnienia tego kryterium, różne są drogi dojścia do zawodu radcy prawnego dla doktorów nauk prawnych.

W tych warunkach formułowanie zarzutu wewnętrznej niespójności takiej regulacji jest nietrafne.

Należy przy tym podkreślić, że uregulowanie art. 25 ust. 1 pkt 5 ustawy o radcach prawnych jest także spójne z uregulowaniem art. 25 ust. 1 pkt 4 tej ustawy.

Oba te przepisy zawierają przesłanki ubiegania się o wpis na listę radców prawnych bez odbycia aplikacji i złożenia egzaminu radcowskiego.

Przesłanki te, odnoszące się do wymienionych w tych przepisach osób, są równoważne.

Egzaminy: sędziowski i prokuratorski, zdane po dniu 1 stycznia 1991 r., są - dla potrzeb dostępu do zawodu radcy prawnego - równoważne uzyskaniu stopnia naukowego doktora nauk prawnych.

Założenie, że wymienione grupy podmiotów legitymują się niedostateczną wiedzą prawniczą, niezbędną do wykonywania zawodu radcy prawnego, którą to wiedzę posiada jedynie aplikant radcowski, pozbawione jest podstaw (vide – powołane wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia: 19 kwietnia 2006 r., sygn. K 6/06 i 8 listopada 2006 r., sygn. K 30/06).

Z kolei przepis art. 25 ust. 2 ustawy o radcach prawnych dotyczy podmiotów, które mogą przystąpić do egzaminu radcowskiego bez odbycia aplikacji radcowskiej - **podmiotów innych niż wymienione w art. 25 ust. 1 tej ustawy.**

Inaczej mówiąc, przepis art. 25 ust. 1 pkt 5 ustawy o radcach prawnych będzie się odnosił tylko do osób, które łącznie spełniają dwa kryteria: posiadają stopień naukowy doktora nauk prawnych oraz w okresie 5 lat przed złożeniem wniosku o wpis na listę radców prawnych, łącznie przez okres co najmniej 3 lat, zajmowały, przykładowo, stanowisko aplikanta sądowego, przepis art. 25 ust. 2 ustawy o radcach prawnych będzie się natomiast odnosił do osób, które

posiadają stopień naukowy doktora nauk prawnych, ale nie mają praktyki prawniczej, o której mowa w art. 25 ust. 1 pkt 5 ustawy o radcach prawnych.

W przedstawionych warunkach jest oczywiste, że egzamin zawodowy dla osób posiadających stopień naukowy doktora nauk prawnych będzie służył przede wszystkim weryfikacji umiejętności praktycznych tej grupy osób.

Egzamin ten *per se* nie oznacza więc zakwestionowania przez ustawodawcę wiedzy teoretycznej doktorów nauk prawnych. Stanowi natomiast jedyny, możliwy w takich warunkach, sposób sprawdzenia umiejętności praktycznych kandydata do zawodu radcy prawnego.

W konsekwencji, błędne jest zapatrywanie Wnioskodawcy, że ustawodawca wykazał się niekonsekwencją, raz - uznając w art. 25 ust. 1 pkt 5 ustawy o radcach prawnych, że uzyskanie stopnia doktora - bez potrzeby złożenia egzaminu zawodowego - w sposób dostateczny weryfikuje posiadanie przez te osoby umiejętności niezbędnych do należytego wykonywania zawodu radcy prawnego, a drugi raz - przyjmując w art. 25 ust. 2 pkt 1 ustawy o radcach prawnych, że uzyskanie stopnia naukowego doktora nie jest równoważne, w zakresie potwierdzenia kompetencji do wykonywania zawodu radcy prawnego, ze złożeniem egzaminu zawodowego.

W obu wspomnianych przepisach ustawy o radcach prawnych ustawodawca, nie kwestionując znaczenia egzaminu doktorskiego, wprowadził jedynie dodatkowe wymogi dostępu do zawodu radcy prawnego, adekwatne do odmiennej sytuacji faktycznej dwóch grup podmiotów, posiadających - co prawda - taki sam stopień naukowy, ale różniących się posiadaną praktyką prawniczą.

Reasumując tę część rozważań, należy stwierdzić, że, w zakresie dotyczącym rzekomej niespójności art. 25 ust. 1 pkt 5 lit. a i lit. b ustawy o radcach prawnych z art. 25 ust. 2 pkt 1 tej ustawy, zarzut naruszenia przez art. 25 ust. 1 pkt 5 ustawy o radcach prawnych art. 2 Konstytucji nie jest zasadny.

Jednocześnie, skoro pomiędzy art. 25 ust. 1 pkt 5 lit. a i lit. b ustawy o radcach prawnych a art. 25 ust. 2 pkt 1 tej ustawy nie istnieje niespójność, w rozumieniu art. 2 Konstytucji, to w sprzeczności z tym wzorcem konstytucyjnej kontroli, w omawianym zakresie, nie pozostają również, całe zaskarżone normy, które Wnioskodawca wywodzi z brzmienia zakwestionowanych przepisów, pozostających w związku z art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych.

W odniesieniu do art. 25 ust. 1 pkt 5 lit. a w związku z art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych Wnioskodawca za aktualne uznał zarzuty niezgodności z art. 2 i art. 17 ust. 1 Konstytucji, odnoszące się art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. a w związku z art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych, a w odniesieniu do art. 25 ust. 5 lit. b w związku z art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych - zarzuty niezgodności z art. 2 i art. 17 ust. 1 Konstytucji, odnoszące się art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. b w związku z art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych.

Trzeba wobec tego stwierdzić, że z powodów, szczegółowo przedstawionych w części niniejszego stanowiska, odnoszącej się do kontroli konstytucyjności art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. a w związku z art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych, przepis art. 25 ust. 1 pkt 5 lit. a w związku z art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych także należy uznać za zgodny z art. 2 i art. 17 ust. 1 Konstytucji.

Podobnie, za zgodny z art. 2 i art. 17 ust. 1 Konstytucji, należy uznać przepis art. 25 ust. 1 pkt 5 lit. b w związku z art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych. Powody takiej oceny zostały szczegółowo przedstawione w części niniejszego stanowiska, odnoszącej się do kontroli konstytucyjności art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. b w związku z art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych.

Ocena zgodności art. 25 ust. 2 pkt 2 w związku z art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych, w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą, z art. 17 ust. 1 Konstytucji.

W ocenie Wnioskodawcy, kwestionowany przepis jest niezgodny z art. 17 ust. 1 Konstytucji przez to, że stwarza możliwość dopuszczenia do egzaminu radcowskiego osób legitymujących się doświadczeniem zawodowym wyłącznie lub prawie wyłącznie na stanowisku asystenta prokuratora, gdyż praktyki na tym stanowisku nie sposób uznać za adekwatną dla potrzeb przygotowania do wykonywania zawodu radcy prawnego, o czym przesądza charakter wykonywanych przez asystenta prokuratora czynności, które są niemal całkowicie nieprzydatne z punktu widzenia przygotowania do wykonywania zawodu radcy prawnego.

Co do innych, wymienionych w tym przepisie, podmiotów Wnioskodawca odwołuje się do własnej argumentacji, jaką przedstawił, uzasadniając zarzut sprzeczności z art. 17 ust. 1 Konstytucji art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. a ustawy o radcach prawnych.

Powyższe prowadzi Wnioskodawcę do konkluzji, że przepis art. 25 ust. 2 pkt 2 ustawy o radcach prawnych stwarza możliwość ubiegania się o wpis na listę radców prawnych przez osoby nieprzygotowane do należytego wykonywania zawodu radcy prawnego i niedające gwarancji należytego wykonywania zawodu, a to z kolei uniemożliwia samorządowi radcowskiemu należyte wywiązanie się z konstytucyjnej powinności sprawowania pieczy nad należytym wykonywaniem tego zawodu.

Odnosząc się do powyższych zarzutów, na wstępie należy odwołać się do zawartych w niniejszym stanowisku i zachowujących aktualność wcześniejszych rozważań w części dotyczącej oceny zgodności z Konstytucją art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. a ustawy o radcach prawnych, zwłaszcza do wskazanego tam standardu dostępu do zawodu radcy prawnego bez aplikacji i egzaminu radcowskiego, wypracowanego w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego.

Ponadto należy zwrócić uwagę na następujące kwestie.

Od dnia 4 marca 2009 r. oraz od dnia 5 maja 2009 r., o czym wcześniej była mowa, przepisy, odpowiednio, art. 155 § 2 pkt 5 ustawy z dnia 27 lipca

2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.) oraz art. 100a ust. 5 pkt 5 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze (tekst jednolity - Dz. U. z 2008 r. Nr 7, poz. 39 ze zm.) uległy zmianie (zmiana wprowadzona, odpowiednio, art. 60 pkt 17a oraz art. 57 pkt 8b ustawy z dnia 23 stycznia 2009 r. o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury - Dz. U. Nr 26, poz. 157) i obecnie przesłanką warunkującą zatrudnienie na stanowisku asystenta sędziego lub asystenta prokuratora jest ukończenie aplikacji sędziowskiej lub prokuratorskiej albo aplikacji ogólnej w Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury.

Wprawdzie powyższe okoliczności wziął pod uwagę również Wnioskodawca, jednak na tej podstawie sformułował błędny wniosek, że ukończenie aplikacji nie poprawia praktycznego przygotowania osób zatrudnionych na stanowisku asystenta sędziego lub prokuratora do wykonywania zawodu radcy prawnego.

Niemniej dla oceny konstytucyjności wprowadzonego rozwiązania, w przypadku asystentów sędziego oraz asystentów prokuratora, decydujące jest to, że praktyczne przygotowanie do zawodu radcy prawnego realizuje się nie przez aplikację ogólną i specjalistyczną w Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury, lecz poprzez zatrudnienie na stanowisku asystenta sędziego lub asystenta prokuratora przez okres co najmniej 5 lat w okresie nie dłuższym niż 8 lat przed złożeniem wniosku o dopuszczenie do egzaminu radcowskiego, natomiast teoretyczne (i praktyczne) przygotowanie wymienionych podmiotów do zawodu radcy prawnego ostatecznie będzie podlegać weryfikacji w trakcie egzaminu radcowskiego, oczywiście o ile wymienione podmioty zostaną do tego egzaminu dopuszczone.

W końcu kolejny raz wypada przypomnieć, aktualną również w odniesieniu do wszystkich wymienionych wyżej podmiotów, wypowiedź Trybunału Konstytucyjnego, zawartą w wyroku z dnia 8 listopada 2006 r., sygn. K 30/06, że „[p]iecza nad właściwym wykonywaniem zawodu, realizowana

wobec takich osób (posiadających stopień naukowy doktora nauk prawnych – przyp. wł.), wyraża się w odpowiednim i odpowiedzialnym korzystaniu przez samorząd z oceny przesłanki rękojmi należytego wykonywania zawodu przez osoby przystępujące do egzaminu bez aplikacji. Zjawisku rozszerzania dostępności do zawodu reglamentowanego musi bowiem towarzyszyć ewolucja instrumentów kontrolno-proceduralnych, umożliwiających realizację konstytucyjnie zagwarantowanej pieczy nad wykonywaniem zawodu. Ewolucja ta dotyczy także procedur kontrolnych, którym poddana jest ocena rękojmi należytego wykonywania zawodu, dokonywana przez samorząd” (op. cit., s. 1597 - 1598).

Reasumując tę część rozważań, należy stwierdzić, że przepis art. 25 ust. 2 pkt 2 ustawy o radcach prawnych jest zgodny z art. 17 ust. 1 Konstytucji.

W konsekwencji, w zgodzie z art. 17 ust. 1 Konstytucji pozostaje zaskarżona norma, którą Wnioskodawca wywodzi z brzmienia art. 25 ust. 2 pkt 2 ustawy o radcach prawnych w związku z art. 25 ust. 4 tej ustawy.

Ocena zgodności art. 25 ust. 2 pkt 3 i 4 w związku z art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych, w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą, z art. 2 i art. 17 ust. 1 Konstytucji.

Na wstępie należy zauważyć, iż pogląd Wnioskodawcy, że sprzeczność wymienionych regulacji z art. 2 i art. 17 ust. 1 Konstytucji znajduje potwierdzenie w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 19 kwietnia 2006 r., sygn. K 6/06, jest nietrafny.

W powołanym wyroku Trybunał Konstytucyjny orzekł bowiem o niekonstytucyjności przepisów ustawy – Prawo o adwokaturze, przewidujących możliwość przystąpienia do zawodowego egzaminu adwokackiego bez obowiązku odbycia aplikacji nie ze względu na status wymienionych w tych przepisach osób (wszystkie te osoby ukończyły wyższe studia prawnicze i nie

odbyły jakiegokolwiek aplikacji), lecz dlatego, że dla określenia warunków zawodowego stażu prawniczego - jako przesłanki dopuszczającej do egzaminu adwokackiego bez aplikacji adwokackiej - ustawodawca użył, umożliwiających dowolną interpretację, niedookreślonych pojęć „stanowiska związane ze stosowaniem lub tworzeniem prawa” (vide - art. 66 ust. 1a pkt 2 i 3 ustawy – Prawo o adwokaturze) oraz „osoby, które prowadziły przez okres co najmniej 5 lat działalność gospodarczą, jeśli przedmiot tej działalności obejmował świadczenie pomocy prawnej” (vide - art. 66 ust. 1a pkt 4 ustawy – Prawo o adwokaturze).

Inaczej mówiąc, istota rozstrzygnięcia Trybunału Konstytucyjnego w omawianej sprawie polega na tym, że niesprawdzone obiektywnie umiejętności zawodowe, ograniczające możliwość sprawowania w stosunku do tych osób pieczy nad należyтым wykonywaniem przez nie zawodu (zwłaszcza bezpośrednio po wpisie na listę adwokatów), *per se* nie wynikają z pominięcia aplikacji adwokackiej, lecz z niedostatecznie precyzyjnego określenia zakresu przedmiotowego przepisów dopuszczających do egzaminu zawodowego z pominięciem aplikacji.

Naruszenia przez kwestionowane normy ustawy o radcach prawnych art. 2 i art. 17 ust. 1 Konstytucji Wnioskodawca upatruje również, podobnie jak w przypadku art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. b i art. 25 ust. 1 pkt 5 lit. b ustawy o radcach prawnych, w użyciu w opisie tych norm niedookreślonych pojęć, w tym zwłaszcza pojęcia „pomoc prawna”. Należy zaznaczyć, że obszerną argumentację w tym względzie przedstawiono w części niniejszego stanowiska, zawierającej ocenę konstytucyjności art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. b w związku z art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych.

Można jedynie dodać, iż także w tym przypadku norm zawartych w kwestionowanych przepisach nie sposób interpretować inaczej, jak tylko w ten sposób, że określony w nich okres co najmniej 5 - letniej praktyki zawodowej odnosi się wyłącznie do okresu, w którym czynności bezpośrednio związane ze

świadczeniem pomocy prawnej przez adwokata lub radcę prawnego rzeczywiście były wykonywane.

Trafność tego rodzaju interpretacji potwierdza stylizacja, nie - jak w przypadku art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. b i pkt 5 lit. b - art. 24 ust. 2a pkt 3 i 5 ustawy o radcach prawnych, lecz art. 36² ust. 4 pkt 6 i 7 ustawy o radcach prawnych.

Otóż przepisy art. 36² ust. 4 pkt 6 i 7 ustawy o radcach prawnych, dla wszystkich osób wymienionych w art. 25 ust. 2 pkt 3 i 4 tej ustawy, wprowadzają obowiązek dołączenia do wniosku o dopuszczenie do egzaminu radcowskiego **dokumentów zaświadczających** wskazane w tych przepisach okoliczności faktyczne.

Rozwinięciem wskazanych uregulowań są przepisy § 5 ust. 3 i 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 września 2009 r. w sprawie przeprowadzania egzaminu radcowskiego (Dz. U. Nr 163, poz. 1302). Zgodnie z § 5 ust. 3 powołanego rozporządzenia, dokumentem, o którym mowa w art. 36² ust. 4 pkt 6 ustawy o radcach prawnych, jest świadectwo pracy lub zaświadczenie o zatrudnieniu albo umowy cywilnoprawne, **stwierdzające** wskazane w nim fakty „wraz z oświadczeniem o złożeniu deklaracji do właściwego urzędu skarbowego oraz zapłaceniu podatku wynikającego z tytułu tych umów”.

Zgodnie z § 5 ust. 4 powołanego rozporządzenia, dokumentem, o którym mowa w art. 36² ust. 4 pkt 7 ustawy o radcach prawnych, jest świadectwo pracy lub zaświadczenie o zatrudnieniu, **stwierdzające** co najmniej 5-letni okres zatrudnienia w urzędach organów władzy publicznej i wykonywania wymagających wiedzy prawniczej czynności bezpośrednio związanych ze świadczeniem pomocy prawnej na rzecz tych urzędów.

Reasumując, należy stwierdzić, że przepisy art. 25 ust. 2 pkt 3 i 4 w związku z art. 25 ust. 4 ustawy o radcach prawnych są zgodne z art. 2 i art. 17 ust. 1 Konstytucji.

Ocena zgodności art. 25 ust. 1 pkt 4 lit. a i lit. b oraz pkt 5 lit. a i lit. b w związku z art. 25 ust. 4, a także art. 25 ust. 2 pkt 2 - 4 w związku z art. 25 ust. 4, jak również art. 25 ust. 1 pkt 3 ustawy o radcach prawnych, w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą, z art. 32 ust. 1 Konstytucji.

Merytoryczna ocena zgodności wszystkich powołanych w tej grupie przepisów ustawy o radcach prawnych z art. 32 ust. 1 Konstytucji, w zakresie, w jakim zawierają odmienne niż „droga aplikacyjna” przesłanki dostępu do zawodu radcy prawnego, jest konieczna z powodów, o których była mowa wcześniej.

Naruszenia powołanego wzorca konstytucyjnej kontroli Wnioskodawca upatruje bowiem w tym, że powołane normy umożliwiają uzyskanie uprawnień zawodowych osobom spoza korporacji radców prawnych w sposób pod każdym względem (teoretycznym i praktycznym) nieporównywalny (nierównoważny) ze sposobem dojścia do tego zawodu osób posiadających status aplikanta radcowskiego.

Wyrażona w art. 32 ust. 1 Konstytucji zasada równości wobec prawa stanowiła przedmiot licznych odniesień Trybunału Konstytucyjnego.

Za reprezentatywny w tym względzie można uznać wyrok z dnia 28 lipca 2009 r., sygn. P 65/07, w którym Trybunał Konstytucyjny przypomniał, że *„zasada równości wyrażona w art. 32 ust. 1 Konstytucji nakazuje jednakowe traktowanie podmiotów prawa w obrębie określonej klasy (kategorii)”* oraz stwierdził, iż *„[o]rzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego w tym zakresie nie pozostawia wątpliwości, że wszystkie podmioty prawa, charakteryzujące się w równym stopniu daną cechą istotną (relewantną), powinny być traktowane równo, a więc według jednakowej miary, bez jakichkolwiek zróżnicowań faworyzujących bądź dyskryminujących. Podmioty różniące się mogą być natomiast traktowane odmiennie. Ocena każdej regulacji prawnej z punktu widzenia zasady równości wymaga zarówno uprzedniego zweryfikowania sytuacji prawnej podmiotów, jak i stosownej analizy dotyczącej ich cechy wspólnej oraz cechy różniącej (...). Równość wymaga, aby zróżnicowanie*

prawne podmiotów (ich kategorii) pozostawało w odpowiedniej relacji do różnic w ich sytuacji faktycznej jako adresatów norm prawnych. Wyrażona w ten sposób sprawiedliwość rozdzielcza oznacza, że równych traktować należy równo, podobnych należy traktować podobnie i nie wolno tworzyć takiego prawa, które różnicowałoby sytuację prawną podmiotów, których sytuacja faktyczna jest taka sama. Tak rozumiana równość oznacza zatem akceptację różnego traktowania przez prawo różnych podmiotów, z tym jednak, że różne traktowanie powinno być dostatecznie uzasadnione (...). W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego za utrwalony należy uznać pogląd, że wszelkie odstępstwa od nakazu równego traktowania podmiotów podobnych muszą zawsze znajdować podstawę w przekonujących argumentach. Argumenty te (jak ujął to Trybunał w uzasadnieniu orzeczenia z 3 września 1996 r., sygn. K 10/96) <muszą mieć: po pierwsze, charakter relewantny, a więc pozostawać w bezpośrednim związku z celem i zasadniczą treścią przepisów, w których zawarta jest kontrolowana norma oraz służyć realizacji tego celu i treści. Innymi słowy, wprowadzane zróżnicowania muszą mieć charakter racjonalnie uzasadniony. Nie wolno ich dokonywać według dowolnie ustalonego kryterium (...). Po drugie, argumenty te muszą mieć charakter proporcjonalny, a więc waga interesu, któremu ma służyć różnicowanie sytuacji adresatów normy, musi pozostawać w odpowiedniej proporcji do wagi interesów, które zostaną naruszone w wyniku nierównego potraktowania podmiotów podobnych. Po trzecie, argumenty te muszą pozostawać w jakimś związku z innymi wartościami, zasadami czy normami konstytucyjnymi, uzasadniającymi odmienne traktowanie podmiotów podobnych (...) jedną z takich zasad konstytucyjnych jest zasada sprawiedliwości społecznej>” (OTK ZU, seria A, nr 7/2009, poz. 114, s. 1204 - 1205).

W związku z powołanym wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego zachodzi pytanie, jaka jest cecha wspólna, w takim stopniu istotna (relewantna), że nakazuje równo traktować - w dostępie do zawodu radcy prawnego -

aplikantów radcowskich i podmioty wymienione w zaskarżonych w tej grupie przepisach ustawy o radcach prawnych.

Wnioskodawca tego rodzaju cechy wspólnej „porównywalnych podmiotów” nie wskazał.

Z pewnością za taką cechę wspólną nie można uznać wymogów aplikacji radcowskiej.

Zresztą sam Wnioskodawca za niezgodny z art. 32 ust. 1 Konstytucji uznaje nie brak identycznych wymogów, jak wymogi dotyczące aplikantów radcowskich, a jedynie brak „porównywalnych” wymogów.

W związku z tym należy stwierdzić, że konstytucyjna zasada równości wobec prawa nakazuje równe traktowanie podmiotów charakteryzujących się daną cechą istotną (relevantną) w stopniu równym, a nie tylko porównywalnym.

Jednocześnie konstytucyjna zasada równości wobec prawa zakłada, że podmioty różniące się są traktowane odmiennie.

W tym kontekście jest oczywiste, że sytuacja faktyczna podmiotów wymienionych w zaskarżonych w tej grupie przepisach ustawy o radcach prawnych, w porównaniu do osób posiadających status aplikanta radcowskiego, jest różna.

W tych warunkach zróżnicowanie sytuacji prawnej tych różnych grup podmiotów nie narusza, lecz realizuje zasadę wyrażoną w art. 32 ust. 1 Konstytucji. Zaskarżone przepisy regulują bowiem różne drogi do zawodu radcy prawnego. Owe drogi są zróżnicowane – w zależności od różnic w przygotowaniu, jakie można uzyskać wykonując inną pracę lub uzyskując inny status niż praca i nauka w charakterze aplikanta radcowskiego. W ostatecznym rezultacie – każda z tych dróg ma umożliwić dostęp do zawodu radcy prawnego.

Ocena zgodności art. 31² ust. 1 ustawy o radcach prawnych, w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą, z art. 2 Konstytucji.

Przepis art. 31² ustawy o radcach prawnych brzmi:

„1. Wpis na listę radców prawnych lub aplikantów radcowskich uważa się za dokonany, jeżeli Minister Sprawiedliwości **nie podpisze sprzeciwu od wpisu w terminie 30 dni od dnia doręczenia uchwały** (podkr. wł.) wraz z aktami osobowymi kandydata. W przypadku, o którym mowa w art. 31¹ ust. 2, bieg tego terminu liczy się wówczas od dnia ponownego doręczenia uchwały wraz z aktami osobowymi. Minister Sprawiedliwości wyraża sprzeciw w formie decyzji administracyjnej.

2. Decyzja Ministra Sprawiedliwości może być zaskarżona do sądu administracyjnego przez zainteresowanego lub organ samorządu w terminie 30 dni od dnia doręczenia tej decyzji.

3. Niezwłocznie po dokonaniu wpisu na listę aplikantów radcowskich rada okręgowej izby radców prawnych wyznacza aplikantowi termin ślubowania. Przepisy art. 27 stosuje się odpowiednio.”.

Zdaniem Wnioskodawcy, przepis art. 31² ust. 1 ustawy o radcach prawnych jest sprzeczny z art. 2 Konstytucji przez to, że uzależnia skuteczność wpisu na listę radców prawnych lub aplikantów radcowskich nie od doręczenia sprzeciwu, ale od jego podpisania przez Ministra Sprawiedliwości, stwarzając tym stan niepewności prawnej w zakresie praw ubiegającego się o wpis, co, w efekcie, godzi w zasadę pewności prawa i zaufania obywateli do państwa.

Stan ten pogłębia, zdaniem Wnioskodawcy, przepis art. 31² ust. 2 ustawy o radcach prawnych, ponieważ zachodzi rozdzźwięk między chwilą ingerencji przez władzę publiczną w sferę uprawnień osoby zainteresowanej, a chwilą, od której ta ingerencja może być kwestionowana za pomocą środków prawnych.

Argumenty Wnioskodawcy nie są trafne.

Przede wszystkim należy zwrócić uwagę, że przed nowelizacją zaskarżony przepis nosił oznaczenie art. 31¹ ust. 2 i brzmiał:

„Wpis na listę radców prawnych lub aplikantów radcowskich uważa się za dokonany, jeżeli Minister Sprawiedliwości **nie sprzeciwi się wpisowi w**

terminie 30 dni od dnia otrzymania uchwały (podkr. wł.) wraz z aktami osobowymi wpisanego. Minister Sprawiedliwości wyraża sprzeciw w formie decyzji administracyjnej.”.

Porównanie zaskarżonej normy przed i po nowelizacji prowadzi do wniosku, że w istocie jej treść nie uległa zmianie.

Zarówno bowiem w poprzednim stanie prawnym, jak i obecnie, wpis na listę radców prawnych uznaje się za dokonany, jeżeli nie sprzeciwi się temu Minister Sprawiedliwości. W tym kontekście wyrażenie „nie podpisze sprzeciwu” jest tożsame z wyrażeniem „nie sprzeciwi się”, ponieważ sprzeciwienie się w formie decyzji administracyjnej oznacza złożenie podpisu pod pisemnym sprzeciwem (o formie pisemnej tej decyzji rozstrzyga art. 31² ust. 2 ustawy o radcach prawnych, nakazujący liczyć określony tam 30-dniowy termin od dnia doręczenia, a nie ogłoszenia decyzji Ministra Sprawiedliwości o sprzeciwie), zaś podpisanie sprzeciwu to nic innego jak sprzeciwienie się, tyle że w określonej formie (pisemnej).

W przedstawionych warunkach zmiana komentowanego przepisu może oznaczać jedynie to, że, jeżeli Minister Sprawiedliwości zamierza sprzeciwić się wpisowi na listę radców prawnych lub aplikantów radcowskich, może to uczynić jedynie na piśmie.

Błędny jest przy tym pogląd Wnioskodawcy, że znowelizowany przepis art. 31² ust. 1 ustawy o radcach prawnych uzależnia skuteczność wpisu na listę radców prawnych lub aplikantów radcowskich nie od doręczenia sprzeciwu, ale od jego podpisania przez Ministra Sprawiedliwości.

Należy w związku z tym zwrócić uwagę, że w doktrynie prawa administracyjnego rozróżnia się podjęcie decyzji od jej wydania. Przez podjęcie decyzji rozumie się rezultat procesu decyzyjnego zachodzącego wewnątrz organu administracji państwowej, natomiast przez wydanie decyzji - manifestację podjętej decyzji na zewnątrz, z czym mogą się wiązać określone skutki prawne. Jeżeli jednak z wydaniem decyzji wiążą się określone skutki

prawne, to wywołanie tych skutków następuje z chwilą doręczenia decyzji stronie (vide – M. Jaśkowska i A. Wróbel, *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, Wydawnictwo a Wolters Kluwer, Warszawa 2009).

Biorąc pod uwagę przedstawione wyżej okoliczności, należy stwierdzić, że stan niepewności prawnej, którego wystąpienia przy stosowaniu zaskarżonego przepisu obawia się Wnioskodawca, to w istocie zachodząca w każdym przypadku prawa do sprzeciwu (czy odwołania) niepewność, czy podmiot uprawniony do wniesienia sprzeciwu (czy odwołania) z prawa tego rzeczywiście skorzysta, nie zaś niepewność co do praw osoby ubiegającej się o wpis na listę radców prawnych.

Niemniej tego rodzaju niepewność nie narusza art. 2 Konstytucji.

Prawnie skuteczna ingerencja w sferę uprawnień osoby zainteresowanej nastąpi bowiem dopiero z chwilą doręczenia jej decyzji o sprzeciwie. Termin podpisania ewentualnego sprzeciwu wiąże Ministra Sprawiedliwości i pozwala na jednoznaczne, precyzyjne stwierdzenie, czy organ ten skorzystał ze swojego prawa do sprzeciwu w ustawowym terminie, zarazem gwarantując organowi realność tego terminu jako terminu do zajęcia stanowiska w sposób prawnie wiążący.

Reasumując tę część rozważań, należy stwierdzić, że art. 31² ust. 1 ustawy o radcach prawnych, w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą, jest zgodny z art. 2 Konstytucji.

Ocena zgodności art. 36 ust. 1, ust. 6 i ust. 12, art. 36¹ ust. 5 i ust. 16, art. 36⁴ - 36⁶, 36⁸ ust. 2 i ust. 14 ustawy o radcach prawnych, w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą, z art. 17 ust. 1 Konstytucji.

Kwestionowane przepisy naruszają, w ocenie Wnioskodawcy, art. 17 ust. 1 Konstytucji, dlatego że nie zapewniają - odpowiedniego do sprawowanej pieczy nad należyтым wykonywaniem zawodu - wpływu samorządu

zawodowego radców prawnych na ustalanie zasad składania egzaminu radcowskiego, na przebieg tego egzaminu oraz na ustalanie jego wyników.

Zdaniem Wnioskodawcy, przepisami art. 36⁴ - 36⁶ ustawodawca samodzielnie i arbitralnie określił podstawowe, a przy tym najistotniejsze zasady składania egzaminu radcowskiego, w szczególności zakres wiedzy prawniczej podlegającej sprawdzeniu (art. 36⁴ ust. 1) - poprzez wskazanie dziedzin prawa, z jakich przeprowadzany ma być egzamin, pomijając np. prawo finansowe, oraz określił sposób przeprowadzenia egzaminu i rodzaj sprawdzanych umiejętności (art. 36⁴ ust. 2-8) - poprzez określenie rodzaju zadań podlegających rozwiązaniu w toku egzaminu, a także zasady oceniania i sposób ustalania wyników egzaminu (art. 36⁴ ust. 9, art. 36⁵, art. 36⁶).

Opinii tej nie zmienia, w ocenie Wnioskodawcy, fakt, że samorząd zawodowy radców prawnych dopuszczony został do współdecydowania o szczegółowym kształcie i stopniu trudności egzaminu radcowskiego poprzez udział przedstawicieli tego samorządu w zespole do przygotowania zestawu pytań testowych oraz zadań na egzamin radcowski (dalej: zespół), ponieważ wpływ samorządu na zasady składania egzaminu, który odbywa się w tym trybie, realizowany jest wyłącznie w określonych przez ustawodawcę samodzielnie granicach, tj. w ramach wyznaczonych przez regulację art. 36⁴ - 36⁶.

W konsekwencji, niezgodny z art. 17 ust. 1 Konstytucji – w opinii Wnioskodawcy - pozostaje przepis art. 36 ust. 6 ustawy o radcach prawnych, który stanowi o uszczegółowieniu (określonego co do zasady w przepisach art. 36⁴ - 36⁶) zakresu wiedzy prawniczej, ze znajomości której przeprowadzany jest egzamin radcowski. Ostateczny kształt określonego w tym przepisie wykazu zależy bowiem od decyzji Ministra Sprawiedliwości, która pozostaje poza wpływem ze strony samorządu radców prawnych.

Z kolei, niezgodności z art. 17 ust. 1 Konstytucji art. 36 ust. 12 ustawy o radcach prawnych Wnioskodawca upatruje w powierzeniu - tym przepisem -

Ministrowi Sprawiedliwości określenia, w drodze rozporządzenia, szeregu kwestii dotyczących funkcjonowania zespołu, po zasięgnięciu opinii Krajowej Rady Radców Prawnych.

Wnioskodawca twierdzi bowiem, że sposób uregulowania tych kwestii będzie miał wpływ na wykonywanie przez zespół powierzonych mu zadań, a przez to na możliwość wpływania przez samorząd zawodowy radców prawnych, poprzez pracę zespołu, na kształt egzaminu zawodowego.

Natomiast z istoty opinii, jako stanowiska niewiążącego, wynika, że nie gwarantuje ona realnego wpływu samorządowi radcowskiemu na kształt wydawanej przez Ministra Sprawiedliwości regulacji.

Argumentem o niezwiązaniu Ministra Sprawiedliwości opinią Krajowej Rady Radców Prawnych Wnioskodawca uzasadnia również zarzut sprzeczności z art. 17 ust. 1 Konstytucji art. 36¹ ust. 16 oraz art. 36⁸ ust. 14 ustawy o radcach prawnych, ponieważ określone w tych przepisach kwestie należą, w Jego ocenie, do, szeroko rozumianych, zasad składania egzaminu radcowskiego.

W dalszej kolejności Wnioskodawca przeprowadza test zgodności z art. 17 ust. 1 Konstytucji art. 36 ust. 1, art. 36¹ ust. 5 i art. 36⁸ ust. 2 ustawy o radcach prawnych.

Wnioskodawca prezentuje pogląd, że zawarte w tych przepisach regulacje nie odpowiadają, sformułowanemu przez Trybunał Konstytucyjny, wymogowi samodzielnego kształtowania reprezentacji samorządu zawodowego w gremiach mających istotny wpływ na przebieg egzaminów zawodowych, w tym także na określenie zasad jego składania, mającego istotne znaczenie dla zapewnienia odpowiedniego wpływu samorządu zawodowego na tę sferę.

W uzasadnieniu tego poglądu KRRP stwierdza, że, skoro Minister Sprawiedliwości powołuje przewidziane w tych przepisach gremia, to Ministrowi Sprawiedliwości, a nie samorządowi radców prawnych, przysługuje kompetencja do ostatecznego, rozstrzygającego ustalenia ich składu osobowego.

Dalej zarzut sprzeczności z art. 17 ust. 1 Konstytucji art. 36⁴ ust. 3 ustawy o radcach prawnych Wnioskodawca uzasadnia wprowadzeniem, tym przepisem, jako jednego z zadań egzaminacyjnych testu jednokrotnego wyboru, który jest nieadekwatny do charakteru egzaminu radcowskiego i nie koresponduje z wymaganym od tego egzaminu stopniem trudności oraz wymaganą zdatnością do weryfikacji wiedzy i umiejętności niezbędnych do należytego wykonywania zawodu radcy prawnego.

W ocenie Wnioskodawcy, sprawdzenie wiedzy teoretycznej osoby, ubiegającej się o dopuszczenie do wykonywania zawodu radcy prawnego, możliwe jest wyłącznie w drodze pytań z odpowiedziami o charakterze opisowym.

Za naruszający wzorzec kontroli z art. 17 ust. 1 Konstytucji Wnioskodawca uznaje też, przyjęty przez ustawodawcę, model egzaminu radcowskiego, który nie przewiduje części ustnej, ponieważ jej brak nie pozwala na zweryfikowanie wszystkich umiejętności i sprawności istotnych z punktu widzenia zdolności do należytego wykonywania zawodu radcy prawnego, takich jak: wystawianie się, opanowanie w sytuacji stresowej oraz zdolność do odpowiedniej i szybkiej reakcji na zmieniające się okoliczności. W tym zakresie Wnioskodawca nie wskazuje jednak przepisu ustawy o radcach prawnych, który z tego powodu miałby naruszać art. 17 ust. 1 Konstytucji.

Na wstępie należy podnieść, że kwestia zasad i przebiegu egzaminu adwokackiego i radcowskiego stanowiła przedmiot rozważań Trybunału Konstytucyjnego.

W wyroku z dnia 19 kwietnia 2006 r., sygn. K 6/06, odnosząc się do kompleksu unormowań, regulujących zasady przeprowadzania i przebiegu egzaminu adwokackiego, Trybunał *„rozważył przede wszystkim, czy egzamin adwokacki ma status egzaminu zawodowego (jest egzaminacyjnym sprawdzianem umiejętności niezbędnych do wykonywania zawodu adwokata), czy też uzyskał w znowelizowanej ustawie - Prawo o advokaturze status prawny*

państwowego egzaminu prawniczego. Umieszczenie kwestionowanych przepisów dotyczących egzaminu adwokackiego w znowelizowanej ustawie - Prawo o advokaturze prowadzi do uznania, w drodze wykładni systemowej - że egzamin adwokacki (mimo zmian dotyczących jego przebiegu) nie stracił cech egzaminu zawodowego. Za takim charakterem egzaminu adwokackiego przemawia pośrednio art. 78i ustawy znowelizowanej, który stanowi, że *<uchwała komisji o pozytywnym wyniku egzaminu adwokackiego stanowi podstawę do wydania uchwały o wpisie na listę adwokatów>*. Wpis zaś na listę adwokatów umożliwia rozpoczęcie wykonywania zawodu adwokata.

Okoliczności te, a także fakt, że zasadniczy krąg osób przystępujących do egzaminu adwokackiego stanowią aplikanci adwokaccy, uzasadniają potrzebę zharmonizowania trybu przeprowadzania egzaminu adwokackiego z zadaniami samorządu zawodu zaufania publicznego, określonymi w art. 17 ust. 1 Konstytucji.

W kontekście art. 17 ust. 1 Konstytucji konieczne jest zagwarantowanie organom samorządu adwokackiego odpowiedniego wpływu na kształtowanie zasad odbywania aplikacji oraz na zakres merytoryczny egzaminu adwokackiego, stanowiącego sprawdzian umiejętności w zakresie wykonywania zawodu adwokata. Wymaga to zagwarantowania samorządowi zawodowemu odpowiedniego uczestnictwa w określaniu zakresu przedmiotowego egzaminu adwokackiego, a nadto - adekwatnej reprezentacji tego samorządu w składzie komisji do przeprowadzenia egzaminu. Trybunał Konstytucyjny podkreśla, że nie chodzi tu o większościowy udział przedstawicieli samorządu adwokatów w składzie komisji do przeprowadzenia egzaminu ani też o taki udział w składzie zespołu formułującego zestaw pytań i tematów na potrzeby egzaminu adwokackiego, całkowicie pominięty w ustawie nowelizującej. Wymóg odpowiedniego (adekwatnego) udziału winien być rozumiany jako gwarancja uczestniczenia w działaniach merytorycznych związanych z określeniem zakresu egzaminu adwokackiego, a ponadto - zgodnie z naturą egzaminu - sprawdzenia

umiejętności zawodowych, predysponujących do wykonywania zawodu adwokata. Winien on ponadto odpowiadać zasadzie samorządności, tj. kształtowania przez samorząd zawodowy, jego reprezentacji w składach wspomnianych tu ciał kolegialnych (zespołu ustalającego zestaw pytań na potrzeby egzaminu oraz komisji do przeprowadzenia egzaminu). Wykonywanie przez samorząd zawodowy adwokatów funkcji określonych w art. 17 ust. 1 Konstytucji wymaga ponadto uczestnictwa przedstawicieli samorządu w postępowaniu odwoławczym po przeprowadzeniu egzaminu adwokackiego. (...)

Trybunał Konstytucyjny podkreśla w tym miejscu, że nie wyklucza innej postaci egzaminów dopuszczających do wykonywania zawodów prawniczych, w tym: jedno - lub dwustopniowego państwowego egzaminu prawniczego. Przy tej formule egzaminu rola organów państwowych byłaby decydująca.

To potencjalne rozwiązanie wymagałoby jednak wyraźnie sformułowanej (a nie tylko - dorozumianej) decyzji ustawodawcy oraz ulokowania przepisów o państwowym egzaminie (egzaminach) prawniczym (prawniczych) w odrębnej ustawie. Łączyłoby się to jednak z kompleksową zmianą systemu przygotowania do zawodów prawniczych. Reforma taka musiałaby też uwzględniać zasadę równego dostępu do tych zawodów, jako konsekwencję zasady równego traktowania ubiegających się o ten dostęp.

W aktualnym stanie prawnym istotną przeszkodą do takiego ukształtowania egzaminu adwokackiego jest art. 78 ust. 3 ustawy znowelizowanej (ustawy – Prawo o adwokaturze – przyp. wł.). Przepis ten stanowi <Egzamin adwokacki polega na sprawdzeniu przygotowania prawniczego osoby przystępującej do egzaminu adwokackiego (...) do samodzielnego i należytego wykonywania zawodu adwokata (...)>. Znowelizowana ustawa podtrzymuje - z woli ustawodawcy - status egzaminu adwokackiego jako egzaminu weryfikującego przygotowanie umiejętności składających ten egzamin do wykonywania zawodu adwokata. Uzasadnia to objęcie zakresu tego egzaminu pieczęcią samorządu adwokackiego” (op. cit., s. 481 - 482).

W powołanym wyroku Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 78 ust. 1 i 6 oraz art. 78i ust. 2 i 3 ustawy – Prawo o adwokaturze, w brzmieniu nadanym ustawą zmieniającą z dnia 30 czerwca 2005 r., są niezgodne z art. 17 ust. 1 Konstytucji.

Z kolei, w wyroku z dnia 8 listopada 2006 r., sygn. K 30/06, Trybunał Konstytucyjny, kontrolując przepisy ustawy o radcach prawnych, w brzmieniu nadanym ustawą zmieniającą z dnia 30 czerwca 2005 r., dotyczące przeprowadzania i wyników egzaminu radcowskiego, upoważnienia Ministra Sprawiedliwości do sporządzenia zestawu pytań i tematów na potrzeby tego egzaminu oraz możliwości odwołania od uchwały komisji egzaminacyjnych, stwierdził, że „[i]dentyczna regulacja jak zamieszczona w art. 36¹ ust. 1 i 6 i art. 36⁹ ust. 2 i 3 ustawy o radcach prawnych, w brzmieniu nadanym ustawą zmieniającą (odpowiednio art. 78 ust. 1 i 6 oraz art. 78i ust. 2 i 3, w brzmieniu nadanym ustawą zmieniającą) była przedmiotem rozpoznania w sprawie o sygn. K 6/06, w związku z odpowiednimi przepisami ustawy zmieniającej prawo o adwokaturze. (...)”

Trybunał Konstytucyjny, orzekając w niniejszej sprawie, w pełni podtrzymuje stanowisko wyrażone w sentencji i uzasadnieniu wyroku w sprawie o sygn. K 6/06. Ze względów analogicznych do wyłożonych w uzasadnieniu powołanego wyroku, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że kwestionowane przepisy są niezgodne z art. 17 ust. 1 Konstytucji” (op. cit., s. 1600).

Mając na uwadze powołane wyroki Trybunału Konstytucyjnego, należy postawić pytanie o, zgodny ze standardem konstytucyjnym, model przeprowadzania i przebiegu egzaminu radcowskiego.

Przede wszystkim należy zauważyć, że egzamin radcowski, podobnie jak egzamin adwokacki, nie jest egzaminem państwowym, lecz zawodowym, do którego, w zdecydowanej większości, przystępują aplikanci radcowscy, podlega zatem ochronie art. 17 ust. 1 Konstytucji.

W kontekście tego wzorca konstytucyjnej kontroli, konieczne jest zagwarantowanie organom samorządu radcowskiego **odpowiedniego** wpływu na kształtowanie zasad odbywania aplikacji oraz na zakres merytoryczny egzaminu radcowskiego.

Wymaga to zagwarantowania samorządowi radców prawnych **odpowiedniego uczestnictwa w określaniu zakresu** przedmiotowego egzaminu radcowskiego, a nadto - **adekwatnej reprezentacji tego samorządu w składzie komisji do przeprowadzenia egzaminu**, przez którą należy rozumieć gwarancję uczestniczenia w działaniach merytorycznych związanych z określeniem zakresu egzaminu radcowskiego, a ponadto - zgodnie z naturą egzaminu - sprawdzenia umiejętności zawodowych, predysponujących do wykonywania zawodu radcy prawnego. Egzamin **winien ponadto odpowiadać zasadzie samorządności, tj. kształtowania przez samorząd zawodowy jego reprezentacji w składzie zespołu ustalającego zestaw pytań na potrzeby egzaminu oraz komisji do przeprowadzenia egzaminu.**

Powołane wyroki Trybunału Konstytucyjnego spowodowały zmiany uregulowań w odniesieniu do egzaminów zawodowych: adwokackiego i radcowskiego.

Zmienione w tym zakresie przepisy ustawy o radcach prawnych stanowią przedmiot zaskarżenia Wnioskodawcy.

Jak wynika z uzasadnienia ustawy nowelizującej, przewidziane w niej zmiany przepisów ustawy o radcach prawnych czynią zadość wytycznym Trybunału Konstytucyjnego, a ponadto wprowadzają nową formę egzaminów zawodowych.

W uzasadnieniu tych zmian czytamy:

„W związku z wytycznymi Trybunału Konstytucyjnego określono nową konstrukcję zespołu do przygotowania pytań i zadań na egzamin adwokacki lub radcowski. Zespół jest powoływany przez Ministra Sprawiedliwości i składa się w równej liczbie z osób wyznaczonych przez obie strony. Wprowadzono również

nowe regulacje dotyczące komisji przeprowadzających egzaminy zawodowe, które mają być tworzone w taki sam sposób. Te elementy konsensusu i parytetu czynnika państwowego i samorządowego niewątpliwie oznaczają zasadniczą poprawę pozycji tego drugiego, w porównaniu z rozwiązaniami wprowadzonymi nowelą z dnia 30 czerwca 2005 r. o zmianie ustawy – Prawo o adwokaturze i niektórych innych ustaw. To nowe rozwiązanie implikuje zarazem obowiązek lojalnego współdziałania w sposób maksymalnie zgodny z interesem publicznym, dotyczący w tym wypadku rzetelnego przeprowadzania egzaminów adwokackich i radcowskich w sposób i terminach przewidzianych w ustawie.

Zgodnie z proponowanym brzmieniem art. 77a ustawy – Prawo o adwokaturze oraz art. 36 ustawy o radcach prawnych, zestaw pytań testowych oraz zadania na egzamin zawodowy będzie przygotowywać centralny zespół, którego skład w stosunku do obecnych uregulowań został zmieniony w ten sposób, aby większy wpływ na brzmienie pytań i zadań posiadali przedstawiciele danej korporacji. Podobnie, jak w przypadku komisji egzaminacyjnych, proponuje się skład mieszany, który z jednej strony zapewni wpływ środowiska zawodowego na sporządzenie zestawu pytań testowych oraz zadań, a z drugiej strony zagwarantuje wpływ czynnika państwowego na prawidłowy przebieg egzaminu. Ustalenie jednolitego zestawu pytań testowych oraz jednolitych zadań na egzaminie ujednolici poziom egzaminu na terenie całego kraju. Nowym rozwiązaniem jest obowiązek publikowania na stronie internetowej Ministerstwa Sprawiedliwości oraz w Biuletynie Informacji Publicznej zatwierdzonego przez Ministra Sprawiedliwości wykazu tytułów aktów prawnych, z których wybrane stanowią podstawę do opracowania pytań testowych na egzamin zawodowy – adwokacki i radcowski. Celem tego rozwiązania jest wprowadzenie jasnych i przejrzystych zasad egzaminowania, umożliwiających obiektywną ocenę wiedzy osób egzaminowanych oraz wprowadza dla osób przygotowujących się do tego egzaminu pewność co do zakresu wymagań na egzaminie.

Ponadto w celu zagwarantowania samorządowi adwokackiemu i radcowskiemu uczestnictwa w działaniach merytorycznych związanych z określeniem zakresu egzaminu adwokackiego i radcowskiego wprowadzono możliwość zgłaszania zespołowi przez okręgowe rady adwokackie i rady okręgowych izb radców prawnych propozycji pytań testowych i odpowiedzi oraz propozycji zadań.

W art. 77b ustawy – Prawo o adwokaturze oraz art. 36¹ ust. 1 ustawy o radcach prawnych został określony katalog osób uprawnionych do przystąpienia do egzaminu adwokackiego i radcowskiego.

Projekt ustawy przewiduje (art. 78 ustawy – Prawo o adwokaturze oraz art. 36¹ ustawy o radcach prawnych), aby egzamin adwokacki i radcowski przeprowadzały komisje egzaminacyjne powołane przez Ministra Sprawiedliwości. (...) Komisja egzaminacyjna będzie się składać z 8 członków: czterech adwokatów wskazanych jako egzaminatorów przez Naczelną Radę Adwokacką i czterech przedstawicieli Ministra Sprawiedliwości wskazanych jako egzaminatorów – w przypadku egzaminu adwokackiego lub z czterech radców prawnych wskazanych jako egzaminatorów przez Krajową Radę Radców Prawnych i czterech przedstawicieli Ministra Sprawiedliwości wskazanych jako egzaminatorów – w przypadku egzaminu radcowskiego. Taki skład komisji ma zapewnić znaczący wpływ członków korporacji na jego przebieg, przy jednoczesnej obecności przedstawicieli władzy wykonawczej, którzy będą czuwać nad prawidłowym i rzetelnym przebiegiem egzaminu. Kontrola państwa nad przebiegiem egzaminu jest niezbędna, albowiem członkowie samorządu adwokackiego i radcowskiego mają przywilej reprezentowania osób w sprawach przyznawanych z urzędu. W związku z tym, państwo jest w równym stopniu, co samorząd adwokacki i radcowski, zainteresowane prawidłowym i rzetelnym przebiegiem egzaminu. (...)

Celem egzaminu zawodowego jest sprawdzenie przygotowania prawniczej osoby zdającej do należytego i samodzielnego wykonywania

zawodu adwokata albo radcy prawnego. W odróżnieniu od obecnej konstrukcji egzaminu zawodowego, egzamin ten będzie przeprowadzany wyłącznie w formie pisemnej i będzie składał się z pięciu części. Pierwsza część egzaminu adwokackiego lub radcowskiego będzie polegać na rozwiązaniu testu składającego się z zestawu 100 pytań zawierających po trzy propozycje odpowiedzi, z których tylko jedna jest prawidłowa. Część ta będzie oceniana za pomocą ocen pozytywnych, czyli: celująca – w przypadku uzyskania 95 – 100 pkt, bardzo dobra – w przypadku uzyskania 85 – 94 pkt, dobra – w przypadku uzyskania 75 – 84 pkt, dostateczna – w przypadku uzyskania 60 – 74 pkt oraz oceny negatywnej – niedostateczna – w przypadku uzyskania 0 – 59 pkt. Pozostałe części będą polegały na rozwiązaniu zadań z zakresu prawa karnego, prawa cywilnego, prawa gospodarczego oraz prawa administracyjnego, które to zadania będą oceniane za pomocą ocen: celująca – która odpowiada matematycznie (na potrzeby wyliczenia średniej oceny) 6 pkt, bardzo dobra – która odpowiada matematycznie 5 pkt, dobra – która odpowiada matematycznie 4 pkt, dostateczna – która odpowiada matematycznie 3 pkt (oceny pozytywne) oraz niedostateczna – która odpowiada matematycznie 2 pkt (ocena negatywna). Proponowane rozwiązanie z jednej strony pozwala na stopniowanie ocen kandydatów, którzy zaprezentowali ponadprzeciętną wiedzę na egzaminie, a z drugiej jasno określa, która z ocen jest podstawą do zaliczenia egzaminu. Wynik pozytywny z egzaminu otrzymuje zdający, który uzyskał co najmniej 60 punktów z testu i z każdej z pozostałych części egzaminu ocenę pozytywną. **Celem takiej konstrukcji egzaminu zawodowego jest wprowadzenie przejrzystych zasad zdawania tego egzaminu, usprawnienie jego przebiegu, jak również umożliwienie dokonania weryfikacji jego wyników** (podkr. wł.).

Należy podkreślić, że w celu zapewnienia samorządowi adwokackiemu i radcowskiemu pieczy nad właściwym wykonywaniem zawodu adwokata lub radcy prawnego wprowadzono szczególny mechanizm co do oceny prac

poszczególnych części egzaminów zawodowych (art. 78e ust. 5 ustawy – Prawo o adwokaturze oraz art. 36⁵ ust. 5 ustawy o radcach prawnych).

Nowym rozwiązaniem jest utworzenie komisji egzaminacyjnej II stopnia przy Ministrze Sprawiedliwości, której zadaniem będzie rozpatrywanie odwołań od wyników egzaminu adwokackiego, radcowskiego lub notarialnego. Powołanie takiego organu zapewni rzetelne i bezstronne rozpoznanie odwołań od wyników egzaminów zawodowych. Przepisy wprowadzają także możliwość złożenia skargi do sądu administracyjnego od uchwał tej komisji.

Ponadto w celu zapewnienia spójności rozwiązań przyjętych w projekcie oraz przejrzystości zasad zdawania zrezygnowano z części ustnej egzaminu notarialnego (art. 74 § 4). Zatem egzamin ten będzie przeprowadzany wyłącznie w formie pisemnej i będzie się składać z trzech części. Pierwsza część egzaminu notarialnego będzie polegać na rozwiązaniu testu składającego się z zestawu 100 pytań zawierających po trzy propozycje odpowiedzi, z których tylko jedna jest prawidłowa. Pozostałe części będą polegały na opracowaniu dwóch projektów aktów notarialnych oraz sporządzeniu opinii prawnej. Sposób oceniania będzie analogiczny jak w przypadku egzaminu adwokackiego i radcowskiego” (uzasadnienie projektu ustawy nowelizującej, op. cit., s. 27 - 32).

Biorąc pod uwagę przedstawione wyżej okoliczności, należy stwierdzić, że zmienione ustawą nowelizującą, a zaskarżone przez Wnioskodawcę, przepisy ustawy o radcach prawnych nie w pełni czynią zadość wymogom sformułowanym przez Trybunał Konstytucyjny.

Ocena ta odnosi się do przepisów określających zakres przedmiotowy egzaminu radcowskiego, które nie gwarantują samorządowi radców prawnych odpowiedniego uczestnictwa w określaniu tego zakresu, a także do przepisów określających skład komisji do przeprowadzenia egzaminu radcowskiego oraz

komisji egzaminacyjnej II stopnia, które nie urzeczywistniają zasady samorządności, tj. kształtowania przez samorząd zawodowy jego reprezentacji.

Nie można przyjąć, że przepisy art. 36 ust. 6 i art. 36⁴ ust. 1, w kontekście art. 36 ust. 10 ustawy o radcach prawnych, gwarantują organom samorządu radcowskiego odpowiedni wpływ na zakres merytoryczny egzaminu radcowskiego, stanowiącego sprawdzian umiejętności w zakresie wykonywania zawodu radcy prawnego, skoro Minister Sprawiedliwości zatwierdza „wykaz tytułów aktów prawnych (...), z których wybrane stanowią podstawę opracowania pytań testowych na egzamin radcowski” (art. 36 ust. 6 ustawy o radcach prawnych) w sytuacji, gdy „[e]gzamin radcowski polega na sprawdzeniu przygotowania prawniczego osoby przystępującej do egzaminu radcowskiego (...) do samodzielnego i należytego wykonywania zawodu radcy prawnego, w tym wiedzy z zakresu prawa i umiejętności jej praktycznego zastosowania z zakresu materialnego i procesowego prawa karnego, materialnego i procesowego prawa wykroczeń, prawa karnego skarbowego, materialnego i procesowego prawa cywilnego, prawa rodzinnego i opiekuńczego, prawa gospodarczego, spółek prawa handlowego, prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, materialnego i procesowego prawa administracyjnego, postępowania sądowoadministracyjnego, prawa Unii Europejskiej, prawa konstytucyjnego oraz prawa o ustroju sądów i prokuratur, samorządu radcowskiego i innych organów ochrony prawnej działających w Rzeczypospolitej Polskiej oraz warunków wykonywania zawodu radcy prawnego i etyki tego zawodu” (art. 36⁴ ust. 1 ustawy o radcach prawnych).

Powyższa regulacja powoduje bowiem, że ustawodawca decydując, iż egzamin radcowski pozostanie egzaminem zawodowym, jednocześnie, w art. 36⁴ ust. 1 ustawy o radcach prawnych, wprowadził zamknięty katalog objętych tym egzaminem dziedzin prawa, uniemożliwiając tym samorządowi radców prawnych skuteczną próbę modyfikacji tego katalogu.

W tej sytuacji, o zakresie przedmiotowym egzaminu radcowskiego, w istocie zadecydowało państwo, a nie samorząd radców prawnych, co sprawia, że, w tym zakresie, egzamin radcowski *de facto* jest egzaminem państwowym, a nie zawodowym.

Ta niekonsekwencja ustawodawcy w kształtowaniu zasad egzaminu radcowskiego powoduje, że przepisy art. 36 ust. 6 oraz art. 36⁴ ust. 1 ustawy o radcach prawnych nie gwarantują samorządowi radców prawnych odpowiedniego wpływu na kształtowanie zakresu merytorycznego egzaminu radcowskiego.

Wpływ ten nie może się też w pełni realizować poprzez art. 36 ust. 10 ustawy o radcach prawnych wprowadzający, dla każdej rady okręgowej izby radców prawnych, uprawnienie do zgłaszania zespołowi propozycji pytań testowych wraz z wykazem prawidłowych odpowiedzi oraz propozycji zadań.

Uprawnienie to jest bowiem ograniczone wyłącznie do dziedzin prawa wskazanych przez państwo w art. 36⁴ ust. 1 ustawy o radcach prawnych.

Jak słusznie zauważył Wnioskodawca, pośród owych dziedzin prawa ustawodawca pominął choćby prawo finansowe, które, co oczywiste, stanowi jedną z podstawowych dziedzin prawa przydatnych w zawodzie radcy prawnego, zatem jej opanowanie przez kandydata do tego zawodu powinno ulec weryfikacji w trakcie egzaminu radcowskiego.

Reasumując tę część rozważań, należy stwierdzić, że rację ma Wnioskodawca, iż przepisy art. 36 ust. 6 oraz art. 36⁴ ust. 1 ustawy o radcach prawnych nie gwarantują samorządowi radców prawnych dostatecznego wpływu na kształtowanie zakresu merytorycznego egzaminu radcowskiego, przez co należy je ocenić jako pozostające w sprzeczności z art. 17 ust. 1 Konstytucji.

Zarzut ten wzmacnia nadrzędna względem samorządu radców prawnych rola Ministra Sprawiedliwości w ustalaniu „wykazu tytułów aktów prawnych”, skoro Minister Sprawiedliwości wykaz ten zatwierdza.

Nie wydaje się natomiast trafny zarzut Wnioskodawcy, że wzorzec kontroli z art. 17 ust. 1 Konstytucji naruszony jest przez art. 36 ust. 1 ustawy o radcach prawnych z tego powodu, że kwestionowany przepis nie urzeczywistnia zasady samorządności.

Wprawdzie art. 36 ust. 1 ustawy o radcach prawnych upoważnia Ministra Sprawiedliwości do powołania zarządzeniem zespołu, to jednak ustawa jednoznacznie wskazuje, że czterej radcowie prawni, którzy wchodzi w jego skład, są delegowani przez KRRP i to ten organ samorządu radcowskiego, a nie Minister Sprawiedliwości, ocenia, czy ich wiedza i doświadczenie dają rękojmię prawidłowego przygotowania egzaminu radcowskiego (argument z porównania art. 36 ust. 1 z art. 36 ust. 2 ustawy o radcach prawnych).

Wszak, o czym wcześniej była mowa, egzamin radcowski jest egzaminem zawodowym i odpowiedzialność za jego prawidłowe przygotowanie (w tym przypadku chodzi wyłącznie o aspekt przedmiotowy) ponosi samorząd radców prawnych.

W tych warunkach uzasadniony wydaje się pogląd, że Minister Sprawiedliwości nie może nie powołać, w skład zespołu, radców prawnych delegowanych przez KRRP.

Zasady samorządności nie urzeczywistniają natomiast przepisy art. 36¹ ust. 5 i art. 36⁸ ust. 2 ustawy o radcach prawnych, z dwóch powodów.

Po pierwsze - dlatego że to Minister Sprawiedliwości **powołuje** komisje egzaminacyjne oraz komisje egzaminacyjne II stopnia (komisje odwoławcze), spośród kandydatów na członków wskazanych przez Ministra Sprawiedliwości i KRRP, i to **Minister Sprawiedliwości wyznacza** przewodniczącego tych

komisji (art. 36¹ ust. 5 w zw. z art. 36¹ ust. 2-4 oraz art. 36⁸ ust. 2 w zw. z art. 36⁸ ust. 3 ustawy o radcach prawnych).

Po drugie - dlatego że, skoro Minister Sprawiedliwości **powołuje** komisje, to Minister Sprawiedliwości, a nie KRRP, ostatecznie będzie oceniał, czy zgłoszony przez KRRP kandydat na członka komisji egzaminacyjnej oraz komisji egzaminacyjnej II stopnia posiada wiedzę i doświadczenie dające rękojmię prawidłowego przebiegu egzaminu oraz rzetelnego rozpoznania odwołań (art. 36¹ ust. 3 i art. 36⁸ ust. 3 ustawy o radcach prawnych).

W tym miejscu należy podkreślić, że zachodzi zasadnicza różnica pomiędzy uregulowaniami art. 36¹ ust. 5 i art. 36⁸ ust. 2 ustawy o radcach prawnych, a uregulowaniem art. 36 ust. 1 tej ustawy.

Na wstępie należy zaznaczyć, że art. 36¹ ust. 5 i art. 36⁸ ust. 2 ustawy o radcach prawnych trzeba oceniać w kontekście normatywnym, wynikającym z przepisów art. 36¹ ust. 3 i 4 i, odpowiednio, art. 36⁸ ust. 3 ustawy o radcach prawnych, natomiast art. 36 ust. 1 ustawy o radcach prawnych, o czym wcześniej była mowa, w kontekście normatywnym, wynikającym z art. 36 ust. 2 tej ustawy.

W art. 36¹ ust. 5 i art. 36⁸ ust. 2 ustawy o radcach prawnych jest mowa o tym, że Minister Sprawiedliwości „**powołuje** (podkr. wł.) (...) komisje egzaminacyjne” i, odpowiednio, „komisję egzaminacyjną II stopnia”, podczas gdy art. 36¹ ust. 4 ustawy o radcach prawnych brzmi:

„Do składu komisji egzaminacyjnych **kandydatów na członków wskazują** (podkr. wł.): Minister sprawiedliwości – 4 egzaminatorów i 4 zastępców egzaminatorów, Krajowa Rada Radców Prawnych - 4 radców prawnych jako egzaminatorów i 4 radców prawnych jako zastępców egzaminatorów”, a art. 36⁸ ust. 3 ustawy o radcach prawnych ma następującą treść:

„Do składu komisji odwoławczej **kandydatów na członków wskazują** (podkr. wł.):

- 1) Minister Sprawiedliwości - 5 członków, spośród których wyznacza przewodniczącego,
- 2) Krajowa Rada Radców Prawnych - 4 członków
- **spośród osób, których wiedza i doświadczenie dają rękojmię rzetelnego rozpoznania odwołań (podkr. wł.).**”.

Art. 36¹ ust. 3 brzmi: „Członków komisji egzaminacyjnych **powołuje się** (podkr. wł.) spośród specjalistów z dziedzin prawa objętych egzaminem, **których wiedza i doświadczenie dają rękojmię prawidłowego przebiegu egzaminu** (podkr. wł.).”.

Natomiast, o ile w art. 36 ust. 1 ustawy o radcach jest mowa o tym, że „Minister Sprawiedliwości **powołuje** (podkr. wł.) (...) zespół...”, o tyle, zgodnie z art. 36 ust. 2 tej ustawy „W skład zespołu **wchodzą** (podkr. wł.):

- 1) czterej radcowie prawni **delegowani** (podkr. wł.) przez Krajową Radę Radców Prawnych,
- 2) czterej przedstawiciele Ministra Sprawiedliwości
- **których wiedza i doświadczenie dają rękojmię prawidłowego przygotowania egzaminu radcowskiego** (podkr. wł.).”.

Redakcja art. 36¹ ust. 3, 4 i 5 oraz art. 36⁸ ust. 2 i 3 ustawy o radcach prawnych prowadzi do wniosku, że o powołaniu do określonych w tych przepisach gremiów może decydować Minister Sprawiedliwości, a nie samorząd radców prawnych, bo KRRP nie **deleguje** radców prawnych, którzy **wchodzą** w skład tych gremiów (jak w przypadku zespołu, o którym mowa w art. 36 ust. 1 ustawy o radcach prawnych), lecz może jedynie **wskazywać kandydatów na członków komisji**, które **powołuje** Minister Sprawiedliwości.

Powołane przepisy ustawy o radcach prawnych, poprzez swoją redakcję, dopuszczają do tego, aby to nie samorząd radcowski kształtował swoją reprezentację w składach komisji do przeprowadzenia egzaminu radcowskiego oraz rozpatrywania odwołań od uchwały o wyniku egzaminu radcowskiego. W skrajnych przypadkach stosowania tych przepisów może bowiem dochodzić do

sytuacji, że reprezentacja samorządu radcowskiego w tych gremiach ostatecznie będzie kształtowana nie przez samorząd zawodowy, lecz przez Ministra Sprawiedliwości, który wykorzysta ustawową kompetencję i odmówi powołania w skład komisji kandydata na jej członka zgłoszonego przez KRRP, ponieważ, w opozycji do opinii KRRP, uzna, że nie daje on rękojmi prawidłowego przebiegu egzaminu czy też rękojmi rzetelnego rozpoznania odwołań.

Reasumując tę część rozważań, należy stwierdzić, że określona w przepisach art. 36¹ ust. 5 i art. 36⁸ ust. 2 ustawy o radcach prawnych procedura wyłaniania składów osobowych obu komisji egzaminacyjnych, nie odpowiada wyrażonej w art. 17 ust. 1 Konstytucji zasadzie samorządności, przez co powołane przepisy są niezgodne z tym wzorcem konstytucyjnej kontroli.

Kolejna grupa zaskarżonych przez Wnioskodawcę przepisów to art. 36 ust. 12, art. 36¹ ust. 16 oraz art. 36⁸ ust. 14 ustawy o radcach prawnych.

Powołane przepisy zawierają upoważnienia dla Ministra Sprawiedliwości do określenia, w drodze rozporządzeń, w szczególności: trybu i sposobu działania zespołu, trybu i sposobu ustalenia wykazu tytułów aktów prawnych, z których wybrane stanowią podstawę opracowania pytań testowych na egzamin radcowski, trybu i sposobu zgłaszania propozycji pytań testowych i prawidłowych odpowiedzi oraz propozycji zadań, przygotowania, przechowywania oraz przekazywania komisjom egzaminacyjnym zestawu pytań testowych wraz z kartą odpowiedzi i wykazu prawidłowych odpowiedzi oraz zadań na egzamin radcowski, trybu i sposobu zapewnienia zgodności wykazu prawidłowych odpowiedzi z obowiązującym stanem prawnym, trybu i sposobu zapewnienia obsługi administracyjno-biurowej zespołu (art. 36 ust. 12); trybu i terminu zgłaszania kandydatów na członków komisji egzaminacyjnej oraz powoływania i odwoływania członków komisji egzaminacyjnej, szczegółowego trybu i sposobu przeprowadzania egzaminu radcowskiego (art. 36¹ ust. 16);

trybu i terminu zgłaszania kandydatów na członków komisji odwoławczej, terminu powołania komisji odwoławczej, trybu i sposobu działania komisji odwoławczej, sposobu zapewnienia obsługi administracyjno-biurowej komisji odwoławczej (art. 36⁸ ust. 14).

Dla wydania przez Ministra Sprawiedliwości rozporządzeń na podstawie delegacji określonych w art. 36 ust 12 oraz art. 36¹ ust. 16 ustawy o radcach prawnych konieczne jest uprzednie uzyskanie opinii KRRP, natomiast w przypadku rozporządzenia, o którym mowa w art. art. 36⁸ ust. 14 ustawy o radcach prawnych, opinia KRRP nie jest wymagana.

Rację ma Wnioskodawca, że istotą opinii jest to, że nie wiąże ona jej adresata. Niemniej wprowadzenie dla stanowiska KRRP w delegacji ustawowej do wydania rozporządzenia formy wiążącej nie jest możliwe.

KRRP nie jest bowiem podmiotem uprawnionym do wydawania aktów prawa powszechnie obowiązującego, a takim aktem prawnym jest rozporządzenie.

Dlatego też wpływ samorządu radcowskiego na materie regulowane w tych rozporządzeniach może się odbywać jedynie poprzez opinie KRRP.

Z drugiej strony trzeba pamiętać, że istotą rozporządzeń jest to, że regulują one kwestie drugorzędne, uszczegóławiają instytucje określone w ustawie.

Podobnie rzecz się ma z rozporządzeniami wydawanymi na podstawie powołanych upoważnień zawartych w ustawie o radcach prawnych.

Wbrew ocenie Wnioskodawcy, materia regulowana tymi rozporządzeniami, z punktu widzenia sprawowanej przez samorząd radców prawnych pieczy, pozostaje więc obojętna. Przepisy tych rozporządzeń nie mogą jednak określać zakresu przedmiotowego egzaminu radcowskiego, który kompleksowo został uregulowany w ustawie o radcach prawnych.

Powołane rozporządzenia nie kształtują też zasad reprezentacji samorządu radców prawnych w zespole oraz komisjach egzaminacyjnych.

Również i ta problematyka wyczerpująco została określona w ustawie o radcach prawnych.

Skoro zatem ww. rozporządzenia regulują kwestie pozostające poza stanowczą kompetencją samorządu radców prawnych, wynikającą z art. 17 ust. 1 Konstytucji, to przepisy ustawy o radcach prawnych, określające sposób wydania tych aktów prawnych, zapewniający udział samorządu radcowskiego w procesie legislacyjnym, nie pozostają w sprzeczności z tym wzorcem konstytucyjnej kontroli.

Reasumując tę część rozważań, należy stwierdzić, że art. 36 ust 12, art. 36¹ ust. 16 oraz art. 36⁸ ust. 14 ustawy o radcach prawnych są zgodne z art. 17 ust. 1 Konstytucji.

Kolejnym, zakwestionowanym przez KRRP, przepisem ustawy o radcach prawnych jest art. 36⁴ ust. 3, wprowadzający w pierwszej części egzaminu radcowskiego test jednokrotnego wyboru.

Test jednokrotnego wyboru jest, zdaniem Wnioskodawcy, nieadekwatny do charakteru egzaminu radcowskiego przez to, że nie pozawala na weryfikację posiadania przez zdających wiedzy teoretycznej, niezbędnej do należytego wykonywania zawodu radcy prawnego. Weryfikacja tej wiedzy jest natomiast możliwa w drodze pytań z odpowiedziami o charakterze opisowym.

Wnioskodawca pomija jednak fakt, że test jednokrotnego wyboru jest tylko jedną z pięciu części pisemnych egzaminu radcowskiego.

Kandydat do zawodu radcy prawnego będzie mógł wykazać się szeroką wiedzą prawniczą w każdej z kolejnych czterech części egzaminu radcowskiego, sporządzając, przykładowo, apelację albo opinię prawną o braku podstaw do wniesienia apelacji w konkretnej sprawie cywilnej (art. 36⁴ ust. 6 ustawy o radcach prawnych).

Trudno też nie zgodzić się z ustawodawcą, że celem takiej konstrukcji egzaminu zawodowego jest wprowadzenie przejrzystych zasad zdawania tego egzaminu oraz usprawnienie jego przebiegu.

Reasumując, art. 36⁴ ust. 3 ustawy o radcach prawnych należy uznać za zgodny z art. 17 ust. 1 Konstytucji.

Wnioskodawca, za naruszające art. 17 ust. 1 Konstytucji, uznał też pominięcie przez ustawodawcę ustnej formy egzaminu radcowskiego.

Jednak, formułując ten zarzut, Wnioskodawca nie wskazał przepisu ustawy o radcach prawnych, w którym owo pominięcie ma stanowić jego wadę konstytucyjną.

Można jedynie domniemywać, że Wnioskodawca miał na myśli - wymieniony jako jeden z wielu zaskarżonych przepisów - art. 36⁴ ust. 2 ustawy o radcach prawnych, który określa, że egzamin radcowski składa się z pięciu części pisemnych.

Niemniej połączenie wskazanej przez Wnioskodawcę wady egzaminu radcowskiego z którymkolwiek z zaskarżonych przepisów ustawy o radcach prawnych, w tym również z art. 36⁴ ust. 2, stanowiłoby wykroczenie poza granice wniosku.

W tych warunkach, postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym o stwierdzenie niezgodności z art. 17 ust. 1 Konstytucji pominięcia przez ustawodawcę ustnej formy egzaminu radcowskiego podlega umorzeniu - wobec niedopuszczalności wydania orzeczenia.

Umorzeniu - wobec niedopuszczalności wydania orzeczenia - podlega również postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym w przedmiocie zarzutu naruszenia art. 17 ust. 1 Konstytucji przez art. 36⁴ ust. 4-13, art. 36⁵ oraz art. 36⁶ ustawy o radcach prawnych.

Wnioskodawca dostatecznie bowiem nie uzasadnił przesłanek tego zarzutu.

Nie wiadomo, na przykład, w jaki sposób sprawowanie przez samorząd radców prawnych pieczy nad należytym wykonywaniem zawodu radcy prawnego jest ograniczone przez: przepis art. 36⁴ ust. 4 ustawy o radcach prawnych - zawierający wskazanie, że prawidłowość odpowiedzi ocenia się według stanu prawnego obowiązującego w dniu egzaminu radcowskiego; przepis art. 36⁴ ust. 11 ustawy o radcach prawnych - wprowadzający zakaz posiadania podczas egzaminu radcowskiego, przez zdającego, urządzeń służących do przekazu lub odbioru informacji, czy też przepis art. 36⁵ ust. 1 ustawy o radcach prawnych, w brzmieniu: „Test z pierwszej części egzaminu radcowskiego sprawdzają niezależnie od siebie dwaj egzaminatorzy wyznaczeni przez przewodniczącego komisji egzaminacyjnej, jeden spośród wskazanych przez Ministra Sprawiedliwości, drugi spośród wskazanych przez Krajową Radę Radców Prawnych.”.

Ocena zgodności art. 16 ust. 1 w związku z art. 16 ust. 3 ustawy nowelizującej z art. 2 Konstytucji.

Przepis art. 16 ust. 1 ustawy nowelizującej brzmi: „Rady okręgowych izb radców prawnych w 2009 r. przeprowadzają egzamin radcowski dla aplikantów radcowskich, którzy zdali egzamin konkursowy w dniu 10 grudnia 2005 r. i rozpoczęli aplikację przed dniem 1 października 2006 r.”.

Przepis art. 16 ust. 3 ustawy nowelizującej brzmi: „Zasady zdawania egzaminu radcowskiego dla aplikantów, o których mowa w ust. 1, w szczególności zakres egzaminu przy uwzględnieniu ust. 2, sposób jego przeprowadzenia, sposób oceny oraz sposób przygotowania pytań i zadań na egzamin, ustali Krajowa Rada Radców Prawnych w drodze uchwały.”.

Początkowo Wnioskodawca wskazywał, że kwestionowana norma narusza wynikające z art. 2 Konstytucji zasady prawidłowej legislacji przez to,

że wprowadza do systemu prawnego przepis, który jest niekompletny i nie gwarantuje ochrony interesów w toku. Zawarta w art. 16 ust. 1 ustawy nowelizującej delegacja dla KRRP dotyczy bowiem, jak wówczas twierdził Wnioskodawca, tylko określenie zasad zdawania egzaminu radcowskiego dla grupy aplikantów, o której mowa w art. 16 ust. 1 tej ustawy, pomija natomiast jakiegokolwiek podstawy umożliwiające przeprowadzenie egzaminu poprawkowego.

Powyższy pogląd Wnioskodawca zmodyfikował w uzupełniającym piśmie z dnia 6 listopada 2009 r., stwierdzając że, wprowadzie do grupy osób określonych w 16 ust. 1 ustawy nowelizującej znajdzie zastosowanie art. 36⁹ ustawy o radcach prawnych, jednak i to rozwiązanie narusza art. 2 Konstytucji (nie gwarantuje ochrony interesów w toku), dlatego że wprowadza odmienny kształt egzaminu podstawowego (część ustna egzaminu) i poprawkowego (wyłącznie test i praca pisemna) oraz zmienia zasady w trakcie procedury egzaminacyjnej.

Przepis art. 36⁹ ustawy o radcach prawnych, w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą, stanowi, że „W przypadku nieuzyskania pozytywnego wyniku z egzaminu radcowskiego, zdający może przystępować do kolejnych egzaminów radcowskich, z tym że egzamin ten zdaje w całości.”.

Ustosunkowując się do tego zarzutu, przede wszystkim należy stwierdzić, że do grupy aplikantów radcowskich, o których mowa w art. 16 ust. 1 ustawy nowelizującej, niewątpliwie ma zastosowanie przepis art. 36⁹ ustawy o radcach prawnych, zatem początkowy zarzut Wnioskodawcy o niekompletności rozwiązania, przewidzianego w art. 16 ust. 1 w związku z art. 16 ust. 3 ustawy nowelizującej, jest nietrafny.

Z kolei, z treści uzupełniającego pisma z dnia 6 listopada 2009 r., wynika, że zaskarżonej normie Wnioskodawca, w istocie, zarzuca naruszenie zasady *lex retro non agit*.

W wyroku z dnia 31 marca 1998 r., sygn. K 24/97, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że *„następstwa zdarzeń prawnych zaistniałych pod rządami dawnych przepisów, należy też według nich oceniać, jednakże gdy następstwa te trwają nadal, to w odniesieniu do tego nowego odcinka czasu oceniać je należy już według norm nowej ustawy. O ile więc zdarzenia zapoczątkowane pod rządami dawnych przepisów mają charakter ciągły i trwają nadal, stosuje się do nich przepisy nowe. Naruszenie zasady retroaktywności następowaloby wówczas, gdyby ustawie nadano moc obowiązującą wobec stosunków prawnych zaistniałych i trwających w czasie do wejścia tej ustawy w życie”* (OTK ZU nr 2/1998, poz. 13, s. 90).

Przechodząc na grunt sprawy, będącej przedmiotem wniosku, należy stwierdzić, że aplikanci radcowscy, którzy zdali egzamin konkursowy w dniu 10 grudnia 2005 r. i zapoczątkowali aplikację przed dniem 1 października 2006 r., po 3 latach trwania aplikacji nabyli prawo do egzaminu radcowskiego, przy czym część z nich przed - a część już po – wejściu, w dniu 25 marca 2009 r., w życie ustawy nowelizującej.

Stąd ustawodawca, respektując zasadę równości, wprowadził dla wszystkich wchodzących w skład tej grupy aplikantów radcowskich egzamin radcowski w 2009 r. na zasadach określonych przez Krajową Radę Radców Prawnych, nawiązując tym samym do „starych” zasad egzaminu radcowskiego, obowiązujących jeszcze przed wejściem w życie ustawy zmieniającej z dnia 30 czerwca 2005 r. (vide – art. 60 ustawy o radcach prawnych w wersji zawartej w ustawie o radcach prawnych z dnia 4 marca 2004 r. [Dz. U. Nr 34, poz. 303], obowiązujący do dnia 10 września 2005 r. w związku z wejściem w życie [w zakresie tego przepisu] ustawy zmieniającej z dnia 30 czerwca 2005 r.).

Tak więc, w przypadku egzaminu radcowskiego dla omawianej grupy aplikantów radcowskich, nie może być mowy o złamaniu zakazu retroaktywności prawa.

Podobnie, nie może być mowy o złamaniu zakazu retroaktywności prawa w przypadku organizowanego dla tej grupy aplikantów radcowskich, już na nowych zasadach, egzaminu poprawkowego.

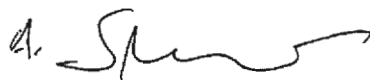
Należy bowiem podkreślić, że wymieniona w zaskarżonym przepisie grupa aplikantów radcowskich nabyła prawo do egzaminu poprawkowego dopiero po wejściu w życie ustawy nowelizującej.

Prawo to powstało bowiem dopiero wtedy, gdy łącznie zostały spełnione dwa warunki. Pierwszy, to negatywny wynik egzaminu radcowskiego i drugi, to decyzja samego zainteresowanego o przystąpieniu do egzaminu poprawkowego.

Skoro więc egzamin radcowski odbył się w 2009 r., a zatem, co oczywiste, już po wejściu w życie ustawy nowelizującej, bo dopiero ta ustawa określiła termin egzaminu radcowskiego dla tej grupy aplikantów, to mogły do niego mieć zastosowanie wyłącznie nowe zasady egzaminu poprawkowego, wprowadzone do ustawy o radcach prawnych przez ustawę nowelizującą.

Reasumując, art. 16 ust. 1 w związku z art. 16 ust. 3 ustawy nowelizującej należy uznać za zgodny z art. 2 Konstytucji.

Z tych wszystkich względów, wnoszę jak na wstępie.



Andrzej Seremet